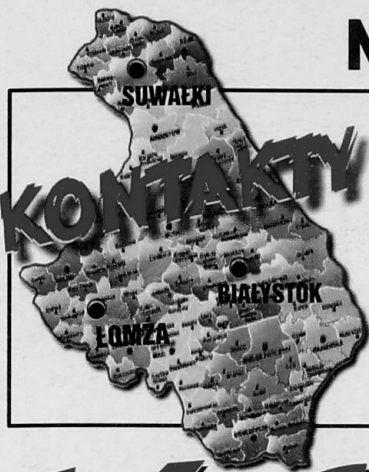


**Giertych w Jedwabnem • Wakacyjna fucha
Naiwność (i oszuści) • Włoski ślad**



**AUTO
MOTO**



KONTAKTY
TYGODNIK PODLASKI

DZISIAJ
KOLOROWA
WKŁADKA
OGŁOSZENIOWA
MOTORYZACJA

PLEBISCYT

**SAMORZĄDOWIEC
2006**
Ty
decydujesz!

Tygodnik Podlaski

www.kontakty-tygodnik.com.pl

KONTAKTY

Nr 29 (1341)

16 lipca 2006

CENA 2,70 zł (z VAT 7%)

Szakale



ISSN 0208-6840
INDEKS 363286



**AUTO SERWIS
MARGO**

ŁÓMŻA, AL. LEGIONÓW 152
TEL. (0-86) 219 01 97

**POMOC DROGOWA
ASSISTANCE 24 h**



☎ 0-604 420 420
☎ 0-86 218 29 73

**kostka
brukowa**

mj
Jedwabne

DYSTRYBUCJA
UKŁADANIE

086 217 25 42

TRAFFIC
DACHY & BLACHY

DACHY SUPER CENA
BLACHODACHÓWKA

Trópeż od 6 do 132 mm
Dachówka ceramiczna - Wienerberger
Dachówka cementowa - IBF

POMIAR, TRANSPORT
GRATIS

Łomża
al. Legionów 52
tel. (086) 212-53-57
kom. 0 600-926-795
www.traffic-blachy.pl

POLICEALNE SZKOŁY

ZAOCZNE w Łomży i Grajewie

Powitamy CIĘ z otwartymi RAMIONAMI



Policealne Szkoły Zaoczne

w Łomży i Grajewie zapraszają do nauki w zawodach:

- **technik ochrony fizycznej osób i mienia** (2-letni cykl nauczania)
- **technik bezpieczeństwa i higieny pracy** (1,5-roczny cykl nauczania)

Dokumenty przyjmowane są do 18 sierpnia w Przedsiębiorstwie Ochrony Purzeczko Sp. z o. o.

- w Łomży przy ul. Nowej 3A
- w Grajewie przy ul. Piłsudskiego 13

Informacje dodatkowe można uzyskać pod numerami telefonu:

/086/ 216 70 81 i /086/ 272 41 86
oraz na **www.purzeczko.pl**

Przygotuj się na powitanie korzyści! Dajemy możliwość zatrudnienia!



PURZECZKO®
security service

KONTAKTY

TYGODNIK PODLASKI
rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim
części województwa mazowieckiego,
Nowym Jorku, Chicago i Toronto

Adres:

18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel.: (0-86) 216-42-43, (0-86) 216-42-44
(0-86) 216-40-22, fax: (0-86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. (0-86) 216-33-29
Alicja Niedźwiecka,
Gabriela Szczęsna, tel. (0-86) 215-35-69
Maria Tocka, tel. (0-86) 215-35-70
Władysław Tocki (red. naczelny), tel. (0-86) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

ul. Lipowa 14
Andrzej Koziara, Janusz Niczyporowicz
Jan Oniszczyk
tel. kom. 0-602-383-682

Oddział w Suwałkach:

ul. Utrata 2B, I piętro
Bożena Dunat
tel. kom. 0-606-882-082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Jacek Cholewicki, Adam
Dobroński, Stanisław Kędziawski, Krystyna
Michalczyk-Kondratowicz, Joanna Szeligowska,
Barbara Paszkowska (Szczuczyn),
Michał Mincewicz (Orla)

Rysunki: Zdzisław Romanowski

Felieton: Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński
Zdjęcia: Gabor Lörintzy, Sławomir Stempczyński,
joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki

Adres: 18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel. (0-86) 216-42-43

Księgowość: Elżbieta Bączek (główna księgowa)
tel. (0-86) 215-35-67

Jolanta Bączek, tel. (0-86) 215-35-66

Asystent red. naczelnego: Małgorzata Orłowska
tel. (0-86) 215-35-68

Biuro ogłoszeń „Kontaktów”:

Kierownik: Alina Budrik
tel. (0-86) 216-42-43, tel./fax (0-86) 216-57-11

Przedstawiciele:

Anna Kalinowska, tel. kom. 0-604-097-031
Marta Pusz, tel. kom. 0-668-307-165
18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel. (0-86) 215-35-71, 215-35-68

Kolno:

Kolneński Dom Kultury
ul. Konopnickiej 1, tel. (278) 22-21

Ostrołęka:

Agencja „INFORMEDIA”
07-400 Ostrołęka, ul. 11 Listopada 5a
tel./fax (0-29) 760-91-92

Ostrów Mazowiecka:

„BORAM” Aldona Mierzejewska
07-300 Ostrów Mazowiecka
ul. Broniewskiego 56a, tel. (0-29) 745-34-12
Ksero „Miniaturka” Pl. Ks. Anny Maz. 4

Suwałki:

„LOCUM” S.C., ul. Utrata 2b
tel. (0-87) 566-35-12

Zambrów:

Agencja „Globtour”
al. Wojska Polskiego 22, tel. (271) 25-25

Kolportaż:

RUCH S.A., Poczta Polska, „Kolporter”,
„Franpress”, sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych:

Gabs-Foto, Łomża, Stary Rynek 16, tel. 216-77-16

Skład:

Studio Maciejewscy
Białystok, ul. św. Rocha 11/1, pok. 504
tel./fax (0-85) 879-81-65
e-mail: studio@maciejewscy.com.pl

Druk:

SPPP „Pogoń”, Białystok, Białostoczek k. Kurian
tel./fax (0-85) 732-91-74, (0-85) 732-14-61
e-mail: pogonsppp@poczta.onet.pl

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótków.
Za treść ogłoszeń redakcja i wydawca
nie ponosi odpowiedzialności.

Upały nie ominęły niczego i nikogo. W wielu regionach
kraju wywołują dziwne zachowanie dziatwy i młodzieży.
Pracownikom najemnym bez żenady uwiedła wydajność.
Rolnicy rozciągają w dłoniach schnące, zamiast dojrzewa-
jących kłosy. Krowy pałają się po wyskubanych do cna
pastwiskach. Rybom zaczyna brakować wody w wodzie.

Tak nie musi być! I, jest nadzieja, że już od piątku
wszystko się zmieni. Nowy premier nie pozwoli na takie
szkodliwe marnotrawstwo ciepła. Zdejmie z 34. stopnio-
wej nadwyżki 10 stopni i przerzuci na październik. Od
razu wszyscy odetchniemy, a za kilka miesięcy będzie tra-
dycyjnie złota polska jesień.

Wierzę, że rozporządzenia premiera w tej sprawie nikt konstytucyjnie nie zakwestio-
nuje. Gdyby trafiło do Sejmu, zaczęłyby się targi: LPR mogłaby się domagać ogranicze-
nia temperatury tylko o 6 st., bo polskim rodzinom jednak brakuje ciepła. Eksperti Sa-
moobrony mogliby udowodniać, że właściwą wilgotność buraki osiągną, gdy zdejmie się
12 st.

Gdyby doszło do takich przepychanek, za którymi stałby układ ręką w rękę z libera-
łami, niezbędne byłoby wyposażenie premiera w dekrety. Tylko wówczas decyzja o wy-
cofaniu upałów (dość powiedzieć, że po wybraniu Jarosława Kaczyńskiego na premiera,
natychmiast osłabił Wyż Środkoworosyjski), przyniosłaby obywatelom szybką ulgę.

W przeciwnym razie sam będę musiał, jak dzisiaj, niczym Stańczyk, próbować wywo-
łać uśmiech przynajmniej u Czytelników „Kontaktów”.

WŁADYSŁAW TOCKI



Od redaktora

Nasza w Sopocie!

— Od dziecka lubiła śpiewać — wspomi-
na Alicja Kosakowska. — Gdy miała sześć
lat, babcia powiedziała: „Będiesz artystką”.
Mamy nadzieję, że to prorocze słowa, bo za-
wsze była ambitna.

Zawsze Martę ciągnęło na scenę. Talent
wokalny ma jako jedyna z pięciorga rodzeń-
stwa. Po maturze w I Liceum Ogólnokształ-
cącym im. Tadeusza Kościuszki bardzo chcia-
ła zdawać do szkoły teatralnej. Ostatecznie
ukończyła polonistykę ze specjalnością „te-
atrologia” na Uniwersytecie im. Adama Mi-
kiewicza w Poznaniu.

Dzisiaj śpiewa, pisze teksty swoich pio-
senek, nagrywa, występuje w musicalu pt.
„Dwanaście ławek” w Teatrze Muzycznym im.
Danuty Baduszkowej w Gdyni. A w sobotę, 15
lipca (Polsat, godz. 20.00), zadebiutuje w So-
pocie.

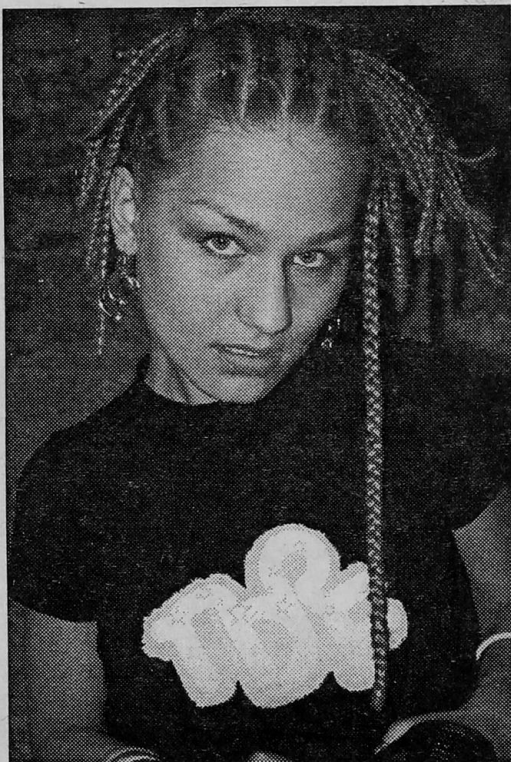
Emocje za emocjami. 1 lipca ślub z Łuka-
szem, podróż poślubna do Turcji i prosto na
scenę!

— Scena w Sopocie nie jest mi obca, ale
dopiero teraz stanę oko w oko z publiczno-
ścią jako solistka — mówi Marta. — Na pewno
będzie trema!

— Jestem dumny z Marty! — dodaje jej
mąż i menedżer. — Mam nadzieję, że w Sopo-
cie zauważy ją jakaś wytwórnia i spełni się jej
wielkie marzenie: nagranie solowej płyty.

Aby Marta została zauważona, zależy tak-
że od telewizorów i ich sms-ów. W Sopocie wy-
stąpi jako Marika. A więc, Łomża, głosuj na
Martę!

Na zdjęciu: Marta Kosakowska Zaremska



W koncercie debiutów „Top trendy” w So-
pocie wystąpi Marta Kosakowska Zaremska
z Łomży! Zaśpiewa regulaminowe dwa utwo-
ry: własną „Siłę ognia” (ukazała się wśród 16
piosenek różnych wykonawców na płycie pt.
„Polski ogień”) oraz tzw. cover, czyli znany
utwór innego wykonawcy.

Tą radosną wiadomością podzieliła się z
„Kontaktami” mama Marty.

UNIMEDIATOR

KREDYTY - UBEZPIECZENIA - LEASING

Przedstawiciel bankowy oferuje

TANIE KREDYTY:

- SAMOCHODOWE (na nowe i używane auta)
- MIESZKANIOWE (na zakup, budowę, remont)
- GOTÓWKOWE (do 60.000zł bez poręczyciela)
- KONSOLIDACYJNE (na spłatę kredytów)
- POŻYCZKI HIPOTECZNE (na dowolny cel)
- LEASING (pojazdów, maszyn i urządzeń)

DECYZJA OD RĘKI - DOSTĘPNY KREDYT

Procedura uproszczona (na oświadczenie)

na wszystkie rodzaje kredytów III

DORADZAMY NAJTAŃSZY KREDYT!

Łomża Al. Legionów 44 (C.H. 4+) Tel. 216-69-61

Informacje o kredytach oraz bezpłatne ogłoszenia

motoryzacyjne i inne w naszym serwisie

www.unimediator.pl

KONTAKTY



PRAWIE 20 PROC. TEGO-ROCZNYCH MATURZYSTÓW z Podlaskiego nie zdało egzaminu dojrzałości. Rok temu — 12,1 proc.

637 MILIONÓW EURO Z UNII EUROPEJSKIEJ i 300 milionów z programu Rozwój Polski Wschodniej otrzyma Podlaskie w latach 2007–2013. Pieniądze przeznaczone będą przede wszystkim na budowę dróg, wodociągów i kanalizacji sanitarnej.

AMBASADOR IRAKU Walid Hamid Shiltagh i kilkudziesięciu przedsiębiorców przyjechało do Białegostoku na konferencję, dotyczącą współpracy firm. Inicjatorem spotkania był wojewoda podlaski Jan Dobrzyński.

WICEPREMIER I MINISTER ROLNICTWA ANDRZEJ LEPPER PRZYJECHAŁ do Białegostoku, żeby z wojewodą Janem Dobrzyńskim rozmawiać o skutkach tegorocznej suszy. Mieli spotkać się w Urzędzie Wojewódzkim, ale się nie spotkali, bo wojewoda czekał na potwierdzenie wizyty z biura prasowego ministerstwa. W końcu spotkali się w siedzibie Samoobrony.

MUZULMANIE Z POLSKI, BIAŁORUSI, ESTONII, LITWY, ŁOTWY i Obwodu Kaliningradzkiego spotkali się po raz piąty w Nowogrodzie (pow. łomżyński). Zajęcia z religii, historii i kultury islamu mają służyć wzajemnemu poznaniu i tolerancji. Spotkanie w Nowogrodzie zorganizował Muzułmański Związek Religijny w Rzeczypospolitej Polskiej.

O PRAWIE 700 INDEKSÓW AKADEMII MEDYCZNEJ w Białymstoku walczy ponad 4 tysiące kandydatów, w tym 275 ze starą maturą, którzy musieli zdawać egzamin. Wyniki 24 lipca.

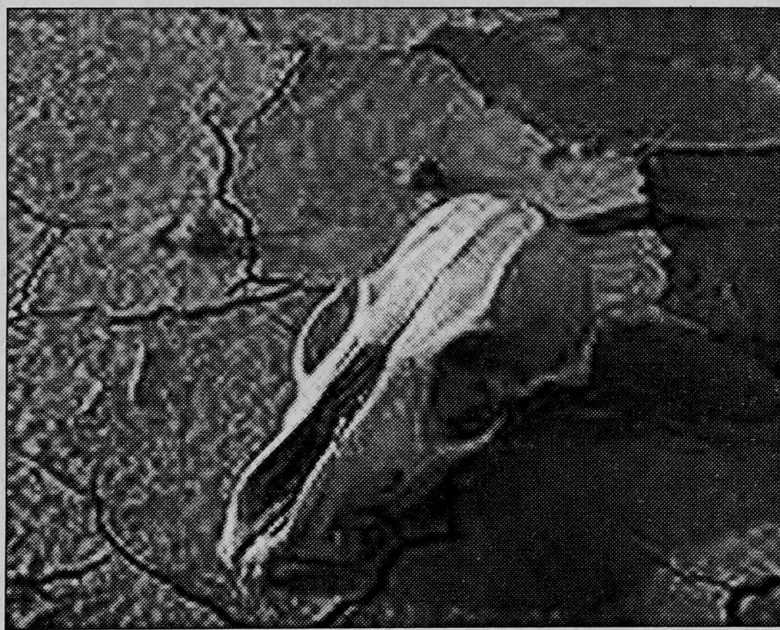
WIZYT DZIAŁACZY I SYMPATYKÓW LIGI POLSKICH RODZIN mogą się spodziewać w swoich domach od lipca mieszkańcy województwa i Polski. Członkowie partii zamierzają w ten m. in. sposób zabiegać o poparcie w wyborach samorządowych.

NOWE POMYSŁY NA OŚWIATĘ w regionie ma Jadwiga Szczypiń, nowy podlaski kurator. Przewiduje utworzenie w kuratorium wydziałów, zajmujących się szkolnictwem na poszczególnych szczeblach oraz systemu wspomagania i rozwoju dziecka, który zajmie się szkołami integracyjnymi i specjalnymi, placówkami poradniczymi, ośrodkami wychowawczymi.

URZĘDY SKARBOWE w Białymstoku (Pierwszy i Drugi) oraz Suwałkach otrzymały certyfikaty „Urząd Skarbowy Przyjazny Przedsiębiorcy”. Rekomendowane do wyróżnienia zostały przez Łożę Business Centre Club w Białymstoku.

SZEF ŁOMŻYŃSKIEJ „SOLIDARNOSCI” HENRYK PIEKARSKI WSZEDŁ do Zarządu Regionu Mazowsze. Uczestników regionalnego zjazdu przekonała zwłaszcza prezentacja przedstawiająca udział łomżyńskiego związkowca w rozwiązywaniu konfliktowych sytuacji w PKS, pogotowiu, a ostatnio także skuteczna walka o samodzielną placówkę pocztową.

PEŁNOMOCNIKA DO SPRAW MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH POWOŁAŁ wojewoda Jan Dobrzyński. Został nim Leszek Kolesnik, były dziennikarz, ostatnio pracownik biura prasowego w białostockim magistracie. Nowy pełnomocnik po wakacjach zamierza zorganizować cykl spotkań z przedstawicielami mniejszości i forum dialogu. Plany przewidują także powołanie przy wojewodzie rady społecznej o charakterze doradczym.



Upały ogarnęły całą Polskę. W Podlaskiem jest najcieplej. I najbardziej sucho

500 PSÓW REPREZENTUJĄCYCH 130 RAS z Polski, Belgii, Finlandii, Litwy i Łotwy przyjechało ze swymi paniami i panami na VII Wystawę Psów Rasowych w Augustowie. Zachwyтом, szczeknięciom i warknięciom nie było końca.

PRZYBYŁO MILIONERÓW W PODLASKIEM. Według danych białostockiej Izby Skarbo-

wej, która podsumowała rozliczenia podatkowe za ubiegły rok, 125 osób zadeklarowało w tym okresie dochód przekraczający milion złotych. Rok wcześniej takich podatników było 116.

„MARYŚ MOJA, MARYŚ, CHODŹ ZE MNĄ DO LASA, a ja ci wśród gąszczu pokażę chwałę”. Ponad 20 zespołów z Podlaskiego i Białorusi bawiło publiczność II Międzynarodowego Festiwalu Kresowej Przysięwki Frywolnej w Czarnej Białostockiej (pow. białostocki).

PRAWIE 12 LITRÓW KRWI ODDALI honorowo w poniedziałek, 10 lipca, policjanci i pracownicy cywilni Komendy Wojewódzkiej w Białymstoku. W akcji honorowego krwiodawstwa uczestniczą od roku 2000. Oddali w tym czasie ponad 200 litrów płynu życia.

PODEJRZANY O MOLESTOWANIE SEKSUALNE dzieci dozorca Przedszkola nr 36 w Białymstoku jest na urlopie. Sprawa wyszła na jaw dzięki rodzicom maluchów.

DUSZPASTERSKĄ PRACĘ W ŁOMŻY KOŃCZY wieloletni gwardian (przełożony) zgromadzenia OO. Kapucynów ojciec Waldemar Grubka. Będzie teraz proboszczem parafii w Lublinie, a jego miejsce zajmie ojciec Grzegorz Suchański.

ZNAKI CZASU

- Premier Kazimierz Marcinkiewicz złożył dymisję, nowym premierem jest Jarosław Kaczyński, prezes PiS, bliźniaczy brat prezydenta.

- „Wina moja jest bezsporna. Trudno 24-letnie uwikłanie tłumaczyć tylko epoką, naiwnością, lękiem, zbytnią swobodą wypowiedzi. Pragnę przeprosić wszystkich i prosić o przebaczenie, zwłaszcza tych, których skrzywdziłem”, napisał w oświadczeniu ks. Michał Czajkowski, który przyznał się do współpracy z SB.

- Co piąty maturzysta oblał egzamin dojrzałości. Najlepiej matura wypadła w województwach: małopolskim, łódzkim, śląskim i podlaskim, najgorzej na Opolszczyźnie i Dolnym Śląsku.

- W kraju przy średnio 17 proc. bezrobociu (w niektórych regionach ponad 20 proc.) nie można znaleźć chętnych do pracy w gospodarstwie i w polu. Posłowie dyskutują nad umożliwieniem pracy Ukraińcom, którzy (zgodnie z unijnymi wymogami) bez wizy nie mogą do nas przyjeżdżać.

- Holender Leo Beenhakker (64 l) został nowym trenerem reprezentacji Polski, jest pierwszym cudzoziemcem od 47 lat. Będzie zarabiał 600–700 tysięcy euro rocznie.

- Pół miliona biletów na przejazdy kolejowe Inter City w komunikacji krajowej z ważnością do 9 grudnia sprzedały kioski Ruchu.

- Co dziesiąty produkt spożywczy i co piąty kosmetyk mają wyższą cenę w trakcie promocji niż przed nią, wynika z kontroli przeprowadzonej przez Inspekcję Handlową. Według badań instytutu ARC Rynek i Opinia, promocje najsilniej działają na kobiety.

Pijany z wycieczką

Kierowca autokaru, który miał zabrać 30 kolonistów w Augustowie na wycieczkę po Suwalszczyźnie miał ponad pół promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Przed wyjazdem został skontrolowany przez policję. Stracił prawo jazdy, pracę i odpowie przed sądem. Policja apeluje do organizatorów letniego wypoczynku dzieci, aby zapraszali funkcjonariuszy do sprawdzania trzeźwości kierowców oraz stanu technicznego pojazdów.



KONTAKTY

Dymisja wojewody

Wojewoda podlaski Jan Dobrzyński i jego zastępca Jarosław Schabieński podali się do dymisji. Zastosowali się o Ustawy o Radzie Ministrów, wyjaśniła rzeczniczka wojewody, Lidia Stupak. Z chwilą podania się do dymisji premiera i jego gabinetu, dymisję składają również wojewodowie. Na razie Jan Dobrzyński i Jarosław Schabieński nadal będą pełnić funkcje. Nowy premier ma trzy miesiące na ewentualne zmiany; w tym czasie może zdecydować, że urzędnicy ci pozostaną na swoich stanowiskach bądź też przyjąć dymisję i powołać nowego wojewodę podlaskiego i jego zastępcę.

Nieoficjalnie mówi się, że dymisja Jana Dobrzyńskiego na pewno zostanie przyjęta. O jego odwołanie zabiegali już wcześniej niektórzy działacze podlaskiego PiS, jak wicemarszałek Senatu Krzysztof Putra i poseł Jarosław Zieliński. Jan Dobrzyński musi jakoby odejść, bo zaliczany jest do „ludzi” Krzysztofa Jurgieła, którego zwalczają obaj wymienieni. (MK)

Pasjonaci futbolu amerykańskiego przygotowują się do debiutu

„Szakale” z Łomży

W Łomży powstaje drużyna futbolu amerykańskiego Lomza Jackals. Egzotyczną jeszcze w Polsce grą, zaliczaną do narodowych sportów amerykańskich, pasjonuje się około 20 młodych ludzi, studentów i uczniów.

— Uczymy się sami techniki z materiałów instruktażowych, otrzymanych z Polskiego Związku Futbolu Amerykańskiego. Pociąga nas w tej grze to, że liczy się szybkość, siła, zwinność, odwaga. Także niezwykle rozbudowana, pasjonująca taktyka. To o wiele ciekawsza gra, niż piłka nożna — mówi Adam Pyczoł, lider grupy.

Treningi na boisku Gimnazjum nr 1. Przygotowują się do pierwszego meczu, który chcą rozegrać z drużyną z Warszawy. Zamówili w Holandii sprzęt i stroje. Czekają na przesyłkę. Komplet dla jednego zawodnika, składający się z kasku,

tzw. padów czyli ochraniaczy na ramiona, kostiumu i butów, kosztuje około 800 zł. Zbierali pieniądze od stycznia.

Zanim wystąpią na boisku w

Spał, gdy mordowali rodzinę

Uniewinnieniem po raz drugi zakończył się proces Jana S. z Augustowa, oskarżonego o zabójstwo żony i próbę zabójstwa syna. Jedną z najbardziej tajemniczych tragedii w regionie rozegrała się siedem lat temu na jednym z augustowskich osiedli. Jan S., który znalazł ciało żony i poranionego poważnie syna, konsekwentnie twierdzi, że spał, a napadu na mieszka-

nie musiał dokonać ktoś z zewnątrz. Prokuratura mu nie wierzy, bo nie znaleziono żadnych śladów włamania, ale też nie ma dowodów na winę oskarżonego. Tak uznał suwalski sąd za pierwszym razem. Werdykt został zaskarżony do białostockiego Sądu Apelacyjnego, który polecił ponownie rozpoznać sprawę. Efekt okazał się taki sam.

Praca czeka na młode ręce

Wieloma ofertami pracy dysponuje Centrum Edukacji i Pracy Młodzieży OHP w Łomży. W pierwszym tygodniu wakacji z jego pośrednictwa (jest bezpłatne) skorzystało około 50 osób. Praca czeka w zakładach stolarskich i meblowych, firmach budowlanych i w handlu. Pracodawcy płacą za godzinę od 3,50 do 5,60 brutto.

— Dużo pyta, ale niewielu chce pracować. Dziewczeta szukają pracy w biurze, bo chcą być sekretarkami, a chłopcy pracy lżejszej i lepiej płatnej — mówi Urszula Derjko, specjalista ds. szkolenia zawodowego w Centrum Edukacji i Pracy Młodzieży.

Najbardziej chętni do pracy są szesnastolatki i siedem-

nastolatki. Ale tych z kolei, choć prawo na to pozwala, firmy niechętnie zatrudniają. Nie chcą mieć kłopotów, bo w przypadku niepełnoletniego pracownika podpisują umowę z rodzicem lub opiekunem nastolatka. Boją się, że dorośli ściągną im jakieś kontrole. Wolą tego uniknąć.

Od zaraz dziewczęta mogą pracować przy bejcowaniu i klejeniu mebli w zakładzie meblarskim w Kupiskach. Ale nie chcą.

— Chłopcy po tygodniu rezygnują i szukają nowej, lepszej pracy. Mówi się o bezrobociu, ale właściwie nie ma kto pracować — ocenia Alicja Polak.

(O pracy młodzieży w wakacje piszemy na str. 14–15)

Zaprosili nas:

• Spółka Lotos w Katowicach — na konferencję prasową.

• Zespół Prasowy Komendanta Wojewódzkiego Policji w Białymstoku — na inaugurację wakacyjnego programu „Wychowawca podwórkowy”, na rozgrywki piłkarskie o puchar komendanta wojewódzkiego i na wojewódzkie eliminacje VII Kynologicznych Mistrzostw Policji.

• Przewodniczący Podlaskiej Federacji Związków Zawodowych Pracowników Ochrony Zdrowia w Białymstoku — na pikietę przed siedzibą Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podlaskiego.

• Sekretarz Rady Wojewódzkiej Sojuszu Lewicy Demokratycznej w Białymstoku — na wspólną konferencję prasową przewodniczących organizacji wojewódzkich, tworzących „blok społeczno-polityczny w celu wspólnego startu w nadchodzących wyborach samorządowych”.

• Podlaski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Szepietowie — na konferencję, podsumowującą Wojewódzki Konkurs Podlaska Agroliga 2006.

• Prezes Zarządu Grupy Kapitałowej Mlekovita w Wysokiem Mazowieckiem — na VI Ogólnopolskie Święto Mleka z Mlekovita.

• Miejski Dom Kultury — Dom Środowisk Twórczych w Łomży — na otwarcie wystawy malarstwa Barbary Niścior i grafiki Maksymiliana Snocha.

Dziękujemy.



pełnej gali, w czasie wakacji trenują z dziećmi tzw. futbol flagowy, bezkontaktową odmianę futbolu amerykańskiego w ramach akcji „Wakacje z futbolem amerykańskim”. Na zakończenie, 23 lipca, uczestnicy treningów zagrają w Łomży mecz futbolu flagowego z drużyną młodzieżową z Warszawy. Prawdziwy debiut „Szakali” odbędzie się jesienią. Drużyna z Łomży jest ósmą drużyną, zrzeszoną w Polskim Związku Futbolu Amerykańskiego. W przyszłym roku w Polsce rusza liga futbolu amerykańskiego. (MK)

Na zdjęciu: futbolista w charakterystycznych padach czyli ochraniaczach ramion.

KONTAKTY

**ŁOMŻA**

BLISKIE KONTAKTY

wojewoda podlaski. Wojewoda Jan Dobrzyński zwrócił się do władz Łomży o udostępnienie ba-

**6**

Wojna o most

Na most na Narwi w Łomży, w ciągu drogi nr 61, mogą wjeżdżać tylko ciężarówki o masie do 30 ton, zdecydował prezydent Łomży. Białostocki Oddział Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, zarządca drogi nr 61, uważa ograniczenie za bezprawne.

Oslabiony most, zdaniem prezydenta, nie wytrzyma większego obciążenia. Zdaniem Dyrekcji, przez łomżyński most mogą jeździć ciężarówki ważące do 40 ton, a decyzja prezydenta utrudnia przejazd przez Łomżę tirów. Spór, na wniosek Dyrekcji, bada

dań wytrzymałości mostu, na które powołuje się prezydent Brzeziński. Po zbadaniu argumentów obu stron sporu, wojewoda podejmie decyzję, co dalej z tirami na drodze nr 61. (MK)

Na zdjęciu: na drogach dojazdowych



do przeprawy przez Narew stoją znaki zakazu wjazdu dla pojazdów o masie większej, niż 30 ton, ustawione na polecenie prezydenta Łomży

Raport:

- Poseł Robert Tyszkiewicz, szef podlaskich struktur Platformy Obywatelskiej zapowiedział, że w Łomży, Suwałkach i Białymstoku Platforma wystartuje w jesiennych wyborach samorządowych pod własnym szyldem, a w mniejszych gminach w blokach wyborczych ze środowiskami pozarządowymi i zawodowymi. Kandydat PO na prezydenta Łomży znany będzie w połowie sierpnia. Prawdopodobnie nie będzie to ani obecny prezydent Jerzy Brzeziński, ani jego zastępca Marcin Sroczyński. W spotkaniu z łomżyńskimi aktywistami PO w minionym tygodniu uczestniczył także wiceprzewodniczący partii, Bronisław Komorowski

- Liderzy Samoobrony RP w Podlaskiem, wicemarszałek Sejmu Genowefa Wiśniowska i przewodniczący sejmowej Komisji Sportu Janusz Wójcik, na spotkaniu z łomżyńskimi członkami i sympatykami partii w minioną środę stwierdzili, że Samoobrona idzie do wyborów samorządowych samodzielnie. „Przynajmniej na razie nie ma mowy o zawieraniu koalicji”, podkreśliła Wiśniowska.

- Pierwsze obrony prac dyplomowych na kierunku pielęgniarstwa odbyły się w miniony piątek w Państwowej Wyższej Szkole Informatyki i Przedsiębiorczości w Łomży. Do egzaminów przystąpiło 7 absolwentek studiów pomyślowych. WSzLiP prowadzi kierunek pielęgniarstwa od roku.

- W sierpniu rozpoczyna się prace przy rozbiorze starego i budowie nowego mostu na Łomżycy w ciągu Grobli Jednaczewskiej. Wybudowany zostanie most jednoprzęsłowy o konstrukcji żelbetowej, z chodnikami dla pieszych i ścieżką rowerową. Wyremontowanych zostanie 100 m grobli w sąsiedztwie mostu z poszerzeniem jezdni z 5 do 6 m. (MK)

Jest oferta na kupno „Bawelny”

Anonimowy nabywca

Rozstrzygnięty został przetarg na sprzedaż majątku byłej Łomżyńskiej Bawelny „Narew”. Syndyk masy upadłościowej Waldemar Piceluk ma ofertę kupna majątku za 2,5 mln zł.

Na przetarg, ogłoszony 23 maja, wpłynęły dwie oferty.

Jedna za 2 mln zł i bez wpłacenia wadium, została odrzucona przez syndyka. Drugi oferent, zgodnie z warunkami przetargu, dał cenę 2,5 mln zł i wpłacił wadium 250 tys. zł. Według Waldemara Piceluka, spełnił warunki kupna majątku. Syndyk poinformował go o wygraniu przetargu i zaprosił do podpisania aktu notarialnego, lecz oferent jak dotąd nie odpowiedział. Waldemar Piceluk jest jednak dobrej myśli. Uczestnik przetargu, który wpłaca tak wysokie wadium, jego zdaniem ma poważne zamiary.

Syndyk nie chciał powiedzieć, kto kupuje „Bawelnę”. Nabywca pozostanie anonimowy do zawarcia aktu notarialnego.

Postępowanie upadłościowe ŁB „Narew” trwa od 1999 roku. Sąd Gospodarczy kilkakrotnie chciał już je umorzyć z powodu braku zainteresowania kupnem 15 ha terenu i hal produkcyjnych. Jeśli sprzedaż nie dojdzie teraz do skutku, zgodnie z wcześniejszą zapowiedzią, Rada Wierzyteli nie będzie już przeciwna umorzeniu postępowania.

Głównym udziałowcem upadłej spółki jest bank BPH PBK (51 proc. udziałów); łomżyńska spółka wodociągowa MPWiK ma 10 proc. udziałów. (MK)

Prowizorka z przebicciem

Prezydent Łomży Jerzy Brzeziński uzyskał zgodę Rady Miejskiej na sprzedaż kawałka zabytkowego placu Pocztowego. Brzeziński chce sprzedać 67 mkw. gruntu miejskiego pod kwiaciarnią.

To ciąg dalszy sprawy z 1993 roku, kiedy ówczesny prezydent Henryk Żelechowski, lekceważąc sprzeciw konserwatora zabytków, zezwolił na postawienie budki na historycznym placu Pocztowym. Miała to być decyzja tymczasowa. Po 13 latach właściciele kwiaciarni umacniają się na placu, jako właściciele gruntu pod murowanym pawilonem na stałych fundamentach!

Wiesława Szymańska, kierownik Delegatury Urzędu Ochrony Zabytków w Łomży, otrzymała z ratusza do zaopiniowania projekt sprzedaży znacznie większej powierzchni, wykrojonej z placu

Pocztowego. Nabywcy mogliby na tak powiększonej działce postawić normalny budynek! Wiesława Szymańska sprzeciwiła się powiększaniu działki. Pozytywnie zaopiniowała jedynie ewentualną sprzedaż gruntu pod istniejącą kwiaciarnią i zgodę na sprzedaż w takim zakresie prezydent Brzeziński uzyskał od Rady Miejskiej. Radni podjęli decyzję po burzliwej dyskusji.

Sądząc z siły przebiccia właścicieli kwiaciarni i podatności na „perswazję” kolejnych ekip w ratuszu, obawiać się należy, że na tym się nie skończy! (MK)

Strajk ostrzegawczy

Komitet strajkowy w Szpitalu Wojewódzkim w Łomży zapowiada przeprowadzenie w czwartek (13 lipca) dwugodzinnego strajku ostrzegawczego. W godzinach 8.00–10.00 zamknięte będą przychodnie specjalistyczne, pielęgniarki odejdą od łóżek pacjentów. To początek walki o podwyżkę płac, zapowiada Marek Raszczyk, działacz Związku Zawo-

dowego Lekarzy, przewodniczący komitetu strajkowego. W przyszłości może dojść do tzw. strajku absencyjnego, czyli nieprzychodzenia do pracy oraz do masowych odejść lekarzy i pielęgniarek z pracy. Pracownicy łomżyńskiego Szpitala domagają się, podobnie jak szpitale w całym kraju, podwyżek płac o 30 procent od czerwca. (MK)

**KONTAKTY**

„Moja droga do Jedwabnego wiodła przez spotkanie z papieżem Benedyktem XVI w Auschwitz”, powiedział w Jedwabnem wicepremier Roman Giertych, w 65. rocznicę wojennej zbrodni

7

Stanisława Pilińska, prawnik ze Słupska, lubi podróżować po Polsce. Autobusami, bo samochodu nie ma. Dzisiaj, w poniedziałek, 10 lipca 2006 roku, przyjechała do Jedwabnego z Grajewa. Z przystanku poszła prosto do Urzędu Miejskiego.

— Zapytałam o której rozpoczynają się uroczystości. A jakiś urzędnik na to: „Jakie uroczystości?”. Oniemiałam! „Uroczystości z okazji 65. rocznicy zamordowania Żydów”, zaczęłam tłumaczyć z niedowierzaniem. — „To niech pani idzie pod pomnik”, odpowiedział.

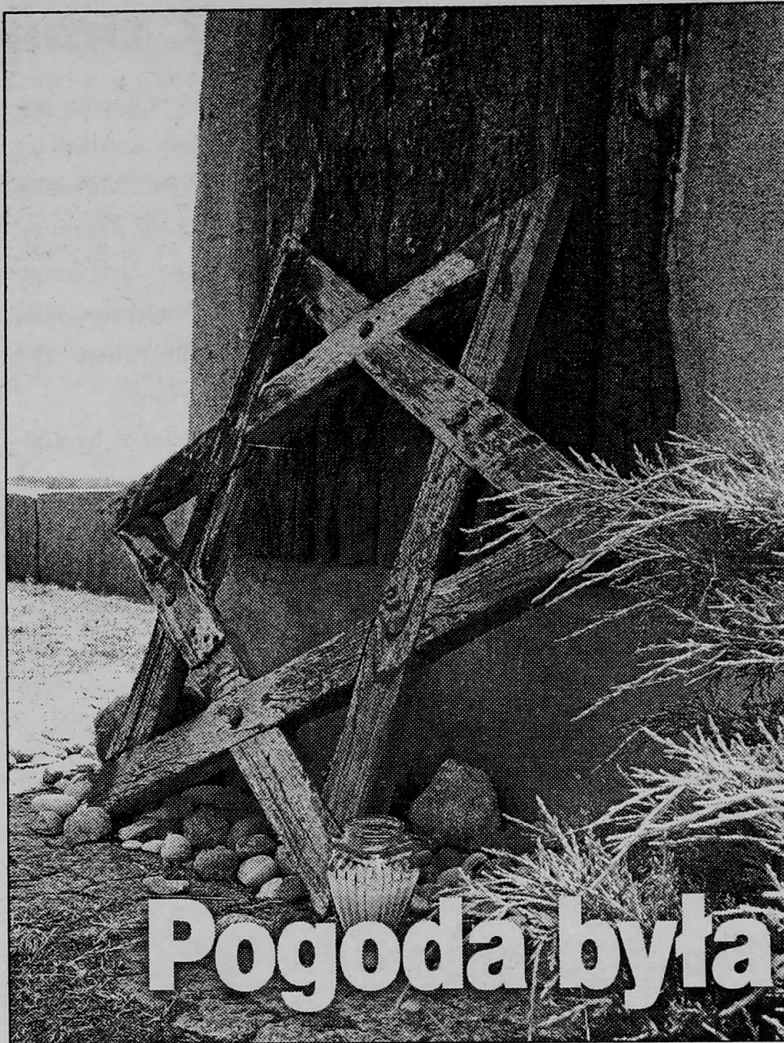
Przyszła. Zrobiła zdjęcia. Ma ze sobą książkę Jana Tomasza Grossa „Sąsiedzi”. Czyta. Czeki. Od dziennikarzy dowiaduje się, że Żydzi mają przyjechać w południe; także ambasador David Peleg.

Czekać postanawia także prof. Mieczysław Banach, geomorfolog i hydrolog, również ze Słupska. Przyjechał jako pierwszy. Na Kurpiach ma letnią chatkę, więc musiał wybrać się dość wcześnie. Nie wiedział, czy będzie jakaś uroczystość, czy nie. Bez znaczenia. Przyjechał, bo czuje się z tym miejscem związany emocjonalnie.

— Nie mam żydowskich korzeni — mówi, jakby uprzedzając pytanie. — Byłem tu po raz pierwszy pięć lat temu, w 60. rocznicę zbrodni. — Nigdy nie zapomnę tej atmosfery. I wtedy, i dzisiaj przyjechałem, żeby zmanifestować prawdę, stanąć po jednej stronie. Moich studentów uczę: prawda zawsze jest tylko jedna.

Zbigniew z Białegostoku po raz kolejny przyjechał z nadzieją na „uchwycenie nitki do swojej tożsamości”. Uratowany z białostockiego getta przez Polkę (miał wtedy niecały rok), dopiero jako dorosły dowiedział się, że jest Żydem. Ale wciąż nie wie: kim? Bo przybrana matka „na fali” roku 1968, zniszczyła wszelkie dokumenty dla bezpieczeństwa przybranego syna. Wiedzą o tym tylko nieliczni przyjaciele. I niech tak zostanie.

— Wciąż żyję ze świadomością człowieka znikąd — mówi. — Nie wiem, jak nazywali się i kim byli moi rodzice, czy miałem rodzeństwo, nie znam mojego prawdziwego imienia... I dlatego przyjeżdżam do Jedwabnego, bo to moje dziedzictwo, korzenie. Przyjeżdżam, rozpytuje, może ktoś coś wie. Ale wciąż nic. A mój czas ucieka...



Pogoda była piękna...

Na plac przed pomnikiem zajeżdża dziennikarski samochód za samochodem. Powód: podobno ma być Roman Giertych. Szykują się mocne newsy! Właśnie przez telewizję cała Polska usłyszała ambasadora Davida Peleg: „Nie mam zamiaru spotykać się z panem Giertychem ze względu na ideologię jego partii”.

Zza piaszczystej góry wylania się autokar. Żwawo, jak zawsze, wysiada Ichak Levin z Izraela, lat 76, Żyd rodem z Wizny, uratowany przez rodzinę Dobkowskich z pobliskiego Zanklewa. Jak zawsze ma ze sobą flagę narodową i kopie fotografii, szczególnych pamiątek z Wizny, z którymi się nie rozstaje. Jest na nich jego szkolna klasa i szkolna klasa brata. Są wśród nich ci, którzy 65 lat temu żywcem spłoneli w tym miejscu...

Zajeżdża limuzyna ambasadora Davida Peleg. Na jedwabieńskim niebie pojawia się śmigłowiec z Romanem Giertychem, a pod nim, na ziemi, na placu targowym, karetka pogotowia, straż pożarna i policyjne radiowozy.

Południe. Z jedwabieńskiego kościoła rozlegają się dzwony na Anioł Pański. Przy jedwabieńskim pomniku zamordowanych Żydów rozlega się głos rabina: „Z głębokości wołam do Ciebie Panie! Panie, wysłuchaj głosu mego! Nakłoń uszu

swych na głos błagania mego! Jeżeli będziesz zważał na winy, Panie, któż się osto? Lecz u Ciebie jest odpuszczenie...”.

Potem Ichak Levin odmawia kadisz, modlitwę za zmarłych: „Boże pełen miłosierdzia, zasiadający na wysokościach, pozwól by znalazły wytchnienie pod skrzydłami Boskiej obecności, na wyniosłościach świętych i czystych niczym światłość firmamentu nie-

bieskiego, dusze synów i córek naszych (...) Wspominamy ich dusze, aby znaleźli odpoczynek w ogrodzie Edenu. Dlatego o Panie, pełen miłosierdzia, skryj ich w cieniu swych skrzydeł na wieki i zwiąż węzeł życia ich dusze...”.

— Spotykamy się tu co roku, aby uczcić pamięć Żydów, którzy zginęli przez swoich polskich sąsiadów — mówi ambasador David Peleg. — Serdecznie wyrazi wdzięczności dla rządu polskiego za opiekę nad tym miejscem. Jednym z przykładów wspaniałych stosunków między naszymi krajami jest to, że możemy o naszym bólu mówić jak do przyjaciół.

Składanie kwiatów. Od prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, od ministra spraw zagranicznych, Oddziału Instytutu Pamięci Narodowej w Białymstoku, władz samorządowych Podlaskiego. W kolejce z wiankami czeka także wicepremier

i minister edukacji Roman Giertych. Wyciąga do niego rękę Ichak Levin. Opowiada o swojej Wiznie, o cudownym ocaleniu dzięki polskiej rodzinie Dobkowskich z Zanklewa.

Ambasador David Peleg i Roman Giertych nie podchodzą do siebie, nie zamieniają ani słowa.

dokończenie: str. 8



Wicepremier Roman Giertych i ambasador David Peleg nie zamienili ze sobą słowa...

KONTAKTY



Alkomaty do wymiany

Główny Urząd Miar domaga się wymiany policyjnych alkomatów na nowe. Te, których teraz używa policja, są według GUM, niedokładne.

Nowe przepisy w sprawie alkomatów mają wejść w życie od stycznia 2007 r. Wówczas pomiary stanu trzeźwości kierowców, wykonywane na starych, nie będą dowodami w sądzie. Nowe mają dać bardziej precyzyjny wynik przy badaniu tych, którzy wypili kilka minut przed badaniem. Urząd Miar twierdzi, że pomysł wymiany alkomatów wyszedł od Instytutu Ekspertyz Sądowych. Żeby wszedł w życie, odpowiednie rozporządzenie musi wydać Ministerstwo Gospodarki.

Według policji, obecne urządzenia są wystarczająco precyzyjne, żeby poznać ilość alkoholu w wydychanym powietrzu. W razie wątpliwości, przeprowadzane są dodatkowo badanie krwi. Policja ma złe doświadczenia z GUM. Kilka lat temu Urząd uznał, że wyniki z alkomatów typu lion, stosowanych w wielu krajach Europy, nie mogą być dowodem w sądzie. Policja, która wydała na 1600 lionów 8 mln zł, musiała oddać je na złom. Koszt wymiany wszystkich przenośnych alkomatów, jakimi obecnie dysponuje polska policja, jeśli do niej dojdzie, szacowany jest na kilkanaście milionów złotych. (MK)

dokończenie ze str. 7

— Chciałem w dniu dzisiejszym, po pierwsze, kolejny raz wyciągnąć rękę do Izraela — leca pod jedwabieńskie niebo, w dyktafony i kamery słowa wicepremiera Giertycha. — W Polsce nie ma i nie będzie miejsca na antysemityzm. Stąd wyciągnięcie ręki, chwila modlitwy i zadumy pamięci tych, którzy zostali tu okrutnie zamordowani, którym polskie państwo nie mogło należycie pomóc wtedy, gdy tej pomocy potrzebowali. W związku z irracjonalną niechęcią rządu Izraela to gest wyciągniętej ręki. Mam nadzieję, że nie zostanie bez odpowiedzi. Musimy wychowywać młodzież polską i izraelską tak, żeby te relacje były bardzo dobre. Moja droga do Jedwabnego wiodła przez niedawne spotkanie z papieżem Benedyktem XVI w Auschwitzu.

Uczestnicy uroczystości sprzed pomnika idą na pobliski cmentarz żydowski, aby tutaj pomodlić się za zmarłych. Roman Giertych odjeżdża.

— Dziękuję Bogu, że znowu pozwolił mi tu przyjechać i modlić się za moich kolegów i współpracowników — mówi wzruszony Ichak Levin. — Dziękuję za to, że jesteście tu dzisiaj z nami. Chcę wam wszystkim powiedzieć to, co powtarzam sobie, gdy wracam do Izraela: „Nigdy więcej Jedwabnego!”. A waszego ministra szkoły pożegnałem zwyczajnie: „Bądź zdrow!”.



Ichak Levin powiedział Romanowi Giertychowi, że uratowali go Dobkowscy z Zanklewa

Pogoda była piękna...

Data z historii Jedwabnego i Polski, która poruszyła świat, wciąż dzieli Polaków i Żydów. Zdarzenie historyczne zderzyło się z emocjami. I dlatego dzisiaj również nie ma przy pomniku władz i mieszkańców Jedwabnego.

Jeszcze nie tak dawno w pobliżu pomnika, wśród pól, stała drewniana stodoła. Wypisz, wymaluj taka sama, jak „tamta”, w której żywcem spłonęli Żydzi. Od uroczystości w roku 2000, dziennikarze przyjeżdżający tu z ka-

Dożywocie i 25 lat więzienia dla morderców Ryszarda Sulewskiego

Z zimną krwią

Sąd Okręgowy w Łomży wymerzył w minioną środę kary zabójcom Ryszarda Sulewskiego z Chojnowa koło Szczuczyna. Przemysław Zaorskiego (20 lat) skazał na dożywocie; Mariusza Wądołowskiego (22 lata) na 25 lat więzienia.

O okolicznościach bestialskiej zbrodni pisaliśmy dwukrotnie w „Kontaktach”.

We wrześniu 2004 roku obaj zaplanowali i zamordowali w Łomży swojego znajomego, Ryszarda Sulewskiego (40 lat). Wywabili go z domu przez telefon do Łomży pod pretekstem sprzedania komputera po oka-

zyjnie niskiej cenie. Na polnej drodze, za kościołem przy Poznańskiej, obezwładnili go linką i zamordowali, zadając niezliczone ciosy nożem. Zwłoki zakopali w Lasku Jednaczewskim. Po kilku tygodniach od rodziny zamordowanego żądali okupu za jego rzekome zwolnienie. Zostali złapani przez policję przy próbie odbierania rzekomego okupu.

Sąd nie znalazł żadnych okoliczności łagodzących. Podkreślił, że morderstwo zaplanowali z zimną krwią i z wyjątkowo niskich pobudek, bo dla korzyści materialnej. Zabójcy ukradli ofierze auto i różne wartościowe przedmioty. Sąd jednak uznał, że wina obu nie jest jednakowa i wobec Mariusza Wądołowskiego orzekł łagodniejszą karę. Zezwolił na opublikowanie nazwisk skazanych.

To pierwszy wyrok dożywocia, orzeczony w Sądzie Okręgowym w Łomży. (MK)

Zbadaj się bezpłatnie

Do bezpłatnych badań profilaktycznych raka jelita grubego zachęca dyrektor Szpitala Wojewódzkiego im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Łomży.

„Program badań przesiewowych dla wczesnego wykrywania raka jelita grubego” obejmuje osoby w wieku 50–65 lat, osoby w wieku 40–65 lat, mające krewnego tzw. pierwszego stopnia, cierpiącego na raka jelita grubego; osoby w wieku 25–65 lat z rodziny, gdzie choruje ktoś na raka jelita grubego nie związanego z polipowatością.

Informacje o badaniach u lekarza rodzinnego i lekarza podstawowej opieki zdrowotnej oraz w Pracowni Endoskopii Gastroenterologicznej, tel. 086 473 32 46, w godz. 8–13.

merą, niezmiennie „łapali” ją w kadr, jako symbol jedwabieńskiej tragedii. Stodołę właściciel właśnie rozebrał. Na zawsze znikła z krajobrazu. Dzisiaj dopełnia go sielski obrazek z polskiej wsi: chłop kosi łąkę, wiatr głaszcze złote kłosy, pasą się łacie krowy i dwa urodziwe kasztanki. Żar leje się z nieba. Jest 10 lipca 2006 roku.

„Wtedy” też była piękna pogoda...

GABRIELA SZCZĘSNA



Pamięci Paolino

Na cmentarzu parafialnym w Zambrowie, na czarnej marmurowej tablicy, słowa w języku włoskim i polskim: „Pamięci Paolino Cinotti i bohaterskich żołnierzy włoskich, którzy cierpieli i zginęli w latach 1943–1945”.

Jeszcze w latach 70. mogiły włoskich jeńców wojennych z niewielkimi krzyżami, znajdowały się przy cmentarnym parkanie. Tylko na jednej mogile była tabliczka z imieniem, nazwiskiem i datą śmierci.

W wojnę Włosi byli więzieni

— Był jeńcem. Oni wszyscy głodowali i wychodzili potajemnie z koszar za chlebem. Wtedy Zambrów był małym miastem. Wszyscy się znali i od razu każdy wiedział, co zdarzyło się na sąsiedniej ulicy. Pamiętam to zdarzenie — mówi Lucjan Kulesza (lat 79) z Zambrowa.

Pamięta, że Paolino, w szarym, oliwkowym płaszczu, brudny i nieogolony, zapukał do drzwi jednego z domów przy ulicy Wodnej. Otworzyła kobieta. Przestraszyła się w ciemności zaniedbanego mężczyzny, którego nie rozumiała. Zaczęła krzyczeć,

— Przy przeróbkach w środku pracowałem z włoskimi niewolnikami. Narzekali na głód, tego się bardziej domyślałem, bo nie znałem języka. Kiedyś jeden pokazał mi strąk grochu. Kiedy wiozłem sieczkę dla koni, wmieszałem w nią groch. Oni wybierali i jedli — opowiada Lucjan Kulesza.

Sagan zupy

Włoscy jeńcy pracowali przy budowie mostu kolejowego w Sędziwujach.

cjana z synem wykopali w polu głęboki dół, w którym ukryli krowę. Dół osłaniało zboże.

— To było kilka dni przed frontem. Poszedłem w nocy w pole nakarmić i napoić krowę. Słyszałem przyciszoną rozmowę. To nie byli ani Niemcy, ani Rosjanie. To byli Włosi, którzy w nocy uciekli z koszar i w polu zrywali mak i gdy gdzieś się udało wydobyli krowę. Bałem się wyjść z ukrycia.

Stara fotografia

W albumie fotograficznym Antoniego Pannerta z Zambrowa, obok dwóch czarno-białych fotografii z 1944 roku, wpis zielonym atramentem:

„Włoscy przyjaciele z okresu okupacji niemieckiej. Rok 1944”.

— Pracowałem z nimi przy remontowaniu koszar. Pobierałem z magazynu dla nich różne narzędzia ślusarskie. Byliśmy prawie w tym samym wieku. To byli dwaj bracia i ich kolega. Podarowali mi fotografie — wspomina Antoni Pannert (lat 81).

Kiedy zaglądał do albumu, zawsze powracało pytanie, czy przeżyli wojnę. Próbował nawiązać z nimi kontakt, bo na jednym zdjęciu wymieniona była miejscowość. Nie udało się. Ale nadarzyła się okazja w latach 90. Do Zambrowa przyjechali przedstawiciele ambasady włoskiej. Poprosił o pomoc ówczesnego burmistrza Lecha Feszlera. Po jakimś czasie otrzymał z ambasady odpowiedź, że jego znajomy z czasów wojny, Włoch Farimbella Batista zmarł w 1991 roku.

W czerwcu mogiłę Paolino i innych żołnierzy włoskich odwiedził Angelo Roffinella, włoski jeńiec wojenny. Jemu powiedziała się ucieczka z obozu w Zambrowie. Pomogli mu Polacy z podzambrowskiej wsi, którzy go ukrywali. Po 60 latach Angelo szukał ich śladów, żeby podziękować. Nie znalazł (o poszukiwaniach Angela pisałam w „Kontaktach”, nr 28/2006).

MARIA TOCKA

Na zdjęciach: Lucjan Kulesza i „włoscy przyjaciele” w albumie Antoniego Pannerta

Włoski ślad



przez Niemców w zambrowskich koszarach. Wszyscy należeli do zbuntowanej dywizji generała Badoglio, która walczyła na froncie wschodnim. Kiedy dywizja wypowiedziała posłuszeństwo sojuszniczemu Niemcom, żołnierze zostali wzięci do niewoli. Nie wiadomo, ilu ich dokładnie było w Zambrowie, w budynku koszar mieściło się około trzystu.

W latach 90. szczątki jeńców włoskich przeniesione zostały do wspólnej mogiły. Na pamiątkowej tablicy wymienione jest tylko jedno nazwisko. Kim był Paolino Cinotti, który zginął 10 października 1943 roku?

że to bandyta. Paolino ratował się ucieczką. Wtedy akurat ulicą Kościuszki wracał z restauracji Tyczyńskiego niemiecki amtkomisarz Koch ze swoim małym pieskiem. Usłyszał krzyki, zobaczył uciekającego Włocha, wyciągnął pistolet i strzelił. Paolino został pochowany na zambrowskim cmentarzu.

Strąki grochu

Niemcy wzywali Lucjana Kuleszę do prac w koszarach. W ostatnim budynku koszarowym była cerkiew. Niemcy nakazali zburzyć krużganki i wszystko przerabiali.

jach, półtora kilometra od Zambrowa. Polak woził ich samochodem ulicą Kościuszki.

Jechał wolno, a kobiety zawsze rzucały na samochód w zawiniątkach chleb albo inne jedzenie.

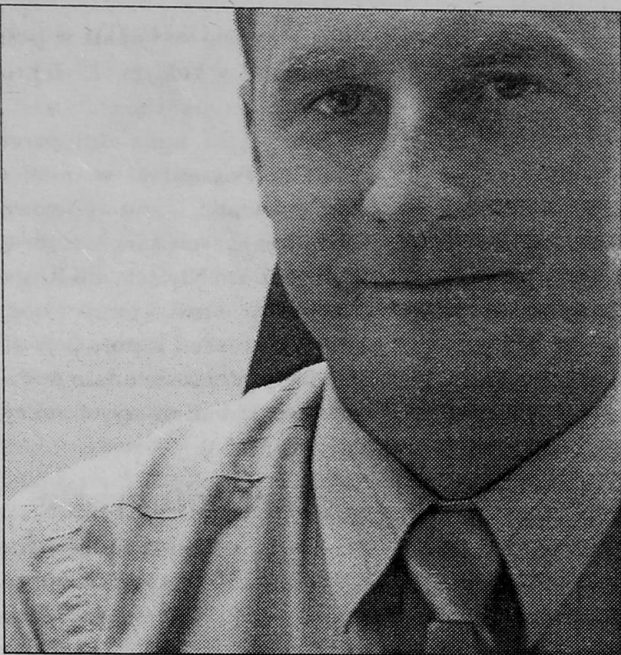
Sołtys w Sędziwujach namówił miejscowych gospodarzy, żeby pomogli głodnym Włochom. Każdego dnia inna rodzina gotowała dla nich wielki sagan zupy.

Wyprawa po mak

Niemcy zabrali Kuleszom dwie krowy. Pędzili je do masarni, gdzie produkowali konserwy. Jedna krowa uciekła. Ojciec Lu-

KONTAKTY





Nabór do biznesu

Agencja Rozwoju Regionalnego w Łomży prowadzi nabór do drugiej edycji programu „Wejście w rynek”. W pierwszej edycji powstało i rozpoczęło działalność, w oparciu o fundusze, uzyskane z tego programu, ponad 80 firm; najwięcej w Łomży, są także w rejonie Zambrowa, Kolna i Grajewa.

Program jest dla tych, którzy noszą w głowach ciekawe pomysły na własną małą firmę, lecz nie posiadają pieniędzy na rozruch. W ramach „Wejścia w rynek” można otrzymać do 20 tys. zł na wydatki inwestycyjne przy uruchamianiu firmy oraz przez pół roku tzw. finansowanie pomostowe 700 zł miesięcznie na opłacanie ZUS-u; 20 proc. uczestników ma szansę na wydłużenie okresu finansowania pomostowego do roku.

— W drugiej edycji do

przeszkolenia przyjmujemy 50 osób. Z tego grona szansę na dofinansowanie otrzyma 30 osób — mówi Sławomir Szulc, prezes ARR. — Próbować może każdy, kto ma pomysł na mały biznes.

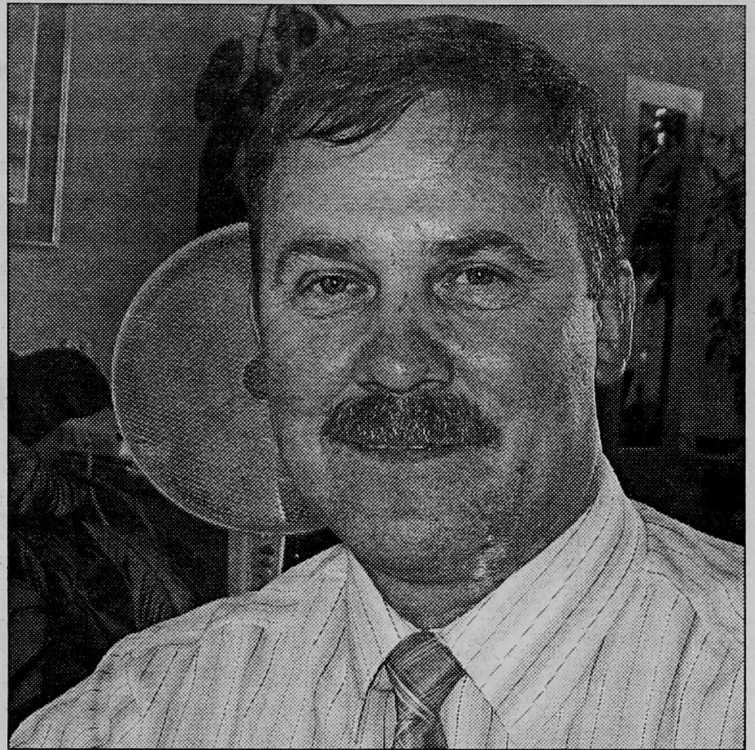
Agencja przyjmuje zgłoszenia do 20 lipca. Szczegółowe informacje o programie i zasadach rekrutacji tel. 086-216-33-26 i na stronie internetowej ARR (www.podlaskie.org.pl). (MK)

Na zdjęciu: Sławomir Szulc, prezes ARR: — Zainteresowanych możemy skontaktować z beneficjentami pierwszej edycji, czyli ludźmi, którzy przy pomocy programu „Wejście w rynek” założyli i prowadzą firmy. Będzie można z pierwszej ręki dowiedzieć się, jakie korzyści daje uczestnictwo w programie i jak uniknąć ewentualnych błędów

Z MOJEGO PUNKTU SIEDZENIA

Wzrost gospodarczy w Polsce w pierwszym kwartale wyniósł ponad 5 proc., w całym roku ma wynieść 4,3 proc., o 1 proc. więcej, niż w minionym. Gospodarka polska rozwija się dwukrotnie szybciej, niż w Unii Europejskiej, ale, podobnie jak w ubiegłym roku, nie zaowocuje to znaczącym wzrostem miejsc pracy i spadkiem bezrobocia. Bezrobotni wyjeżdżają za pracę za granicę. Jak to widać z „punktu siedzenia” naszych przedsiębiorców?

Druga krochmalnia Pepeesu



Andrzej Kielczewski, prezes Zarządu Pepees SA: — Od końca ubiegłego roku wyraźnie wzrasta popyt na nasze produkty z wysoko przetworzonej skrobi ziemniaczanej. Świadczy to o tendencjach wzrostowych w przemyśle spożywczym. Przed naszą firmą otwierają się możliwości rozwojowe, z tworzeniem dużej ilości nowych miejsc pracy włącznie. Z jednej strony zabiegamy o większy limit produkcji skrobi ziemniaczanej na najbliższe trzy lata. Chcielibyśmy, żeby Pepees otrzymał możliwość produkcji 55 tys. ton skrobi rocznie (obecny limit to 35 tys. ton). Z drugiej przymierzamy się do rozszerzenia oferty produkcyjnej. Powstaje strategia rozwoju firmy z budową drugiego zakładu produkcyjnego. Obok krochmalni, powstałby zakład produkcji skrobi z kukurydzy lub pszenicy. Oba te produkty nie są w Unii objęte limitami. Jest na nie coraz większe zapotrzebowanie. Obecnie, głównie w przemyśle spożywczym, w niedalekiej przyszłości również w sektorze biopaliw. W przedsiębiorstwie działa już zespół, przygotowujący strategię rozwoju z budową nowego zakładu za ok. 100 mln zł. Będzie gotowa pod koniec września. Nowy zakład dałby nowe miejsca pracy, tak potrzebne w mieście i regionie.

Największym zagrożeniem dla naszych planów i w ogóle dla gospodarki, jest niestabilna polityka. Niepokój mnie ogarnia, gdy stwierdzam, że w Ministerstwie Rolnictwa urzędnicy nie chcą rozmawiać o działaniach na rzecz zwiększenia limitu skrobi ziemniaczanej dla Polski (a tym samym dla Pepeesu!) i tylko machają ręką: „Nic nie wiemy, dziś jest tak, jutro inaczej”. A większy limit trzeba wywalczyć do grudnia,

bo w grudniu Komisja Europejska podejmuje decyzję. Jeśli go nie wywalczymy, zwiększony popyt na polskim rynku zaspokoją firmy zachodnie.

Rozwój gospodarczy wymaga stabilnej polityki i uporządkowanego otoczenia prawnego. Polityka musi być przewidywalna, gospodarka musi znać zasady gry co najmniej na kilka lat naprzód. Poprzedni rząd ogłosił strategię rozwoju Polski, w której zostały zapisane główne zasady, jak tempo wzrostu PKB, wskaźniki inflacji itp. Dzisiaj ja nie wiem, czy ta strategia nadal obowiązuje, czy też nie. Rząd się na nią nie powołuje, natomiast pojawiło się szereg programów partii rządzących. Nie wiem, który program jest najważniejszy i którego należy się trzymać. Jednym słowem, nie wiemy, co nas czeka. A kiedy się nie wie, pojawia się niepokój.

Jako szef firmy o 31-procetowym udziale eksportu, życzyłbym sobie, żeby Polska jak najszybciej zbliżyła się do strefy euro. Na wahaniach kursowych straciliśmy w ubiegłym roku 10 proc. przychodów z eksportu. Silny złoty też osłabia polskie towary na rynku krajowym i poprawia konkurencyjność towarów zachodnich. (MK)

Na zdjęciu: Andrzej Kielczewski 22 lata pracy w Pepeesie był: mistrzem produkcji, kierownikiem zmiany, zastępcą kierownika produkcji, technologiem, głównym technologiem, dyrektorem ds. marketingu i sprzedaży; w grudniu 2005 roku został członkiem Zarządu; od dwóch tygodni jest prezesem Zarządu Pepeesu. „Zostałem prezesem, bo miałem dość uczenia naszej firmy kolejnych nowych prezesów”, żartuje.

Biuro Ogłoszeń „Kontaktów”

przyjmuje

ogłoszenia i reklamy
codziennie od 8.00 do 16.00
Łomża, al. Legionów 7
tel. (086) 216-42-43



KONTAKTY

Młodzi i starzy, mężczyźni i kobiety proszą o pieniądze. Jedni otwarcie domagają się datków, inni próbują coś sprzedać na zasadzie „co łaska”.

Na litość

Do Zielińskich zaszło kilkoro młodych ludzi. Rozłożyli figurki, ulepione z ciasta czy podobnego „materiału”.

— Co łaska. To na leczenie naszego kolegi. Każdy grosz jest ważny — mówili.

Mieli identyfikatory ze zdjęciami. Opowiadali, że koledze ze studiów... zanikają mięśnie. Był wspaniałym chłopakiem, teraz jeździ na wózku inwalidzkim. Pokazywali zdjęcia kolegi przed chorobą i po... Może go uratować leczenie w Szwajcarii za 30

ca. Jak nie chciałam kupić, wpadł w złość i powiedział, że Bóg mnie ukarze — opowiada emerytka.

Młody mężczyzna jeździ rowem po wsiach w okolicach Łomży. Mówi, że jest z Bielska-Białej. Opowiada o swoim chorym synku, którego czeka operacja serca w Stanach Zjednoczonych.

— Zbieramy z żoną pieniądze od czterech lat. Dostaliśmy nawet od papieża! Brakuje siedmiu tysięcy. Czuję, że tu je zbierzemy i wrócimy do naszego synka z dobrą wiadomością! — opowiada.

Na dowód, że mówi prawdę, pokazuje różne dokumenty oraz kserokopie artykułów.

— Zgodę na publiczną zbiórkę pieniędzy na naszym terenie wydaje marszałek województwa. Od kwestujących powinniśmy ża-

łym mieszkaniu. Gdy wreszcie sobie poszły, gospodyni stwierdziła, że zginęło z kredensu 1500 zł!

— W miastach i wsiach powiatu grajewskiego okradanie ludzi w podeszłym wieku, mieszkających samotnie, stało się plagą. Okradają przeważnie kobiety, działające w grupach, po dwie lub trzy. Proszą o wpuszczenie do mieszkania pod pretekstem sprzedaży różnych towarów po wyjątkowo niskich cenach. Wykorzystując łatwowierność i zaufanie, odwracając uwagę prezentacją „towaru”, penetrują mieszkanie, kradną pieniądze i cenne przedmioty — mówi Andrzej Łagodziński z Komendy Powiatowej Policji w Grajewie.

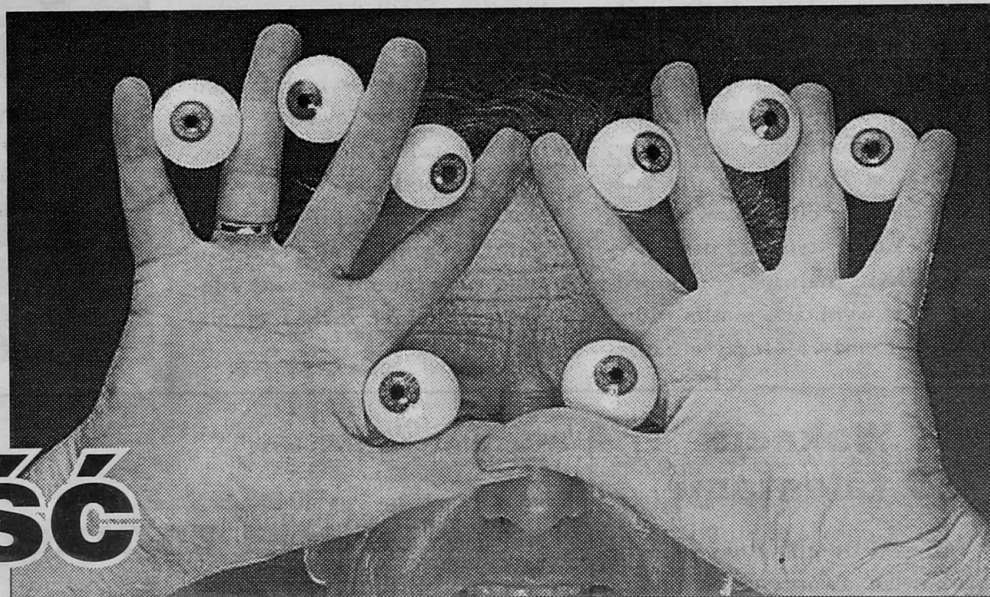
Grajewska policja wydała specjalną ulotkę, ostrzegającą przed

wieckiego kupił telefon komórkowy na aukcji internetowej. Wpłacił 300 zł, ale nie doczekał się przesyłki. Inny mieszkaniec Wysokiego „kupił” przez Internet CB radio. Stracił 250 zł.

— Oszukiwanie „na przedpłatę” to najszybszy sposób nieuczciwego zdobycia pieniędzy — mówi Grzegorz Mierzejewski, naczelnik wydziału kryminalnego w Komendzie Powiatowej Policji w Wysokiem Mazowieckiem. — Obecnie tego typu oszuści żerują przede wszystkim na kupujących przez Internet.

Oszuści internetowi z reguły wchodzą w posiadanie umożliwiającego wystawianie na aukcje towarów tzw. kodu dostępu, należącego do innych osób. Na początku „działalności” wy-

— Drzwi się nie zamykają — mówi Teresa Zielińska z Rajgródu



Naiwność

tysięcy dolarów... Teściowa Teresy niemal się popłakała. Choć skąpa dla własnych wnuków, dała im 50 złotych. Figurki leżą w kredensie.

— Moja córka umiera. Uratować ją może tylko przeszczep za granicą! — płakał starszy mężczyzna przed sklepem w Rudzie.

Chciał pieniędzy. Ludzie nie odmawiali... Mężczyzna błyskawicznie się ulotnił.

Kobieta z dwojgiem małych dzieci krąży po koloniach domków letniskowych w Rybczyźnie i Woźnejwsi. Opowiada, że pochodzi z okolic Pizy. Jej dom spłonął, zbiera pieniądze na odbudowę. Pokazuje urzędowe „zaświadczenie”...

W Łomży do mieszkań w blokach pukają często „akwizytorzy”. Oferują towary po cenach rewelacyjnie niskich i „za nagrodę”.

— Jeden namawiał, żebym kupiła nożyce do blachy. Mówił, że dostanę za to nagrodę, bo pieniądze są dla chorego na raka chłop-

dać okazania takiego dokumentu. Żaden inny dokument, okazywany przez ludzi, którzy chcą pieniędzy na cele charytatywne, nie gwarantuje, że nasze wsparcie faktycznie pomoże potrzebującemu — mówi Krzysztof Leonczak z Komendy Miejskiej Policji w Łomży.

Jakie legalne kwesty są przeprowadzane na danym terenie, można sprawdzić w najbliższej jednostce policji. Warto pamiętać, że organizacje, przeprowadzające kwesty, nigdy nie wysyłają swoich wolontariuszy do prywatnych mieszkań! Kwesty odbywają się wyłącznie w miejscach publicznych.

Na „zamieszanie”

W Kędziorowie (gm. Wąsosz) trzy panie zapukały do mieszkania starszej kobiety. Miały ze sobą cały kram: firany, dywan, narzuty, patelnie, kurtki i inne artykuły. Zaczęły prezentować towar, zachwalać, przymierzać do okien, do wersalki. Biegaly po ca-

oszustkami. Rozdają ją ludziom dzielnicowi. Stróża prawa poprosili o pomoc proboszczów. Księża z ambon przekazują ostrzeżenia policji i rady, jak uniknąć okradzenia. Przede wszystkim nie wpuszczać obcych do domu. Pod żadnym pozorem. Nie zostawiać w domu samych dzieci i starszych.

— Na pewno część ludzi weźmie sobie do serca nasze rady. Ale naiwnych nadal nie brakuje — ubolewa Andrzej Łagodziński.

Na przedpłatę

Przez Internet mieszkaniec Łomży chciał kupić volvo. Otrzymał faksem umowę i wpłacił 2 000 zł zaliczki na wskazane konto. Od tej chwili po sprzedającym słuch zaginął.

9 000 zł przedpłaty na zakup kombajnu zbożowego wpłacił mieszkaniec Piątnicy, odpowiadając na prasowe ogłoszenie. Nie otrzymał kombajnu, a adres sprzedającego okazał się fikcją.

Mieszkaniec Wysokiego Mazo-

stawiają drobne przedmioty. Aby się uwiarygodnić, rzetelnie realizują transakcje, wysyłając towar nabywcy. I wreszcie wystawiają fikcyjnie rzecz dużej wartości, na przykład samochód. Nabywca im płaci i to jest ich łup. Policyjne dochodzenie wykazuje, że kod dostępu należy do przypadkowych, Bogu ducha winnych, osób...

Internetowe portale kwitną, bo to bardzo wygodna forma zakupów, ale lawinowo rośnie liczba oszukanych. Policja radzi kupującym, żeby nie poprzestawali tylko na kontakcie ze sprzedającym przez Internet czy przez telefon. Trzeba dążyć do bezpośredniego spotkania, upewnić się, czy sprzedający jest tym, za kogo się podaje. Należy śledzić na portalu aukcyjnym całość transakcji osoby, od której planujemy coś kupić i komentarze o niej. Warto te komentarze brać pod uwagę.

JOANNA WILK

KONTAKTY



Maturzyści powiatu zambrowskiego najlepiej zdali maturę w województwie podlaskim! Zdało aż 87,2 proc. uczniów, na drugim miejscu są maturzyści z Łomży (zdało 84,5 proc.), wynika z oficjalnego komunikatu Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej. W województwie zdało maturę 80,1 proc.

Co piąty oblał!

Co piąty maturzysta w Podlaskiem nie zdał pisemnej matury zewnętrznej, wynika z danych Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej w Łomży. Wskaźnik „oblań” jest zbliżony do krajowego, wynosi prawie 20 proc. Tych, którzy nie zdali, jest dwa razy więcej, niż w ubiegłym roku.

Według OKE, wskaźniki „zepsuli” absolwenci liceów uzupełniających, którzy w tym roku po raz pierwszy przystąpili do nowej matury i wypadli najslabiej. W województwie podlaskim nie zdało 62 proc. (w Łomży aż 74 proc.) maturzystów z tych szkół! W większości są to szkoły dla dorosłych.

Znacznie lepiej od kolegów w województwie wypadli maturzyści z łomżyńskich techników; średnio w Podlaskiem nie zdało 34 proc. abiturientów techników, w Łomży tylko 25 proc. Według OKE, największe dysproporcje w wynikach matur widać także w Łomży. Maturzyści z mia-

sta zdali egzamin bardzo dobrze, o czym świadczy niższy niż średni w Podlaskiem wskaźnik „oblań” (15,5 proc.). Natomiast w szkołach powiatu łomżyńskiego egzaminu nie zaliczyło prawie 50 proc. zdających! Jeśli co drugi uczeń w powiecie nie poradził sobie z pytaniami maturalnymi, to jest się nad czym zastanowić! W powiecie zambrowskim nie zdało tylko 13 proc. maturzystów, w grajewskim nieco ponad 19 proc (czytaj więcej na str. 17), w kolneńskim 23 proc., w wysokomazowieckim 31 proc.

Młodzież najslabiej sobie poradziła z egzaminem z biologii, którą najchętniej wybierała jako przedmiot dodatkowy; w województwie zaliczyło ją 77 proc. zdających, podczas gdy np. WOS 99 proc. Maturzyści oblewali też często geografę, ale egzamin z tego przedmiotu wypadł zdecydowanie lepiej, niż z biologii. (MK)

Zbliżają się najbardziej szalone zawody w Polsce!

Na byle czym

Wielki finał Mistrzostw Świata w Pływaniu na Byle Czym odbędzie się w niedzielę, 30 lipca w Augustowie. Patronem honorowym imprezy jest marszałek województwa podlaskiego.

To jedenasta już edycja najbardziej szalonych zawodów w Polsce, wymyślonych przez dziennikarzy Studia Lato Radia Białystok. Może wziąć w

nich udział każdy, kto zgłosi się z „urządzeniem pływającym” własnego pomysłu i wykonania. Po augustowskim jeziorze pływały już najdziwniejsze wynalazki, np. patelnia, tort, kolejka, a nawet... radio! W ubiegłym roku zawody wygrał... czołg! Tak, tak! Czołg pływający, wykonany przez żołnierzy z jednostki w Braniewie! Kto i



Wakacje z talentami

Miejski Dom Kultury — Dom Środowisk Twórczych w Łomży prowadzi wakacyjne zajęcia dla dzieci i młodzieży pod hasłem „Szukamy młodych talentów”.

Jeszcze w ten czwartek i piątek zajęcia muzyczne prowadzi Grzegorz Narewski, a Magda Sinoff wokalne (w godz. 10.00–14.00). Od poniedziałku do końca lipca zainteresowani grą na instrumentach dętych mogą uczestniczyć w warsztatach, prowadzonych przez Borys Nosarzewskiego (godz. 12.00–16.00). Dla pasjonatów break dance wielką gratką będą zajęcia taneczne, jakie 7 sierpnia rozpocznie i przez tydzień poprowadzi Marek Kisiel, twórca i trener obsypanej nagrodami grupy Crazy Twisting (w godz. 10.00–14.00). W tym samym terminie i godzinach otwarte zajęcia wokalne Studia Piosenki PopArt poprowadzi Bernard Karwowski. Od 16 sierpnia do końca wakacji otwarte zajęcia teatralne prowadzić będzie Tomasz Brzeziński, twórca i opiekun znakomitego Czarne-go Teatru Sivina II (w godz. 10–14.00). Wszystkie zajęcia odbywają się w siedzibie MDK-DŚT przy ul. Wojska Polskiego 3. (MK)

PATRONAT „KONTAKTÓW”

Parada zaprzęgów

II Podlaskie Zawody w Powożeniu Zaprzęgami Konnymi organizuje Klub Jeździecki Gepard, działający przy Zespole Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych w Ciechanowcu.

— W naszej rodzinie konie są od dwóch wieków. Hodowlę rozpoczął pradziadek Franciszek, po nim przejął i rozwinął dziadek Stanisław, potem mój ojciec — mówi Tomasz Miliszkiewicz, prezes Klubu i właściciel stajni z dziesięcioma końmi.

Stanisław Miliszkiewicz prowadził stuhektarowe gospodarstwo. Konie wykorzystywał do uprawy roli oraz... transportu. Z łomżyńskiego browaru wo-

ził piwo, po towary jeździł także do stolicy. Zginął w czasie wojny, ale jak przypomina opowieści swojego taty Tomasz Miliszkiewicz, siedem koni ze stajni dziadka uratowało się. Konie trzy lata przeżyły w mokradłach nad Nurcem i czekały na właściciela.

W ubiegłym roku w Zawodach w Powożeniu, zorganizowanymi pierwszy raz, wzięło udział 15 zaprzęgów. W tym roku zawodom patronuje marszałek województwa, starosta powiatu i burmistrz Ciechanowca. Zawody odbędą się 30 lipca przy stacji paliw Orlen Tomex w Ciechanowcu.

czym zaskoczy publiczność w tym roku?

Impreza wystartuje już w sobotę, 29 lipca. Na rynku Zygmunta Augusta o godz. 18.00 rozpocznie się wielki koncert „Wróćmy na jeziora”. Wystąpią też amatorzy grania na byle czym! W niedzielę występy artystyczne rozpoczną się o godz. 11.00. O 13.00 uczestnicy zawodów zajmą miejsca w swoich pływających wehikułach i sędziowie zaczną liczyć czas! Zwycięzca tradycyjnie otrzyma puchar prezesa Polskiego Radia Białystok. O godz. 16.00 ogłoszone zostaną wyniki i wręczone nagrody. Występy estradowe, konkursy i szampańska zabawa trwać będą do nocy. (MK)

Na zdjęciu: ubiegłoroczni zwycięzcy zawodów na pływającym czołgu „Fantazja”

Stary fort na obrazie

Irena Matuszalańska (uczenica Liceum Plastycznego w Łomży) i Kinga Przybyłowska (uczenica Publicznego Gimnazjum nr 1 im. Noblistów Polskich w Łomży) zdobyły wyróżnienia na Ogólnopolskim Konkursie Plastycznym, zorganizowanym przez Ministerstwo Obrony Narodowej. Obie uczennice, podopieczne Anny Bureś, namalowały stary fort.



KONTAKTY

Tu warto być 13-19 lipca

Białystok

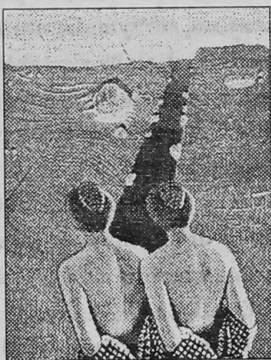
XI KATEDRALNE KONCERTY ORGANOWE, Bazylika Katedralna pw. Wniebowstąpienia NMP, piątek, 14 lipca, godz. 19.15. Organizator: Białostocki Ośrodek Kultury (ul. Legionowa 5, tel. 085-742-15-15).

To pierwszy z koncertów w farze, zaplanowanych na sześć kolejnych piątków lipca i sierpnia. Wystąpią Chór Politechniki Białostockiej pod dyrekcją Wioletty Miłkowskiej (na zdjęciu) oraz organista Józef Kotowicz.



Łomża

BARBARA NIŚCIOR I MAKSYMILIAN SNOCH, malarstwo i grafika, Galeria Pod Arkadami (Stary Rynek, tel. 086-216-20-93), wernisaż w piątek, 14 lipca, godz. 19.00.



We wspólnej prezentacji artystycznej rodziny z Lublina (ojciec i córka) na uwagę zasługuje zwłaszcza twórczość Maksymiliana Snocha, profesora Wydziału Artystycznego UMCS, czołowej postaci polskiej grafiki. Posługuje się własnymi, oryginalnymi technikami graficznymi. Legitymuje się ogromnym dorobkiem, wielokrotnie nagradzanym w kraju i za granicą. Barbara Niścior, również związana z UMCS, uprawia malarstwo, charakteryzujące się interesującymi poszukiwaniami w sferze kolorystycznej. Na zdjęciu: „Odkryty obszar”, jeden z linorytów Maksymiliana Snocha

Nowogród

XIII OGÓLNOPOLSKIE DNI KULTURY KURPIOWSKIEJ, scena przy Skansenie, sobota 15 — niedziela 16 lipca; otwarcie w niedzielę, godz. 11.00 (wymarz korowodem spod Gminnego Ośrodka Kultury). Organizator: ROK Łomża (ul. Małachowskiego 4, tel. 086-219-01-11).



Gratka dla miłośników oryginalnego folkloru kurpiowskiego, nie upiększonego estradowym sztafażem. W niedzielę w godzinach 11.30 – 16.30, podczas przesłuchań konkursowych zespołów i solistów, usłyszeć będzie można słynny kurpiowski zaśpiew a capella. Na zdjęciu: para kurpiowska.

Sejny

KONCERT KAPELI KLEZMERSKIEJ, Biała Synagoga, wtorek, 18 lipca, godz. 19.30. Organizator: Ośrodek Pogranicze (tel. 087-516-27-65).



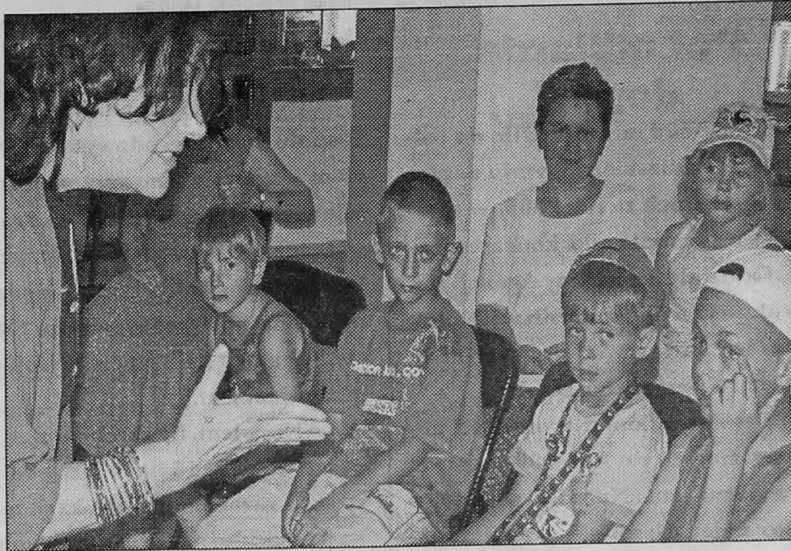
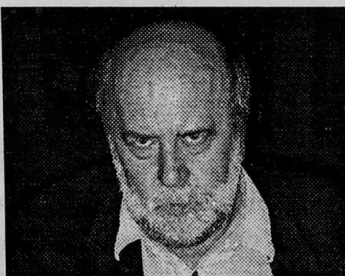
zdjęciu: plakat kapeli

Klezmerzy, czyli żydowscy muzykanci, grali na weselach, w karczmach, na biesiadach, zabawach, jarmarkach. Kapela Klezmerska Teatru Sejneńskiego skupia grupę miłośników tej jedynej w swoim rodzaju, przepięknej muzyki. Są mieszkańcami Sejna i pod opieką Ośrodka Pogranicze kultywują tradycję. Na

Suwałki

II SUWAŁSKI MARATON JAZZOWY, ogród letni nad zalewem Arkadia, czwartek, 13 lipca, godz. 20.00.

Wystąpią weterani polskiego jazzu tradycyjnego z Warszawy i Krakowa: Happy Old Boys, Alexander's Ragtime Band i Kayo Band. Imprezę poprowadzi najlepszy polski konferansjer jazzowy, Andrzej Śmigielski (na zdjęciu). (MK)



Zbliżenie przez mowę

Laura Simms z USA i Muriel Bloch z Francji, czołowe postaci tzw. ruchu odnowy opowiadania historii, odwiedziły Łomżę w ramach letniego Festiwalu Opowieści Żydowskich, zorganizowanego przez Muzeum Opowiadaczy Historii z Józefowa. Festiwal odbywa się w wielu miastach polskich, m.in. w Chełmie, Krakowie, Warszawie. Jego celem, podobnie jak całego ruchu opowiadaczy historii, jest przywracanie naturalnego komunikowania się ludzi ze sobą za pomocą mowy. Jednym ze sposobów jest opowiadanie dzieciom bajek, historii rodzinnych, osobistych narracji itp.

Jak to robią, można się było przekonać w miniony piątek podczas spotkania z dziećmi w

Bibliotece Miejskiej w Łomży. Laura Simms odwołała się do łomżyńskich korzeni. Opowiedziała o babci Idzie, która sto lat temu wyemigrowała z Łomży do Ameryki. Choć mówiła po angielsku, dzieci doskonale ją rozumiały i wprost chłoniły opowieść, przekazywaną sugestywnie i dowcipnie.

Trzymająca w napięciu dramaturgia, lekkość, dowcip, cechowały opowieści Muriel Bloch, Francuzki o korzeniach, sięgających rodziny polskich Żydów z Chełma. Ważną częścią jej repertuaru są opowieści z Chełma. (MK)

Na zdjęciu: Laura Simms znalazła w łomżyńskich przedszkolach inteligentnych i zainteresowanych słuchaczy

Muzyczne Dni kościelne

Na schodach pałacyku Lutosławskich w Drozdowie zakończył się w niedzielę XIII Festiwal Muzyczne Dni Drozdowo — Łomża. W koncercie „Gala w pałacu” prezentowało się ponad 20 artystów. Od 2 lipca w Łomży, Nowogrodzie, Łysych, Jedwabnem i Drozdowie, w koncertach, recitalach, estradowych wykonaniach oper i operetek, wystąpiło w sumie ponad 40 wykonawców!

Na zaproszenie dyrektora artystycznego Festiwalu, Jacka Szymańskiego, wystąpili, jak co roku, przede wszystkim artyści Państwowej Opery Bałtyckiej i Teatru Otwartego w Gdańsku. Program był złożony z muzyki religijnej, operowej, operetkowej i popularnej. Czyli Bogu świeczkę i diabłu ogarek. Łomżyńska publiczność, choć jakby nieco mniej liczna, niż w poprzednich latach, jak zwykle, przyjęła go entuzjastycznie.

Festiwalowa atmosfera, niestety, z roku na rok coraz bar-

dziej zaczyna być przesycona subtelnym przymusem. Powiedzmy wprost, społeczne przedsięwzięcie sprzed trzy-nastu lat entuzjastów muzyki, wspierane przez samorządy Łomży i powiatu łomżyńskiego, brnie w ślepą uliczkę nadmiernej czołobitności dla... Gdzie zaczyna się przymus, kończy się zainteresowanie sztuką. (MK)

KINO „MILLENIUM” W ŁOMŻY

14 lipca (piątek) — • Auta, godz. 15.30, 17.45 • Silent Hill, godz. 20.00;

15-16 lipca (sobota — niedziela) — • Auta, godz. 13.15, 15.30, 17.45 • Silent Hill, godz. 20.00;

17-20 lipca (poniedziałek — czwartek) — • Auta, godz. 15.30, 17.45 • Silent Hill, godz. 20.00.

Kino „Wrzos” w Kolnie

Przerwa do września.

KONTAKTY



Pół miliarda dopłat

Prawie 500 mln zł trafiło do rolników w Podlaskiem z tytułu dopłat bezpośrednich za rok 2005. W ustawowym terminie, do końca czerwca, Oddział Regionalny Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Łomży wydał prawie 84 500 decyzji o przyznaniu dopłat.

Wysokość dopłat wynosi od kilkuset złotych do 800 000, a nawet prawie miliona. Na jedno gospodarstwo daje to średnio ponad 5.800 złotych, przy średniej krajowej niższej o prawie 1500 zł; są jednak i takie województwa, gdzie średnia jest prawie dwukrotnie wyższa, niż w Podlaskiem. Według dyrektora Oddziału Regionalnego ARiMR Grzegorza Jakucia, do rozpatrzenia pozostało sto kilkanaście wniosków. Są to z reguły przypadki losowe, np. zmarł właściciel gospodarstwa i z decyzją trzeba poczekać do sądowych rozstrzygnięć o jego własności.

Skończyło się przyjmowanie wniosków o dopłaty za rok 2006. Aby mieć szansę na pozytywną decyzję, należało zdążyć ze złożeniem wniosku do 10 lipca. (MK)

Oszczędność na biedzie

Finansowy raport za ubiegły rok ogłosił Narodowy Fundusz Zdrowia. Znalazło się w nim m. in. zestawienie oszczędności w poszczególnych województwach. Potwierdziło się, że w Podlaskiem nie udało się wykorzystać 17,7 miliona złotych i trzeba je było zwrócić do centrali NFZ. Więcej oszczędności tylko w Małopolsce (38 mln), w kilku innych regionach było także po kilkanaście milionów. W tym miesiącu Rada NFZ zadecyduje, czy pieniądze te powrócą do województw, zwiększając tegoroczne wydatki na ochronę zdrowia, czy pójdą na spłatę różnych zaległości.

Manifestacja z kaskaderem

Manifestację z płonącym kaskaderem zorganizowali w Białymstoku domagający się podwyżki płac związkowcy ze służby zdrowia. Mężczyzna w płomieniach miał, według wyjaśnień Eugeniusza Muszyca, szefa regionalnej federacji związkowej, symbolizować rząd, który powinien się „spalić ze wstydu” z powodu głodowych pensji w tej sferze.

Małe przedszkole

Aneta Busma z maturalnej klasy Zespołu Szkół Zawodowych w Wysokiem Mazowieckiem sprzedaje lody Mlekovity w czasie festynów. Pracowała już w Szepietowie na Dniach z Doradztwem Rolniczym. W niedzielę będzie na Ogólnopolskim Święcie Mleka z Mlekovitą w Wysokiem Mazowieckiem.

— Nie wiem, ile zarobiłam, to się okaże dopiero 15 lipca. To jest rozrywka i zarobek, a przy okazji można poznać dużo ludzi. Moją wypłatę odbierze tata, bo ja będę już pracować w Paryżu — mówi Aneta.

Do Francji wyjeżdża 11 lipca. Już czwarte wakacje będzie opiekowała się dziećmi. Pracę załatwiła jej starsza siostra, która też tam pracuje. Aneta planuje, że do końca wakacji zarobi we Francji 6 tysięcy złotych. Tyle zarobiła w ubiegłym roku.

— W lipcu będę się opiekowała czwórką dzieci, a w sierpniu dziecięciorgiem. Takie małe przedszkole. Nie jest ciężko, ale trzeba bardzo uważać. Jedno dziecko chce to, drugie tamto, wiadomo jak to z dziećmi — mówi z doświadczeniem.

Po powrocie od razu pójdzie do szkoły. Nie mówi nic o zmęczeniu. Cieszy się, że zarobi: część pieniędzy odda tacie na opłacenie bieżących rachunków, a za resztę młodszym braciom, którzy uczą się w szkole podstawowej, kupi książki i ubrania.

— Mama odeszła od nas osiem lat temu. Jesteśmy tylko z tatą, który jest po przeszczepie nerki i nie może wcale pracować. Cieszę się, że zarobię pieniądze i oddam tacie, bo mu są potrzebne — mówi Anetka.

Jej najstarsza siostra jest mężatką i pracuje w sklepie. Druga we Francji, trzecia, teraz uczennica drugiej klasy średniej szkoły, będzie pracowała w wakacje w restauracji. Dwaj bracia, uczniowie podstawówki, będą z tatą. Aneta we Francji będzie spokojna o dom.

Z pizzą na plecach

Piotr Smoliński, uczeń drugiej klasy IV Liceum Ogólnokształcącego w Białymstoku, od połowy czerwca pracuje w pizzerii. Praca polega na dowiezieniu pizzy pod wskazany adres zamówionej telefonicznie. Pracy poszukał sobie sam, z ogłoszenia. Piotr ma skuter, którym wszędzie szybciej i taniej dojedzie niż samochodem.

— Dobrze jest, ale jestem najmłodszy i dostaję najgorsze terminy. W tym tygodniu cztery razy pracuję od godz. 10.00 do 17.00, a to

Emilka z rodzeństwem na zbieraniu jagód z nianią we Francji i przywiezie prawie sześć tysięcy. Piotr na yamahe. Pracują w wakacje, często są od zarobku. Zarobione pieniądze wydają na naukę,

jest zły czas. Ludzie najczęściej zamawiają pizzę wieczorem — mówi.

Popołudniowe dyżury w tym tygodniu przydzielono mu tylko dwa razy. Wcześniej w czasie jednego wieczoru zarobił 28 złotych napiwków. Ale tak było tylko raz. Do tej pory z napiwków odłożył sobie 150 złotych. Poza tym, za miesiąc pracy otrzyma 707 złotych.

— Jak nie ma zamówień telefonicznych, to jestem od przyniesienia, podaj, pozamiataj, myję podłogę i robię wszystko, co mi każą. Ale jak jest kurs, natychmiast zostawiam mopa, pakuję pizzę, plecak na plecach i... jadę — mówi.

Piotr nie musi oddawać zarobionych pieniędzy rodzicom. Kocha motory i zbiera na Yamahę. Wierzy, że kupi za dwa lata.

szą sobotę wakacji pracowała jako kelnerka. W restauracji w Grajewie obsługiwała weselną gość.

— W sumie pracowałam całą dobę. Od szóstej rano w sobotę, bo trzeba było pomóc przy nakrywaniu i zorganizowaniu, do szóstej rano w niedzielę. Nogi spuchły, ale fajnie było, bardzo miły personel — mówi.

Podobno zarobiła, bo pieniędzy jeszcze nie otrzymała, sto złotych. Chętnie podjęłaby się takiej pracy raz jeszcze. Szukała innej po okolicy. Poza zbieraniem truskawek nie znalazła.

— Od poniedziałku zbieram i szukam dalej. Moja koleżanka za dwa dni zarobiła 50 złotych — dodaje Emilka.

W jej domu są dwie młodsze sio-

Fucha na w

Lody dla ochłody

Kinga Pawelczuk, uczennica maturalnej klasy Zespołu Szkół Zawodowych w Wysokiem Mazowieckiem, sprzedaje lody. Cieszy się z upałów, bo wtedy każdy chętnie sięga po „smaczny chłód” w rożku, kubeczku, wafelku. W czasie roku szkolnego jej klasa odbywała praktykę w Spółdzielni Mleczarskiej Mlekovita. Opiekunka praktyk Alicja Szymborska, zaproponowała pracę na wakacje przy sprzedaży lodów. Skorzystało dużo dziewcząt.

W czasie Dni z Doradztwem Rolniczym w Szepietowie Kinga sprzedawała lody z koleżanką. Przez dwa dni sprzedały ponad tysiąc. Ocenia, że to daje jej drugie miejsce w grupie, bo para innych koleżanek sprzedała jeszcze więcej.

— Wcześniej pracowałam na wsi przy plewieniu buraków. Zarobiłam 50 zł. To są dla mnie pieniądze. Sprzedawanie lodów jest wesołą i fajną pracą, ale jestem też gotowa i chętna do innej. Będę szukała — mówi Kinga.

Spuchnięte nogi

Emilka ze Szczuczyna, uczennica drugiej klasy II LO m. Marii Konopnickiej w Łomży, w pierw-



gód zarabia prawie trzy tysiące złotych. Anetka będzie
 eść tysięcy. Piotr „dobija” skuter, wozi pizzę i odkłada
 sę od wszystkiego, poznają smak trudu i upokorzeń.
 wydają naukę, ubrania, wypoczynek

wała jako ry i starszy brat, tegoroczny ma-
 rzysta. Brat pomaga tacie.
 — Praca daje dużo satysfakcji.
 abieram szacunku nie tylko do
 dzi, ale i doceniam wartość pie-
 ładu. Na razie będę odkłada-
 zarobioną forszę. Jak trochę na-
 pieram, może gdzieś wyjadę —
 anuje Emilia.

Zarobione pieniądze może
 reznaczyć na własne wydatki.
 o ją cieszy, bo własne pieniądze
 niezależniają, nie musi o nie pro-
 po okoli-
 c, jak coś potrzebuje. Ma własną
 awek nie asę.

biaram i Truskawki w koszyku
 żanka za Sezon truskawkowy w pełni. Ma-
 ia ze Szczuczyna, uczennica trze-
 dsze sio- ej klasy Technikum Ekonomicz-

na wakacje

Z ulotką

Mikołaj, student drugiego roku
 Uniwersytetu Warszawskiego, w
 stolicy rozdaje ulotki, reklamują-
 ce pizzę.

— Dopiero wystartowałem.
 Mam zarabiać 5 zł za godzinę.
 Chcę ostro pracować tydzień, a
 potem na tydzień wyjechać z na-
 miotem nad morze. Nie wiem, czy
 ten zarobek wystarczy — mówi.

Na budowie

— Nie ma co robić w mie-
 ście. Będę pomocnikiem na bu-
 dowie, czyli specjalistą od zbija-
 nia tynków, wynoszenia gruzu i od
 wszystkiego. Zarobię 5 zł na go-
 dzinę. Startuję w poniedziałek —
 mówi Mariusz uczeń drugiej kla-
 sy II LO im. Marii Konopnickiej
 w Łomży.

Znajomy z osiedla prowadzi
 firmę budowlaną. Mariusz sam
 spytał o pracę. Chce pracować
 miesiąc, a w sierpniu na kilka dni
 wyjechać z kolegami pod namiot i
 do babci na wieś.

Zarobione pieniądze przezna-
 czy na odzież i kupi sobie, co bę-
 dzie potrzebował szkoły. Mariusz
 ma dwóch braci. Starszy o dwa
 lata studiuje, a w czasie wakacji
 pracuje w Anglii. Młodszy o dwa
 lata pojedzie na wieś, będzie po-

magal wujkom w gospodarstwie i
 pewnie jakieś pieniądze dostanie
 od babci, uważa Mariusz.

Geodeta w terenie

Damian z Łomży zaliczył pierw-
 szy rok geodezji na Uniwersytecie
 Warmińsko-Mazurskim w Olszty-
 nie. Za tydzień zaczyna pracę w fir-
 mie geodezyjnej w Łomży. Jeszcze
 nie wie, ile zarobi i co dokładnie
 będzie robił.

— Interesuję się geodezją, a to
 na pewno będzie praca związana z
 zawodem. Pracy szukałem trzy ty-
 godnie. Chyba studentom łatwiej
 znaleźć, niż uczniom — mówi.

W ubiegłe wakacje, jako absol-
 went Liceum Ekonomicznego, dwa
 miesiące pracował w magazynie. Po
 roku mówi, że nie było bardzo cięż-
 ko. Zarobił niecałe półtora tysiąca
 złotych.

Zarobione pieniądze, tak jak w
 ubiegłym roku, odłoży na studia, na
 dojazdy, na stancję i książki.

Jagodowe dłonie

Emilka Szeligowska z Szelig (gm.
 Zambrów) uczy się w drugiej kla-
 sie Technikum Weterynaryjnego w
 Łomży. Od początku wakacji zbiera
 jagody. Sprzedaje je z siostrą (tego-
 roczną absolwentką gimnazjum, od
 września uczennicą Liceum Ogól-
 nokształcącego w Zambrowie) na
 targowisku w Zambrowie. Za litr ja-
 gód dostają 6 złotych.

— Jagód jeszcze mało, słoik zbie-
 ram ponad godzinę, ale moja młod-
 sza siostra Stasia jest sprytniejsza i
 robi to szybciej. Nasze ręce są fiole-
 towe — żartuje Emilka.

W zbieraniu jagód pomaga tak-
 że starsza siostra, która studiuje w
 Białymstoku i brat, tegoroczny ma-
 turzysta. W ostatni piątek czerwca
 sprzedała 20 litrów.

— Na rynek jeżdżę ze Stasią, ale
 pieniądze są wszystkich. Odkłada-
 my je do skarbonki, a potem wszy-
 scy kupimy sobie to, co będzie nam
 potrzebne do szkoły. Albo damy ro-
 dzicom, bo może będą na coś po-
 trzebowali. Oni też, jak mają czas,
 zbierają jagody — mówi Emilka.

Ani ona, ani jej rodzeństwo ni-
 gdy nie wyjeżdżają na wakacje.
 Wszyscy całe lato zbierają jagody. W
 ubiegłym roku w ten sposób zarobi-
 li prawie trzy tysiące złotych.

— Warto pracować. Zarobione
 pieniądze cieszą i są potrzebne. I
 wtedy jakoś inaczej się je wydaje —
 mówi Emilka.

MARIA TOCKA

Umiemy „doić” Unię

Dobrze wypadło Podlaskie w ze-
 stawieniu podsumowującym wyko-
 rzystanie funduszy unijnych na lata
 2004–2006 w poszczególnych regio-
 nach. Z 110 milionów euro formal-
 nymi umowami potwierdzone jest
 już wykorzystanie ponad 82. pro-
 cent. To szósty wynik w kraju. Jesz-
 cze lepszą pozycję zajmuje Podla-
 skie pod względem pozyskiwania
 pieniędzy na inwestycje już ukoń-
 czone. Wskaźnikiem 24,8 proc.
 ustępuje tylko wynikom małopol-
 skiego i lubuskiego.

Polityką w teatr

Mimo obietnic sprzed kilku mie-
 sięcy, ministerstwo kultury nie
 przekazało pieniędzy na funkcyjno-
 wanie Teatru Wierszalin z Supraśla.
 Zgodnie z zawartymi w początkach
 roku umowami, resort miał wyłożyć
 250 tysięcy złotych, a drugie tyle
 Urząd Marszałkowski, który ze swo-
 jej części się wywiązuje. Władze wo-
 jewództwa podejrzewają, że dofi-
 nansowanie z ministerstwa skutecz-
 nie blokują politycy Ligi Polskich
 Rodzin zgłaszający od dawna swoje
 zastrzeżenia wobec Wierszalina.

Recepty dla... zmarłych

Na ponad 460 tysięcy złotych
 oszacowała prokuratura straty, ja-
 kich kilka lat temu przysporzyła
 Podlaskiej Regionalnej Kasie Cho-
 rych jedna tylko lekarka z Białosto-
 ckiego Ośrodka Onkologicznego.
 Wypisała łącznie ponad 500 recept
 na kosztowne leki refundowane,
 używając nazwisk osób, będących
 inwalidami wojennymi i wojskowy-
 mi, a w kilkunastu przypadkach na-
 wet zmarłych. Sama je realizowała
 w aptekach.

BIURO PISANIA PODAŃ

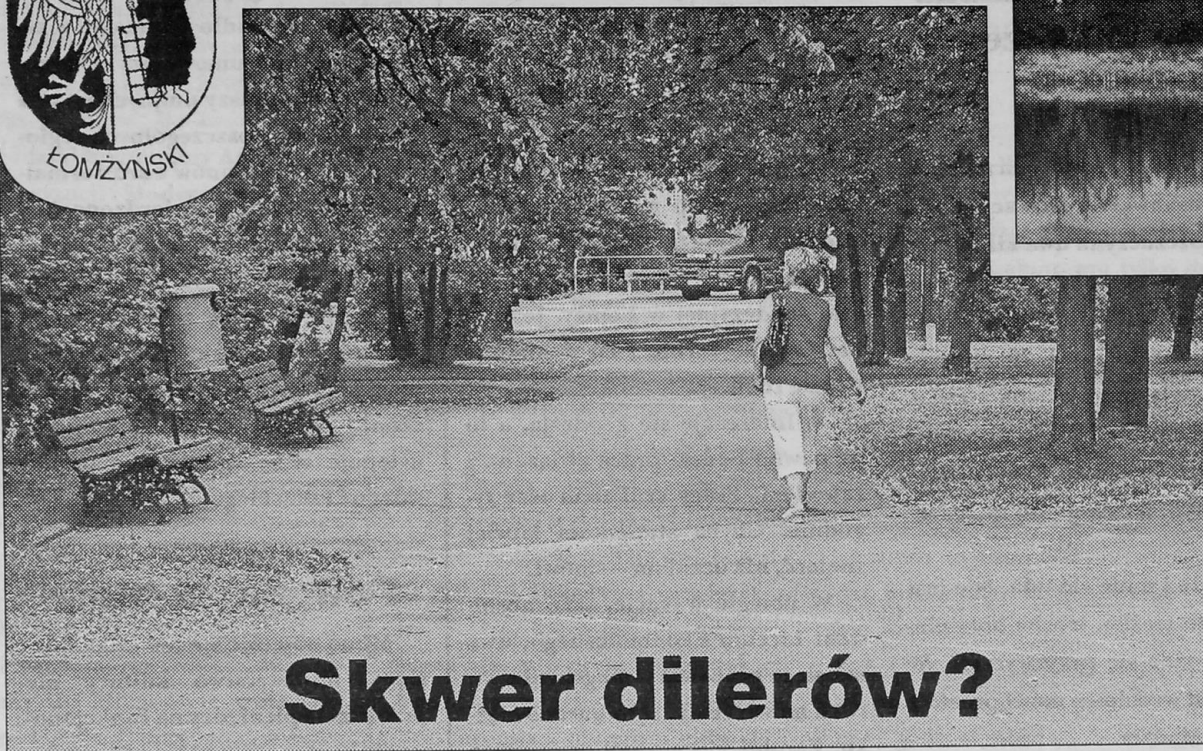
pozwy, wnioski, zażalenia,
 odwołania oraz wszelkie
 inne pisma administracyjne

Łomża, ul. Polowa 11A,
 (Harcówka)

tel. (086) 473-00-84

Przyjmuje ogłoszenia
 do „Kontaktów”





Skwer dilerów?

Skwer w Piątnicy to od pewnego czasu miejsce spotkań narkotykowych handlarzy. Zjeżdżają tu, głównie wieczorem, z całej okolicy. Zaopatrzeni klienci najczęściej przenoszą się potem na pobliskie forty, aby nikt nie przeszkadzał im w ćpaniu.

Ludzie są o tym przekonani. Jak rozwiązać ten problem, pytali na sesji Rady Gminy.

— Wystąpiłem do komendanta miejskiego policji w Łomży do dodatkowy etat w naszym posterunku — mówi wójt Edward Łada. — Nie wiem, co zdecyduje.

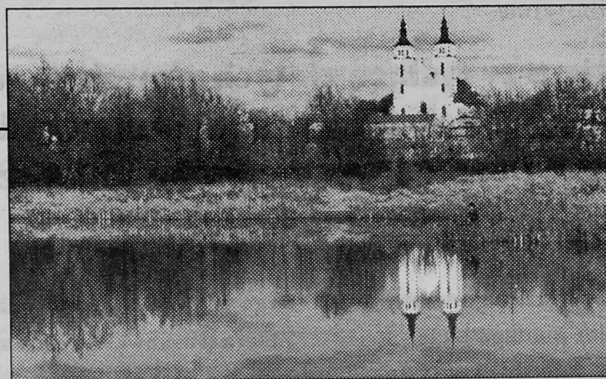
— Właśnie zmieniamy strukturę Komendy. Bierzemy pod uwagę oczekiwania mieszkańców gminy Piątnica, bo jako sąsiadująca z miastem, pod

względem różnych zagrożeń, ma te same problemy — mówi zastępca komendanta miejskiego policji w Łomży nadkomisarz Władysław Naliwajko. — Jednak na ostateczną decyzję w sprawie dodatkowego etatu trzeba poczekać. Powód jest jeden: brak pieniędzy na jego utworzenie.

Niedaleko skweru jest Posterunek Policji.

— Informacje o odbywającym się tu handlu narkotykami dotychczas się nie potwierdziły — mówi kierownik Posterunku Mirosław Cier. — Jeżeli jednak ktoś zna konkrety, proszę o sygnał.

Na zdjęciu: podobno narkotykowy skwer w Piątnicy



Raport:

- Tradycyjnie władze powiatu spotkały się z hodowcami, którzy uczestniczyli w Regionalnej Wystawie Zwierząt Hodowlanych w Szepietowie, aby przede wszystkim podziękować za promocję powiatu.

- Umowę na przekazanie Regionalnemu Ośrodkowi Kultury w Łomży 200 tysięcy złotych z Programu „Mecenat”, podpisało Starostwo z Ministerstwem Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

- Przy porządkowaniu przydrożnych rowów i innych robotach „społecznie użytecznych” pracują w gminie Jedwabne więźniowie z Zakładu Karnego w Grądach Woniecku (gm. Rutki, pow. zambrowski).

- Z ziemi wyszły mury rozbudowywanej wspólnej siedziby remizy, Gminnej Biblioteki Publicznej i Gminnego Ośrodka Kultury w Pniewie (gm. Łomża).

- Około 200 tysięcy złotych potrzeba na zakup urządzeń w stołowiec gimnazjum w Piątnicy. Wojewoda podlaski przekazał 105 tysięcy, 50 tysięcy gmina.

- Powiat i gmina Piątnica budują chodnik z parkingiem na powiatowej ul. Głównej w Drozdowie, od kościoła w kierunku siedziby Łomżyńskiego Parku Krajobrazowego Doliny Narwi. Chodzi przede wszystkim o bezpieczeństwo idących tędy do szkoły dzieci.

- Budowa boiska w Wiźnie, które powstanie na jeszcze żyznym polu, rozpocznie się po żniwach. Taka była umowa z dotychczasowym właścicielem gruntu.

- Po niedawnej wyprawie do Jaszun na Litwie na noc świętojańską, teraz członkowie zespołów śpiewających z Gminnego Ośrodka Kultury w Zbójnej pojechali na warsztaty, uczyć dorosłych i młodzież kurpiowskich pieśni. Będzie również pobyt w Wilnie, około 20 kilometrów od Jaszun. Obie gminy współpracują dziesięć lat.

Droga w analizie

Posel Lech Kołakowski z Łomży wystąpił do ministra transportu z interpelacją o zmianę obecnej drogi wojewódzkiej nr 677 Łomża — Śniadowo — Ostrów Mazowiecka na krajową i przebudowę skrzyżowania drogi z „krajówką” nr 8. Starosta łomżyński Wojciech Kubrak interpelację poparł i właśnie otrzymał z Mini-

sterstwa odpowiedź: „Droga wojewódzka nr 677 objęta została analizą w ramach «Strategii rozwoju I Paneuropejskiego Korytarza Transportowego, część I — korytarz drogowy», opracowywanej obecnie dla potrzeb Via Baltica. Zaliczenie drogi nr 677 do kategorii dróg krajowych zostanie rozważone, gdy znane będą wyniki ww. analizy. Zostanie wówczas również rozstrzygnięta kwestia ewentualnej przebudowy węzła na skrzyżowaniu drogi wojewódzkiej nr 677 i drogi krajowej nr 8”, napisała pełniąca obowiązki zastępcy dyrektora Departamentu Dróg i Transportu Drogowego Beata Leszczyńska. Opracowanie „Strategii” ma być gotowe pod koniec listopada 2006 roku.

Suchy powiat

Trzeci, najwyższy stopień zagrożenia pożarowego w lasach powiatu łomżyńskiego. Absolutny zakaz wstępu do lasów wprowadziły Nadleśnictwa Łomża i Nowogród.

— Codzienne komunikaty o wilgotności ściółki są niemal takie same: od 12 do 16 proc. — mówi kapitan Sławomir Mieczkowski, rzecznik prasowy komendanta miejskiego Państwowej Straży Pożarnej w Łomży. — Dla porównania: wilgotność kartki papieru wynosi 9–10 proc.

Lipcowy rekord padł 6 lipca: w lasach powiatu łomżyńskiego wilgotność ściółki wynosiła 7 proc.!

Serce gminy

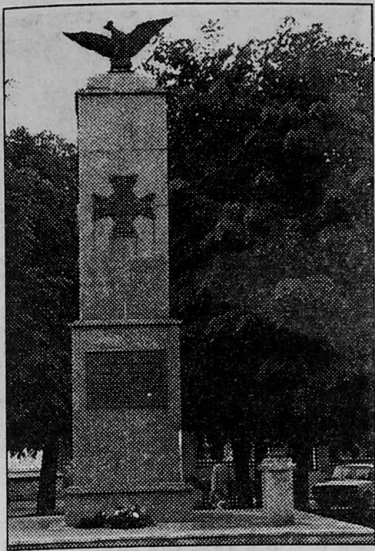
„Od pięciu lat wypada z remontów droga Krzewo pod górkę, droga tu, droga tam, bo wszystko idzie dla Piątnicy!”, zarzucali wójtowi Edwardowi Ładzie sołtysi na sesji samo-

Dni Jedwabnego

Na Dni Jedwabnego zaprasza 15–16 lipca (sobota — niedziela) Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury. Rozpoczną się w sobotę mszą świętą w intencji mieszkańców (godz. 14.00). Pierwszą atrakcją będzie tradycyjna parada motocyklistów z burmistrzem Krzysztofem Moenke. Potem (w niedzielę od godz. 12.00) turnieje sportowe, konkursy z nagrodami dla dzieci i dorosłych, występy zespołów muzycznych, dyskoteka, kiermasz rękodzieła ludowego. W roku 2006 przypada 270 rocznica nadania Jedwabnemu praw miejskich, co upamiętni specjalna wystawa. Dni Jedwabnego odbywać się będą na placu przy Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury.

rządu. Wójt zaprzeczył i dodał: „Wyjmijcie człowiekowi serce. Czy będzie żył? Sercem naszej gminy jest Piątnica”. I dyskusja, przynajmniej na razie, się skończyła.





Raport:

- Ponad dwie tony zużytych baterii zebrali uczniowie podstawówek i gimnazjów z Grajewa w czwartej edycji konkursu „Zbieramy zużyte baterie”. Najlepszym zbieraczem okazał się Mateusz Bruzgo. Urząd Miejski nagrodził kilkadziesiąt dzieci. Nagrody można odbierać w siedzibie Urzędu (pokój 31). Zużyte baterie zaliczane są do odpadów niebezpiecznych. Najmniejsza może zatruć metr sześcienny gleby lub 400 l wody.

- 90 pijanych kierowców i 114 pijanych rowerzystów zatrzymali w półroczu policjanci na drogach powiatu grajewskiego. Pijani kierowcy spowodowali w tym czasie 3 wypadki i 5 kolizji drogowych.

- Mieszkańcy powiatu grajewskiego i inni zatrzymani na drogach w powiecie zapłacili lub zapłacą ponad 300 tys. zł mandatów, wystawionych w półroczu przez policję za wykroczenia drogowe. W sumie policja wlepiła piratom drogowym za wszelkie wykroczenia ponad 2400 mandatów.

- Białostocki Oddział Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, zarządca dróg krajowych na terenie Grajewa, uporządkował własność gruntów zajętych pod pasy drogowe w rejonie skrzyżowania dróg nr 61 i 65. W wyniku rozliczeń do kasy miejskiej wpłynęło 255 tys. zł.

- Żydowska Gmina Reformowana w Polsce wystąpiła do starosty grajewskiego z zapytaniem, dlaczego na zbiorowych mogiłach ofiar hitlerowskiego ludobójstwa w Kosówce, uczczonych niedawno ustawieniem krzyży rzymskiego i prawosławnego, nie znalazły się znaki wyznawców judaizmu. Według Gminy, wśród masowo mordowanych przez hitlerowców w tym miejscu jeńców wojennych różnych narodowości, byli Żydzi. Starosta Jarosław Augustowski zapowiedział, że wypowie się w tej sprawie po sprawdzeniu, czy tak było istotnie. (MK)

BLISKIE

KONTAKTY

Mniej bezrobotnych w Grajewie Wyjechali na saksy

Wyjątkowo dużo bezrobotnych wyjechało i wyjeżdża z powiatu grajewskiego do pracy za granicę, twierdzi Bożenna Zakrzewska, dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Grajewie. Ma to swoje odzwierciedlenie w zmniejszeniu stopy bezrobocia. W ostatnich miesiącach zmniejszyła się z 25 do 23,6 proc. Nadal jednak jest najwyższa w Podlaskiem, gdzie średni wskaźnik wynosi 14,4 proc.

— Wyjeżdżają młodzi i starzy. Niepokojące jest to, że ludzie z kwalifikacjami, zatrudnieni od

lat w grajewskich firmach, rezygnują z pracy i wyjeżdżają do Niemiec, Anglii lub Irlandii, gdzie pracują za większe pieniądze. Wyjeżdżają także ci, których nasze firmy wykształciły dla swoich potrzeb. Przedsiębiorstwa, zwłaszcza budowlane, odczuwają boleśnie brak fachowców. Oferty pracy dla fachowców napływają zresztą z całej Polski — mówi Zakrzewska.

Na 4400 bezrobotnych, figurujących w powiatowym rejestrze, prawie 1700 to ludzie bez żadnych kwalifikacji. Ci, którzy posiadają formalnie jakieś kwalifikacje, bo ukończyli określone szkoły zawodowe, po skierowaniu przez PUP do zakładów pracy, często nie spełniają oczekiwań pracodawców i są odsyłani. (MK)



Ofiara upału

Policjanci w Grajewie ustalili tożsamość mężczyzny, którego zwłoki zostały znalezione w sobotę wieczorem w krzakach koło przejazdu kolejowego przy ul. Cmentarnej. To mieszkaniec Grajewa Wiesław S. (50 lat). Prawdopodobnie zmarł na skutek upału i z powodu nadużywania alkoholu. Wykluczony jest udział osób trzecich. Według policji, zwłoki przele-

żały w krzakach od 3 do 4 dni. Były w zaawansowanym rozkładzie, nie można było rozpoznać rysów twarzy. Zostały zidentyfikowane na podstawie odcisków palców (denat wcześniej był notowany na policji). (MK)

Grajewo na płótnach

Ponad 50 pejzaży z widokami urokliwych zakątków Grajewa i okolic namalowali uczestnicy ogólnopolskiego pleneru malarskiego. Zorganizował go, pochodzący z Prostek, malarz z Gdańska Alojzy Osada. 10 obrazów artysty podarowali władzom miasta jako załączek przyszłej galerii. (MK)

Dama na bani

3,5 promila alkoholu w wydychanym powietrzu miała kobieta, jadąca „maluchem” drogą z Tamy do Woźnejwsi. Patrol policji zatrzymał „malucha” do kontroli, gdy policjanci zauważyli, że auto jedzie „wężykiem”. Rekord absolutny w kategorii pijanych kobiet za kółkiem! (MK)

Pijane dzieci

W nocy z soboty na niedzielę na pl. Tysiąclecia w Rajgrodzie szaleli na rowerach trzej młodzieńcy. Policjanci zainteresowali się ich wyjątkowo dobrym humorem. Jak wykazał pomiar trzeźwości, mieli od 1 do prawie 2 promili alkoholu w wydychanym powietrzu. Wszyscy są nieletni. (MK)

GRAJEWO

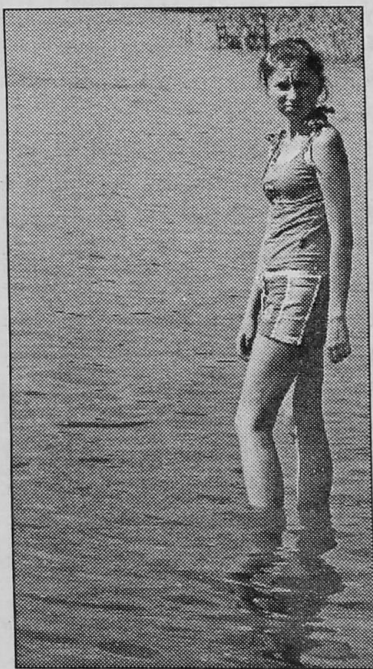


Najlepsi z matury

Maturzyści z Liceum Ogólnokształcącym im. Mikołaja Kopernika w Grajewie doskonale poradzili sobie z egzaminem maturalnym, wynika z danych Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej w Łomży. Są wśród szkół z najlepszymi wynikami. Na 208 zdających, pisemne testy maturalne zaliczyło 203, czyli 97,5 proc. Duża grupa zdających uzyskała wyniki w przedziale 90–100 proc. punktów; najlepsze z polskiego, matematyki, chemii, fizyki.

Także w Zespole Szkół w Wojewodzinie wyniki są lepsze od średnich w Podlaskiem. Maturę pisali tu absolwenci Liceum Profilowanego i Technikum. W liceum zdało 83,2 proc. uczniów, natomiast w technikum 89,7 proc. Średnio w powiecie grajewskim nie zaliczyło pisemnej matury nieco ponad 19 proc. zdających, tyle samo, co średnio w Podlaskiem. Oznacza to, że przynajmniej jednego przedmiotu nie zdał prawie co piąty absolwent szkół ponagimnazjalnych. (MK)

W kąpielisku na jeziorze Dreństwo przy kolonii domków letniskowych w Woźnejwsi (gmina Rajgród) można się bezpiecznie kąpać, uznał wojewódzki inspektor sanitarny po ostatnim badaniu wody. Wcześniej sanepid stwierdził występowanie nadmiernego stężenia bakterii sińca. Kąpielisko jest główną atrakcją rodzinnego spędzania wakacji w Woźnejwsi. Szkoda, że nie jest zadbane. Wybrzeże i zejście do wody odpychają wręcz swoim wyglądem, wszędzie leży pełno śmieci. Kilku właścicieli dacz zastanawia się, jak zdobyć pieniądze unijne na zagospodarowanie. Może pomogą władze gminy Rajgród? (MK)





Raport:

• Czerwiec w Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Kolnie: 44 interwencje, w tym 21 pożarów. A na początku lipca strażacy wezwani zostali do Turośli, aby ratować bocianiatko, które wypadło z gniazda.

• Wolne miasto Kolno. Na oficjalnych stronach internetowych Urzędu Miasta można dyskutować do woli i na każdy temat. Także ośmieszając i pomawiając. Bezkarne. Na wszelki wypadek administrator umieścił formułę: „Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treści ukazujące się na łamach witryny”.

• Ponad 50 bezrobotnych z gminy Grabowo złożyło podania o zatrudnienie w pracach publicznych lub interwencyjnych. Niestety. Powiatowy Urząd Pracy w Kolnie nie ma na to pieniędzy, które otrzymuje z budżetu państwa. Zawiedzeni ludzie pytają więc: po co urząd pracy istnieje?

• Po niedawnej śmierci sołtysa Jana Zielińskiego, Ciemianka pozostaje jedyną bez tego urzędu wsią w gminie Grabowo. Z woli mieszkańców, zmarłego ojca, do końca mijającej kadencji samorządów, zastępuje córka Ewa.

• W dwie strony ruszyła budowa wodociągów w gminie Kolno: Czernice — Pachuczyn — Obiedzino — Wścieklice — Zaskrodzie i Rupin — Bialiki — Wykowo. Po zakończeniu gmina będzie „zводociągowana” w około 60 proc.

• Wypełnienia wodą, po remoncie urządzeń, zalewu w Stawiskach, nie mogą doczekać się amatorzy kąpiel. Pewien chłopiec, brodząc w wodzie, dotkliwie skaleczył nogę szkłem.

• Plaża w Cieciorach nad Pisą to ulubione miejsce wypoczynku nie tylko mieszkańców gminy Turośl. Pławia się tu i dzieci, i dorośli niestety, bez dozoru ratownika. Kiedyś strzeżone kąpielisko było w Ptakach, gdzie dzisiaj zjeżdżają głównie wędkarze.

• Na wakacyjne zajęcia zaprasza dzieci i młodzież Gminny Ośrodek Kultury w Turośli, w godz. 10–18.

KONTAKTY

— Jakoś żyjemy, ale nikogo nie obchodzim — mówi Bożena Sałek, mieszkająca z rodziną w jednym z domów, należących do niedawna do pegeeru w Korzenistym (gm. Mały Płock).

Na ziemi rozparcelowanej w 1945 roku z majątku Kazimierza Kisielnickiego (ponad 660 hektarów), do początku lat dziewięćdziesiątych rosło żyto, owies i „zboże wszystkie”, pasły się krowy, jałówki i byki. Ludzie pracowali na stałe i sezonowo. Dostawali mieszkanie („prawie darmo”), 5 arów na uprawę warzyw, 20 arów na ziemniaki. Hodowali swoje świny, kury, kaczki. Codziennie deputat pracowniczy w postaci półtora litra mleka. Była zniżka na węgiel i paszę dla zwierząt.

Latami do Korzenistego zjeżdżali za chlebem ludzie z bliska i z daleka. Wyjeżdżali, na ich miejsce przybywali inni. Wydawało się, że i ten pegeer, jak wszystkie pegeery w całym kraju, będzie

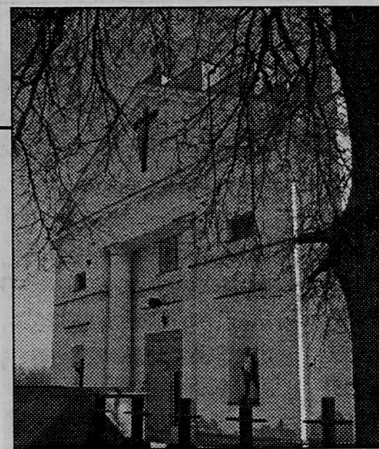
wieczny. Z comiesięczną pensją i kwiatami w ogródkach przy państwowych domach.

— Pieniądze były nie za duże, ale najważniejsze było to, że robota pewna. Żyło się bez narzekania, bo koniec z końcem dawało się związać — wspomina Bożena Sałek. — Teraz nie ma co porównywać.

Komu się udało, wyjechał za robotą w Polskę albo w świat. Komu się nie udało, bo za mały albo za stary, albo za biedny, albo nie chciał, został.

Przy likwidacji pegeeru byli pracownicy mogli wykupić mieszkania. Właściwie za bezcen. Wykupowali. I to ich cały majątek.

— Mieszkamy dzisiaj jak na końcu świata, jakby nas nigdy nie było! — denerwuje się była pracownica, chcąc zachować anonimowość. — Gdy rząd likwidował kopalnię, dał górnikom odprawę w ciężkich tysiącach. My nie dostaliśmy ani grosza, bo wiadomo: robol z pegeeru to tylko robol z



pegeeru. Nie ma co się go bać, bo w Warszawie nie zagrozi strajkiem. Życ się nie chce! Większość z nas jest albo za stara do pracy, albo za młoda na emeryturę. Nie mam nadziei, że coś zmieni się na lepsze.

Nadziei nie ma też Bożena Sałek. Do tego mąż ciężko zachorował. Dostaje rentę. To cały ratunek dla rodziny. Mieszka z nimi córka mężatka z dwojgiem małych dzieci. Po likwidacji pegeeru wykupili tylko 5 arów ziemi na warzywa.

Znacznie więcej kupił od państwa prywatny właściciel. Z okna popegeerowego mieszkania Haliny Trzcińskiej widać dawną pań-

Krajobraz po pegeerze



stwową łąkę, na której dzisiaj pasą się prywatne krowy.

Widok niby ten sam, a jednak całkiem inny. Wszędzie cisza, czy zima, czy lato.

— A było u nas życie! Teraz wszystko jakby zamario. To już całkiem inny świat! — mówi.

W pegeerze prowadziła świetlicę. Gry, napoje, słodczyce, prasa, telewizor. Niby nic nadzwyczajnego, a ludzi nigdy nie brakowało. Dzisiaj nikt nie myśli o przyjemnościach.

Na zdjęciu: Bożena Sałek z mężem, wnukami i małym sąsiadem przed popegeerowym domem, w którym mieszkają

Na lodzie

„Zostaliśmy oszukani! Zostaliśmy na lodzie!”, zaalarmowali „Kontakty” mieszkańcy Stawisk, czekający na mieszkania komunalne w adaptowanym byłym biurowcu stacji hodowli roślin. Biu-

rowiec przekazała gminie Agencja Nieruchomości Rolnych.

Ludzie dostali nadzieję wiosną 2006 roku. Decyzją Rady Miejskiej nie dostaną już nic.

Właśnie wiosną ruszył remont

Kolno bezrobotne

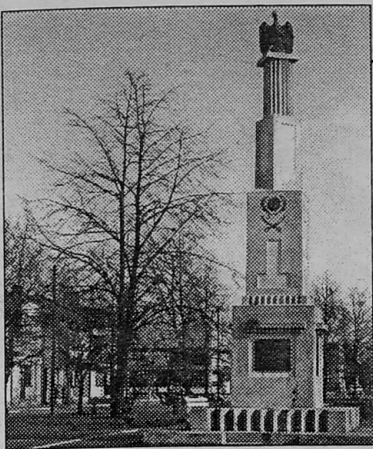
2664 bezrobotnych, w tym 202 z prawem do zasiłku, zarejestrowanych było na koniec czerwca w Powiatowym Urzędzie Pracy w Kolnie. W mieście: 974 bezrobotnych, w tym 89 z prawem do zasiłku.

Ze statystyk wynika, że jest lepiej: w styczniu zarejestrowanych było 3211 bezrobotnych. Jednak to pozory: ludzie nie rejestrują się i wyjeżdżają za chlebem za granicę.

biurowca. — Adaptację rozpoczęliśmy zgodnie z prawem budowlanym — wspomina burmistrz Stawisk Marek Waszkiewicz. — Tymczasem radni zażądali sporządzenia projektu i kosztorysu, na co trzeba wydać około 150 tysięcy złotych! Przeznaczone na adaptację kolejne 30 tysięcy (ponad 20 tysięcy już w remont poszło) Rada przekazała na remont szkoły podstawowej.

Na zdjęciu: były biurowiec administracji stacji hodowli roślin w Stawiskach, w którym nie będzie mieszkań komunalnych





Raport:

• Na zajęcia plastyczne z komputerem i w plenerze zapraszają młodzież, spędzająca wakacje w mieście, instruktorzy Miejskiego Domu Kultury w Wysokim Mazowieckiem.

• Ruszyły przetargi na adaptację budynku byłej szkoły w Rżaczach (gm. Sokół), gdzie jeszcze w tym roku uruchomione zostaną warsztaty terapii zajęciowej dla niepełnosprawnych. Warsztaty organizuje Stowarzyszenie Pomocy „Szansa”, a remonty i wyposażenie finansowane jest przez PFRON.

• W każdą środę za darmo dyskoteka w Gminnym Ośrodku Kultury w Sokolach. Młodzieży i dzieciom, pozostającym w domu w czasie wakacji Ośrodek proponuje zajęcia plastyczne (wtorki i piątki), muzyczne (wtorki), taneczne (czwartki), gry świetlicowe i książki każdego dnia. Dla wszystkich chętnych w środy zajęcia z hafciarstwa.

• Siedemnastoletni chłopiec, który przyjechał z Wołomina na wakacje do dziadków w Jamiolkach, utonął w Narwi w Waniewie.

• Artur Biały, uczeń Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych w Czyżewie, otrzymał tytuł Sportowca Roku w gminnym plebiscycie mieszkańców, zorganizowanym przez wójta. „Myślę, że głównie za rozgrywki w tenisa stołowego i piłkę nożną”, powiedział. W nagrodę otrzymał statuetkę i torbę podróżną, choć tegoroczne wakacje spędza w domu. Zespół Trampkarzy Starszych klubu Orleń — Czyżew, prowadzony przez Dariusza Sienickiego, został uhonorowany tytułem Drużyny Sportowej Roku. Wydarzeniem Roku mieszkańcy uznali nadanie szkole podstawowej imienia Szarych Szeregów.

• 50 kierowców, którzy w ubiegłym roku skończyli kurs na prawo jazdy w Czyżewie i Wysokim Mazowieckim, korzystając z zakupu zaświadczenia lekarskiego o braku przeciwwskazań do prowadzenia pojazdu (wystawionego przez lekarza bez badania), straciło uprawnienia. Wszyscy chcą dobrowolnie poddać się karze.

BLISKIE

KONTAKTY

— Wychowywałem się przy kolei, we Wnorch Wiechach. Teraz nie mogę spokojnie patrzeć, jak niszczy trasa kolejowa, nie mogę pozwolić, aby została rozkradzioną — mówi Józef Zajkowski, wójt Sokół.

Do dziś pamięta szum odjeżdżającego ze stacji pociągu, odgłosy rozpędzających się kół, radosny gwizd parowozu. Kolej relacji Ostrołęka — Łapy przez Sokół budowana była za cara. W 1986 roku zakończona została gruntowna modernizacja, w czasie której na całej trasie położone były szyny bezstykowe, czyli odcinki o długości 300 — 400 metrów. Wkrótce po modernizacji, pociągi przestały jeździć.

Mieszkańcy Sokół jak anegdotę opowiadają historię najnowszej kolei relacji Zambrów — Czerwony Bór. Złodzieje w pomarańczowych kamizelkach i w biały dzień przyjechali samochodem i bez pośpiechu, rozkręcali i kradli szyny i podkłady.

— Tak może stać się w Sokolach i okolicy. Nie mogę do tego

dopuścić. Kolej musi żyć, trzeba ją ratować — uważa wójt.

Nie tylko troskę o publiczne mienie, ale pismo z konkretnymi propozycjami, zawiózł do Ministerstwa Transportu. Chce przejąć kolej od Łap przez Sokół do Śniadowa, a jak się uda, nawet do Ostrołęki.

Wcześniej wójt zrobił rozeznanie u producentów nawozów, cementu, w kopalniach. Każdy z nich woli towar wysłać koleją. Od razu podstawia wagony, ładuje i czeka na klienta. A z od-

biorcami samochodowymi jest różnie, raz przyjadą, kiedy indziej nie.

O przymiarce przejęcia kolei przez gminę, wójt poinformował także marszałka województwa. Ruch towarowy organizowałby prywatny przewoźnik. Takie rozwiązanie już jest pod Krosnem.

Wójt Zajkowski myśli, że tra-

WYSOKIE



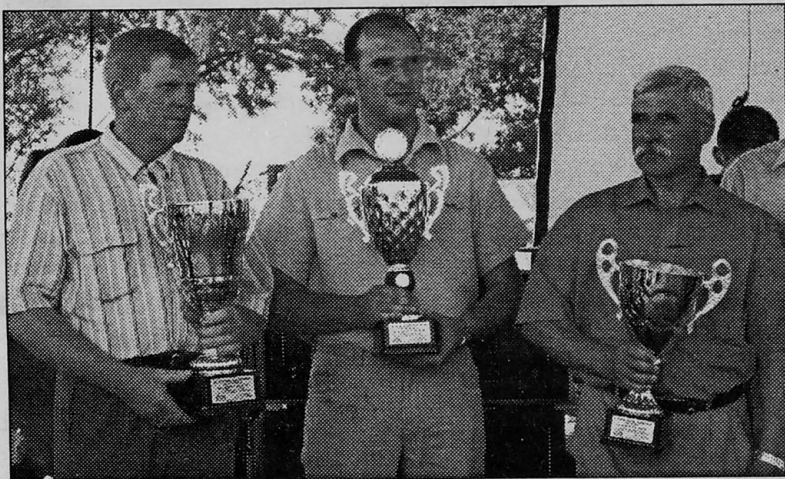
19

sa kolejowa służyłaby także turystyce. — Do Sokół przyjeżdżają turyści koleją. Z Sokół do Waniewa jadą powozami, a w Waniewie na Narwi czekają na nich pływające pomosty. To będą atrakcje, planuje.

Kolej wójta

Organizacja przewozów turystycznych koleją zajmie się Stowarzyszenie Pomocy „Szansa”, które organizuje warsztaty terapii zajęciowej w budynku byłej szkoły w Rżaczach.

I to jest szansa na powrót odgłosu jadącego pociągu i gwizdu nowoczesnej lokomotywy w Sokolach, Wnorch Wiechach, Łapach i Śniadowie. (m)



Kilka tysięcy rolników, dostawców mleka do Spółdzielni Mleczarskiej Mlekovita w Wysokim Mazowieckim, bawiło się w czasie VI Ogólnopolskiego Święta Mleka z Mlekovitą. Była to okazja, jak podkreślał Dariusz Sapiński, prezes Mlekovity, do uhonorowania wysiłków rolników i promocji produktów mleczarskich.

Wśród dostawców mleka są absolutni rekordziści: Tadeusz Dmochowski (Brulino Piwki) 1 mln 84 tys. 372 l mleka w ubiegłym roku, Tomasz Kraszewski (Dąbrowa Łazy) 719 340 l i Waldemar Kosiński (Popławy) 717 193 l. Oni oraz inni zostali nagrodzeni pucharami i odznaczeniami.

— Cieszę się, że są razem rolnicy, pracownicy Mlekovity oraz

ci, którzy decydują i zarządzają Spółdzielnią. Wszyscy są współodpowiedzialni za firmę przetwarzającą białe złoto naszej małej ojczyzny. Dzięki Mlekovicie młodzi pracują w kraju. I jeszcze bardzo mnie cieszy, że w Wysokim Mazowieckim toasty wznoszone są mlekiem — powiedział ks. bp. Tadeusz Bronakowski, pierwszy raz uczestniczący w Święcie Mleka.

Tylko z mlekiem związana jest przyszłość powiatu wysokomazowieckiego, podkreślił starosta Bogdan Zieliński; pochodzi ze wsi Gołasze Dąb (gm. Kulessze Kościelne) i pamięta, jak

PATRONAT „KONTAKTÓW”

w młodości krowę doil ręką. — Przy unijnych ograniczeniach mleka więcej nie będzie! Będziemy produkować nowe wyroby z dodatkami owoców, warzyw, wykorzystywać białko mleka — mówił prezes Dariusz Sapiński.

Wśród różnych atrakcji, najwięcej kibiców zgromadził konkurs picia mleka na czas. Do rywalizacji stanęło 13 zawodników. Zwyciężył Andrzej Socha

Toasty... mlekiem

(32 lata) ze Świdnika, który wypił litr mleka w 9 sekund i wygrał kamerę cyfrową. Teresa Socha (mama Andrzeja), która w ubiegłym roku była ostatnia, w tym roku wypila litr w 18 sekund i zajęła pierwsze miejsce wśród kobiet.

Przy zespołach Mlekovita oraz Axel, Fokus, Happy End, Bartka Wrony, długo bawiły się całe rodziny. A gwiazdą wieczoru był zespół Łzy. (m)

Na zdjęciu: Tadeusz Dmochowski (pierwszy z lewej), Tomasz Kraszewski i Waldemar Kosiński

KONTAKTY





KONTAKTY

20

Raport:

• Średnio 20 małżeństw jest zawieranych w czerwcu, lipcu i sierpniu w Zambrowie, poinformowała Anna Bączyk, kierownik Urzędu Stanu Cywilnego w Zambrowie.

• Dziesięciu uczniów ze szkoły językowej w Czernihowie (Ukraina) podpatrywało prace wolontariuszy w Ośrodku Wsparcia Rodziny Caritas w Zambrowie oraz w Zespole Szkół w Kołakach Kościelnych.

• Już dwa razy w gaszeniu pożaru uczestniczył nowy samochód bojowy i strażacy Ochotniczej Straży Pożarnej w Srebrnym Borku. W minioną sobotę paliła się stodoła w Nowym Borku, a kilka dni wcześniej strażacy gasili ogień w oborze w Długoborzu. „Samochód cieszy, ale lepiej, żeby nie musiał jeździć do pożarów”, powiedział sołtys Zbigniew Sadłowski.

• Izbę Folkloru utworzyli w swoim ośrodku wychowankowie Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Długoborzu. Zgromadzili przedmioty kultury ludowej z początku ubiegłego wieku, zebrane w Zambrowie i w powiecie zambrowskim.

• Wystawę „Archeologia” można oglądać do końca lipca w Regionalnej Izbie Historycznej w Zambrowie.

Nie rdzewiej w wakacje

Turnieje piłki nożnej, skoki, biegi, także strzelanie z wiatrówki i inne rozgrywki sportowe proponuje dzieciom i młodzieży Leszek Wiśniewski, wakacyjny wolontariusz Ośrodka Wsparcia Rodziny w Zambrowie, w czasie roku szkolnego nauczyciel wychowania fizycznego w Szkole Podstawowej nr 3.

— W grach i zabawach ruchowych każdego dnia bierze udział prawie dwudziestka dzieci. Czasami jest ich więcej, bo jedno drugiemu powie, że tu warto przyjść, a dużo dzieci pozostało w mieście — ocenia Leszek Wiśniewski.

W Ośrodku, poza bezpieczną zabawą, otrzymują darmowe po-

Wzdłuż działki Lucjana Milewskiego we wsi Głodowo Dąb (gm. Kołaki Kościelne) sterczą drewniane pali, połączone białym sznurkiem.

W ten sposób gospodarz, jak twierdzi, broni swojej ojcowizny. Ale broniąc ogranicza swobodne korzystanie z drogi publicznej. Zagrodzona droga jest wąska i sąsiedzi mają utrudniony przejazd maszynami. Tak jest od lat.

Sprawę zdecydowanie i ostatecznie wyjaśniła wójt gminy Barbara Wasielewska. Kiedy nic nie dały rozmowy z Milewskim, skierowała pozew do sądu o wydanie pasa gminnej drogi.

Pas 419 mkw. wzdłuż działki Lucjana Milewskiego należy do drogi gminnej, stwierdził jednoznacznie Sąd Rejonowy w Zambrowie.

Milewski odwołał się od wyroku

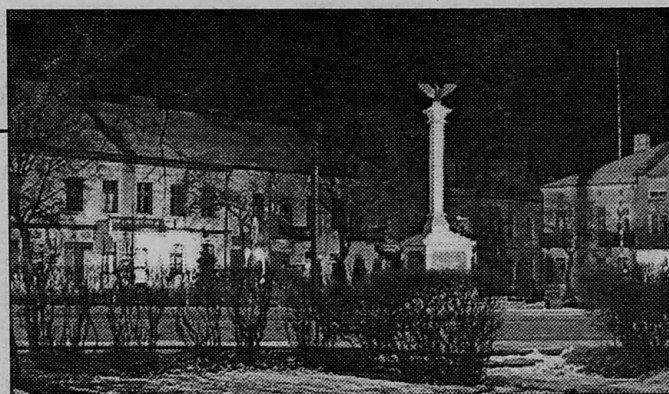
Zwracał uwagę, iż wcześniej droga miała inny

przebieg, a sporny pas stał się jego własnością przez zasiedzenie. Wyrok Sądu Okręgowego z czerwca (już prawomocny) oddalił jego apelację, w pełni podzielać decyzję Sądu Rejonowego. Nawet jeśli w przeszłości sporny pas należał do Lucjana lub jego przodków, to stan ten zmienił się po scaleniu w 1999 roku. Zasiedzenie, stwierdził w uzasadnieniu Sąd Okręgowy, mogłoby być liczone

od ostatecznej, prawomocnej decyzji scaleniowej, czyli od 1999 roku.

— Nie mogę się poddać. Nie godzę się z tym wyrokiem — mówi rozżalony Lucjan Milewski.

Złożył wniosek do Sądu Rejonowego w Zambrowie o stwierdzenia zasiedzenia pasa drogi i do chwili zakończenia się tej sprawy wstrzymanie wykonania wyroku nakazującego wydanie zajętego pasa.



Zagrodzona droga

Kawiarenka Volo

Przy Ośrodku Wsparcia Rodziny Caritas w Zambrowie powstała kawiarenka Volo (nazwa od słowa wolontariat). Drewniana, z dużym tarasem. „Budował” ją ksiądz Adam Jabłoński z parafii pw. św. Józefa, do której należą okoliczne wsie (Długobórz, Chmiele, Rykacze, Grochy), zimą, gdy chodził po kołędzie. Ks. Adam nie chciał ofiary, ale pytał, czy mógłby dostać kilka desek z tych, które leżą na podwórzu i naszpikowane są gwoździami, bo akurat w Zambrowie buduje kawiarenkę dla młodzieży. Dostał wszystkie. Od innego parafianina dwie sosny. Okna są „z odzysku”, bo po wymianie leżały w magazynie zambrowskiej firmy.

— Ta kawiarenka jest zaprzeczeniem powszechnego poglądu, że Caritas obiegają darmożady, którym nie chce się pracować, którzy tylko ręce wyciągają, żeby dostać. Ten budynek z księdzem Adamem zbudowali bezrobotni z Zambrowa. Za pracę nie otrzymali nawet złotówki — mówi kierownik Sławomir Tarnowski.

Sam pracował przy fundamentach i zalewaniu. Wystrój



kawiarenki rodził się spontanicznie. Nie projektował go architekt wnętrz. Stworzyli wolontariusze. Jest kominek, stoliki, krzesła i najlepsza w Zambrowie kawa włoska i niemiecka. Nie ma alkoholu i papierosów.

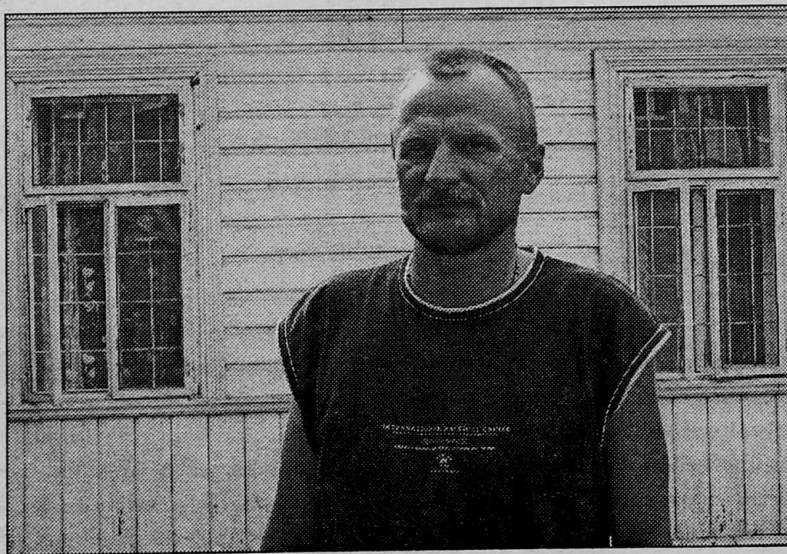
Nowa Droga

Dla dwudziestu więźniów zakładu karnego w Czerwonym Borze zostaną zorganizowane

zowane zawodowe kursy kierowców wózków akumulatorowych, stolarski i brukarski oraz komputerowy i podstawowej znajomości języka obcego.

Zdobycie wykształcenia zawodowego zwiększy ich szanse na znalezienie pracy i usamodzielnienie się.

— Najczęściej skazani pochodzą z rodzin patologicznych i niewydolnych wychowawczo. W czasie kursów będzie także możliwość szerszej edukacji, dotyczącej choroby alkoholowej i narkotykowej, przemocy w rodzinie, a przede wszystkim podpowiedzi z zakresu aktywnego poszukiwania pracy i szeroko rozumianego poradnictwa — mówi Tomasz Smoliński, wicedyrektor ZK w Czerwonym Borze, koordynator programu Nowa Droga, który obejmuje trzynaście zakładów karnych w Polsce i ma pomóc w odnalezieniu się na wolności.



silki. Wspólna zabawa i zdrowa rywalizacja sportowa jest ciekawsza od siedzenia w klatkach schodowych lub włóczenia się po ulicach.

Dużym powodzeniem cieszył

się integracyjny festyn sportowo-rekreacyjny. 20 i 21 lipca odbędzie się Wakacyjna Olimpiada Rodzin.

Na zdjęciu: trener Leszek Wiśniewski





WAŻNE DLA POSZKODOWANYCH

Stowarzyszenie Polaków Poszkodowanych przez III Rzeszę uzyskało w roku 2004 status Organizacji Pożytku Publicznego.

W latach 2002-2005 głównym zadaniem Stowarzyszenia było udzielanie pomocy ofiarom nazizmu w sporządzeniu i dokumentowaniu wniosków do Fundacji „Polsko-Niemieckie Pojednanie” o jednorazową wypłatę z funduszu niemieckiej Fundacji Federalnej „Pamięć, Odpowiedzialność i Przyszłość” oraz Austriackiego Funduszu „Pojednania, Pokoju i Współpracy”.

W roku 2006 zakończą się wszelkie wypłaty z odwołań i z końcem tego roku zamknie się ostatecznie sprawa wypłat z tytułu pracy niewolniczej i przymusowej w latach 1939-1945 dla III Rzeszy.

Od połowy roku 2004 Fundacja „Polsko-Niemieckie Pojednanie” podjęła przygotowanie programu pomocy humanitarno-socjalnej i medycznej w latach 2004-2005 dla ofiar nazizmu, znajdujących się w bardzo ciężkich warunkach materialnych lub życiowych. W roku 2005 został opracowany nowy program takiej pomocy na dalsze lata, aż do wyczerpania pieniędzy Fundacji.

Naszym zadaniem było i jest nadal informowanie członków Oddziału o możliwościach uzyskania takiej pomocy, sporządzanie wniosków na specjalnych formularzach i skompletowanie odpowiedniej dokumentacji, potwierdzającej zasadność wniosku.

Obecnie w całym kraju przeprowadzane są zebrania członków Stowarzyszenia, na których władze oddziałów terenowych rozliczają się przed członkami ze swojej działalności w minionej kadencji.

Zarząd Oddziału Terenowego SPP w Łomży przeprowadza takie zebrania 13 lipca 2006 r. w Kolnie, w sali konferencyjnej Urzędu Miasta, w godz. 9.00-10.30; w Grajewie, w sali konferencyjnej Urzędu Miasta, w godz. 12.00-13.00; 14 lipca 2006; Zambrowie, w sali konferencyjnej Urzędu Miasta, godz. 9.00-10.30; w Wysokiem Mazowieckiem, w sali konferencyjnej Starostwa Powiatowego, w godz. 11.20-12.30; w Ciechanowcu, w sali konferencyjnej Urzędu Miasta, w godz. 13.40-15.00; 19 lipca 2006 r. w Łomży, w małej sali konferencyjnej Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego, w godz. 10.00-12.00

Serdecznie zapraszamy Członków naszego Oddziału do tych miejscowości, do których mają najlepszy dojazd.

Wszystkie zebrania przeprowadza członkowie Zarządu Oddziału Terenowego SPP w Łomży, którzy poinformują o wynikach dotychczasowej działalności Zarządu i o zamierzeniach na następną kadencję. Wybrani też zostaną delegaci na V Zjazd Delegatów naszego Oddziału 10 sierpnia 2006 roku w Łomży.

Zdzisław Sędziak

Prezes

Zarządu Oddziału Terenowego
SPP w Łomży

PODZIĘKOWANIE

Proszę przyjąć serdeczne podziękowanie za objęcie patronatem medialnym przedsięwzięcia kulturalno-rekreacyjnego pn. „II Zjazd Wysokomazowiecki”, które odbyło się 4 czerwca 2006 roku w siedzibie Narwiańskiego Parku Narodowego w Kurowie oraz 11 czerwca 2006 roku w Muzeum Rolnictwa w Ciechanowcu.

Dzięki zaangażowaniu tygodnika „Kontakty” nasza impreza nabrała odpowiedniej oprawy medialnej oraz mogła zostać zaprezentowana szerokiemu gronu odbiorców.

Jeszcze raz serdecznie dziękujemy za współpracę.

Leszek Gruchała

wicestarosta wysokomazowiecki



Blok w oknie

Pięćdziesięciu mieszkańców bloku przy ulicy Kołłątaja 2 w Łomży podpisało się pod protestem, skierowanym do Zarządu Łomżyńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej przeciwko budowie bloku z pomieszczeniami usługowymi na jednym skwerku zieleni. Niewielki pas zieleni oddziela blok od Szkoły Podstawowej nr 10. Mieszkańcy, członkowie ŁSM od ponad dwudziestu lat, zwracają uwagę, iż jest to jedyne „miejsce oddechu”, kawałek przestrzeni. Obecnie w tym miejscu znajduje się plac zabaw z piaskownicą, dwiema huśtawkami i zjeżdżalnią.

„W dobrze pojętym interesie Spółdzielni leży respektowanie interesów jej członków. Sytuacja ekonomiczna ŁSM nie może wymuszać, naszym zdaniem, nie do końca przemyślanych decyzji, sprzecznych z interesami wieloletnich jej członków i ich rodzin”, napisali w piśmie do przewodniczącego Zarządu ŁSM.

Protest mieszkańców poparł senator Ludwik Zalewski, posłowie Jan Jarota i Lech Kołakowski oraz dyrekcja Szkoły Podstawowej nr 10.

— Nikt z nas nie jest przeciwny budowaniu nowych mieszkań i rozwojowi Spółdzielni. Nie chcemy jedynie, aby stało się to kosztem niewielkiego terenu zieleni, aby uszanowano także nasze inte-

resy — powiedziała Elżbieta Wiśniewska.

Łomżyńska Spółdzielnia Mieszkaniowa nie ma terenów pod inwestycje. Jak wyjaśnia wiceprezes Jerzy Brodziuk, plac zabaw przy ulicy Kołłątaja 2 był urządzony tylko tymczasowo. Od początku miejsce było zaplanowane pod inwestycje. Tam właśnie miał powstać pawilon.

— Brakuje mieszkań. Dziś starają się o nie dorosłe dzieci członków Spółdzielni. Tymczasem jedni członkowie są przeciw innym. Zapewniam, że budynek nie spowoduje zakłóceń w otoczeniu — mówi wiceprezes.

Według projektu, przy ulicy Kołłątaja 2 powstanie jednoklatkowy czterokondygnacyjny blok, w którym będzie szesnaście mieszkań. Zaplanowane są także dwie małe przybudówki. Blok, jak zapewnia wiceprezes Brodziuk, będzie spełniał wszystkie wymogi dotyczące odległości.

Protestu mieszkańców nie poparła Rada Osiedla i Walne Zebranie przedstawicieli członków ŁSM.

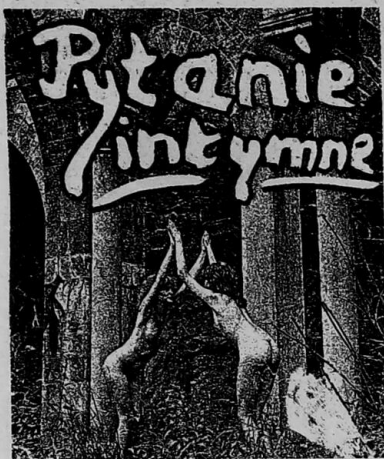
Łomżyńska Spółdzielnia buduje podobny blok przy ulicy Wyszynskiego. Tam także protestowali mieszkańcy z bloku przy ulicy Moniuszki. (m)

Na zdjęciu: skwerek, na którym ma powstać blok



Łomża, ul. Dworna

Zapełnione od tygodnia śmietniki pod oknami Sanepidu



W czasie studiów przeżyłam wielki zawód miłosny i rozczarowanie. Potem długo nie potrafiłam do nikogo się zbliżyć, nikomu zaufać ani się zakochać. I tak ułożyły się okoliczności mojego życia, że choć mam 32 lata, jestem ciągle dziewicą.

Myślałam nawet, że całe życie pozostanę sama, ale w końcu spotkałam człowieka, który mnie zafascynował. Znajomość trwa dłuższy czas, bo najpierw nie wierzyłam, że to, co mnie spotyka, może być szczerze i prawdziwe. Nie znałam też do końca siebie. Teraz wiem, że chcę z nim być i mogę z nim robić wszystko.

Planujemy wspólny urlop na wrzesień. Cieszę się z wyjazdu właśnie z nim, z tego, że będziemy razem we dnie i w nocy. Ale boję się, aby mój przyjaciel, kiedy odkryje moje dziewictwo, nie potraktował mnie jak nienormalną, ułomną, czy dziką. Kiedy o tym myślę, zupełnie nie wiem, jak się zachować. Co powinnam zrobić?

Irena

Zawsze naturalność, prawda i szczerść są najlepszymi podpowiedziami, jak się zachować w intymnej sytuacji. Bez głębokich dociekań, po prostu normalnie. Dziewictwo u młodej kobiety jest normalnością, na pewno nie może być powodem do wstydu. To prawda, że wiek inicjacji seksualnych bardzo się obniżył, ale nie znaczy to wcale, że tak jest lepiej i tak trzeba. Lepiej jest wtedy, kiedy zaczyna dzielić się intymność z ukochanym. Lepiej, kiedy razem pragnie się zbliżenia i potem nie żałuje tej decyzji. Tak czasem bywa, że nie każdy spotyka prawdziwą miłość w szkole, czy na studiach. Ale dobrze jest, kiedy w końcu spotkanej miłości ofiaruje się wszystko. Dlatego nie trzeba obawiać się ukochanego mężczyzny, który powinien cieszyć się ze swojego odkrycia. Z pewnością potraktuje dziewictwo jako wielki zaszczyt. Mężczyźni lubią być pewni, że są jedynymi, wybranymi. A to będzie największy dowód.



LEKARZ DOMOWY

Są takie upały, że nie mogę spać. Mieszkanie jest tak nagrzane, że wchodzi się do niego, jak do wędzarni. Kiedy zafundowałam sobie nocne przeciągi, obudziłam się z bólowym uchem. Teraz nadal męczę się w nocy, a rano wstaję zupełnie zmęczona. Czy jest na to jakaś rada?

Mariola

Pogody za oknem nikt nie zmieni. Można spać nago albo przykrywać się tylko prześcieradłem.

W dzień, kiedy jest najbardziej gorąco, zamykać okna w mieszkaniu i zasłaniać rolety, aby się nie nagrzało. Okna otworzyć dopiero wieczorem, kiedy jest chłodniej. Można też spać przy wiatrak, który powoduje ruch powietrza i w ten sposób chłodzi. Wiatrak nie powinien być skierowany na śpiącego, bo to grozi przeziębieniem. Poza tym zawsze trochę szumi, jeśli ktoś jest przyzwyczajony do absolutnej ciszy, będzie mu

przeszkadzał.

Jeżeli kogoś stać, może sobie zafundować łóżko wodne z elektryczną spiralą (kosztuje około 5 tys. zł). W łóżku można regulować temperaturę wody i w ten sposób delikatnie chłodzić materac.

Kiedy dokucza bezsenność, nie przewracać się z boku na bok i usiłować zasnąć. Lepiej wstać, poczytać, pooglądać telewizję i zmęczyć się dodatkowo.

Jeśli bezsenność będzie się przedłużała, można zażyć wieczorem nasenną herbatkę ziołową.



POD PARAGRAFEM

Pierwszy raz wyjadę w wakacje z rodziną za granicę. Gdzie szukać pomocy, jeśli zgubimy lub ktoś ukradnie nam dokumenty albo coś złego się przydarzy.

Monika

Przed wyjazdem warto sprawdzić, czy kraj, w którym zamierza się spędzić urlop, nie figuruje na liście państw objętych wojną domową albo nie jest regionem zagrożonym terroryzmem lub kataklizmem. Takie informacje są dostępne w Internecie na stronie Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Bezpiecznie będzie ubezpieczyć się od następstw nieszczęśliwych wypadków i kosztów leczenia. Przed wyjazdem trzeba usta-

lić adresy i numery telefonów najbliższych placówek dyplomatycznych i urzędów konsularnych. Te informacje można także znaleźć na internetowej stronie Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

W czasie pobytu w obcym kraju dobrze jest utrzymywać stały kontakt z rodziną (lub znajomymi) w Polsce, aby wiedziała, co się dzieje. Dobrze jest też wpisać w paszporcie ołówkiem adres i telefon osoby bliskiej w kraju, która ma być powiadomiona w razie jakiegokolwiek wypadku.

Główne zasady bezpieczeństwa są takie, jak w kraju: nie podróżować nocą bocznymi trasami; nie zatrzymywać się na noclegi w

przygodnych miejscach. Szczególną ostrożność trzeba zachować w miejscach zatłoczonych.

W przypadku zatrzymania przez policję w obcym kraju, trzeba domagać się kontaktu z polskim konsulem. Na pomoc konsula można liczyć także, gdy zgubi się lub ktoś ukradnie paszport albo inny dokument. Konsul, po sprawdzeniu tożsamości, wystawi paszport tymczasowy, który pozwoli na bezpieczny powrót do kraju. Trzeba być przygotowanym na opłatę, bo wydanie paszportu tymczasowego kosztuje 36 euro. 24 euro zapłacą studenci i uczniowie szkół (do 26 lat), emeryci, renciści, inwalidzi, kombatanzi i korzystający z zasiłków opieki społecznej.



Uwaga, Gwiazdko. Nadeszły do Ciebie listy. Podaj adres, na który przesłać korespondencję lub odbierz ją w redakcji.

POZNAJMY SIĘ

Poznam samotnego, odpowiedzialnego, opiekuńczego mężczyznę, który poważnie myśli o życiu. Jestem kobietą (26 lat) po przejściach. Mam małą, kochaną pociechę. Jeżeli marzysz o założeniu szczęśliwej rodziny, zadzwoń tel.: 889 674 836.

Niedoskonała

Mam 34 lata, wzrost 176 cm, włosy ciemne. Obecnie mieszkam i pracuję w Łomży. Chciałbym poznać miłą Panią z okolic Łomży, Pani może być z dzieckiem. Nie lubię pisać, więc podaję tylko numer telefonu, zadzwoń proszę, tel. 505 146 761.

On

Szczery i sympatyczny (25 lat) o romantycznym usposobieniu, poszukuje drugiej połowy (od 18 do 35 lat), może na resztę życia. Posiadam własne mieszkanie i samochód. Interesuję się sportem, współczesną muzyką rozrywkową i literaturą. Moja troskliwość i pragnienie założenia rodziny nie wyklucza Pań z dzieckiem, które poważnie myślą o przyszłości. Foto mile widziane, choć nie jest to warunek. Na telefony komórkowe nie odpowiadam.

Romantyk



Jestem samotnym emerytem, katolikiem, wolnym i materialnie niezależnym. Wciąż wierzę, że spotkam jedyną, wyjątkową kobietę na dobre i na złe. Mieszkam na wsi i czuję się bardzo samotny. Chciałbym poznać sympatyczną, spokojną, starszą pannę lub wdowę, której mógłbym być opiekunem i przyjacielem. Jeżeli jesteś wolna i poważnie myślisz o życiu, napisz do mnie. Odpiszę na każdy list.

Janek z Podlasia

Oferty podpisane imieniem, nazwiskiem lub pseudonimem (również imieniem i nazwiskiem zastrzeżonym do wiadomości redakcji) oraz pełnym adresem zamieszczamy bezpłatnie.

List do „Serce szuka serca”, ofertę lub odpowiedź na anons należy przesłać do redakcji. W przypadku odpowiedzi na kopercie trzeba napisać, dla kogo jest przeznaczona (np. dla Jana, czy Beaty) i podać numer „Kontaktów”, w którym ukazał się anons. Nazwisk i adresów nikomu nie przekazujemy. Pierwsza wymiana korespondencji następuje za pośrednictwem redakcji.





KRONIKA POLICYJNA

• Uszkodzony został seat coroba po kolizji z psem, który wbiegł na jezdnię w Rudzie (gm. Grajewo).

• Urazu głowy doznał pasażer volkswagena transportera po zderzeniu w naczepę jadącą przed nim ciężarówki na drodze Osowiec — Ciemnoszyje (gm. Grajewo). Kierowca i pasażer volkswagena podróżowali bez zapiętych pasów bezpieczeństwa.

• Przyczepę kempingową ukradł nieznany złodziej w Wierzbowie (gm. Grajewo).

• Pięć osób rannych to skutek wypadku w Tamie (gm. Rajgród, pow. grajewski). Renault wyprzedzał „na trzeciego” ciężarówkę. Zderzył się z audi, a audi uderzyło w ford focusa. Ucierpieli podróżujący audi.

• Rozkładające się zwłoki mężczyzny znalezione zostały w krzakach, w pobliżu przejazdu kolejowego na ul. Cmentarnej w Grajewie. Prawdopodobną przyczyną śmierci był alkohol.

• Telefon komórkowy wartości 800 złotych wyrwał nieznany złodziej mężczyźnie w Czarnej Wsi (gm. Rajgród, pow. grajewski). Poszkodowany przyznał, że był pijany.

• Pijany kierowca fiata 126 p (0,77 promila alkoholu) włączając się do ruchu na drodze Grajewo — Miecze, zaczął o przedni zderzak volkswagena passata, którym kierował policjant na urlopie z Komendy Powiatowej w Grajewie.

• Mieszkaniec Tarnowa wybrał się na targowicę przy ul. Kopernika w Grajewie. Wystarczyła chwila pozostawienia plecaka bez „opieki”, aby przepadł z niego portfel z dokumentami i 800 złotymi.

• Traktorzysta, któremu sąd zakazał prowadzenia pojazdów, został przyłapany na ul. Smolniki w Stawiskach (pow. kolneński).

• Wandale skopał i wyłamał drzwi wejściowe do klatki schodowej bloku przy ul. Kubraka w Kolnie. Straty 1000 złotych.

• Aluminiowa beczka do pojenia zwierząt przepadła z łąki koło Kątów (gm. Mały Płock, pow. łomżyński). Straty 450 złotych.

• Pijanego rowerzystę (3,34 promila alkoholu) zatrzymali policjanci w Cieciorach (gm. Turośl, pow. kolneński).

• Złom wartości 500 złotych zginął z punktu skupu przy ul. Kolejowej w Kolnie.

• Dostawczy daewoo z artykułami chemicznymi i elektrycznymi z nieznanych przyczyn za-

palili się w Klukowie (pow. wysokomazowiecki). Straty około 40 tysięcy złotych.

• Pijanego rowerzystę (3,90 promila alkoholu) zatrzymali policjanci w Dąbrowie Bybytkach (gm. Szepietowo, pow. wysokomazowiecki).

• Nieznani sprawcy skopali ford i seata, zaparkowane na Dużym Rynku w Czyżewie Osadzie (pow. wysokomazowiecki). Straty 8600 złotych.

• Z nieznanych przyczyn ford mondeo zjechał na prawą stronę, potem do rowu i „dachował” w pobliżu Milewa Zabielnego (gm. Kobylin Borzymy, pow. wysokomazowiecki). Obrażen doznał kierowca i jego córka (lat 5).

• Ze złamaniem miednicy wyszła kierująca fiattem 126 z wypadku w Kuczynie (gm. Klukowo, pow. wysokomazowiecki). Skręcała w polną drogę, gdy wyprzedzał ją fiat 125 p.

• Pieszą (lat 74) potrafiła skoda felicia na „zebrze” na ul. Ludowej w Wysokim Mazowieckiem. Kobieta doznała ogólnych obrażeń. Kierowca przyznał, że się zagapił.

• Zwłoki mężczyzny (lat 42) znalezione zostały przy sklepie w Srebrnej (gm. Szumowo, pow. zambrowski). Wykluczono zabójstwo.

• Piętnastoletni motorowerzysta podróżował z dwunastoletnim pasażerem po ul. Tartak Stary w Rutkach (gm. Zambrow). Bez zasygnalizowania zawrócił i uderzył w jadącego z przeciwka dwunastoletniego rowerzystę, który doznał wstrząśnienia mózgu.

• Na podwórko we Włochówce (gm. Wizna, pow. łomżyński) pojawiła się nieznajoma para. Podali się za Irakijczyków i łamaną polszczyzną najpierw poprosili o wodę, a potem zaofiarowali do sprzedaży odzież. Kiedy pożegnali gospodarzy okazało się, że z mieszkania przepadły 4 tysiące złotych.

• Portfel, dokumenty i 999 złotych straciła podróżna na dworcu autobusowym w Łomży. Złodziej wyciągnął portfel z kieszeni spodni.

• W Łomży do sąsiadki przyszedł sąsiad. Dwukrotnie uderzył ją w głowę i ukradł radio. Został zatrzymany przez policjantów.

• Dwaj klienci sklepu przy ul. Prusa w Łomży odwrócili uwagę ekspedientki i ukradli z kasy 900 złotych.

• Robiąc zakupy w centrum handlowym łomżanka nie zauważyła złodzieja, który przeciął jej torebkę i ukradł dowód osobisty.

• Nieznany wandal oderwał lustro mercedesa oraz porysował volkswagena i hyundaya, zaparkowane na al. Piłsudskiego w Łomży. Straty ogółem 1100 złotych.

• Twardy sen domowników i otwarte drzwi balkonowe mieszkania na parterze bloku przy ul. Konstytucji 3 Maja w Łomży wykorzystali nocni złodzieje. Ukradli portfel, aparat fotograficzny i ładowarkę do



Prymitywy przed sądem

Akty oskarżenia przeciwko dwóm grupom nastolatków, dokonującym w Łomży napadów rabunkowych skierowała do sądu łomżyńska Prokuratura Rejonowa. W pierwszym przypadku sprawa dotyczy trójki młodych ludzi z Augustowa, którzy w marcu usiłovali obrabować komis elektronikny. Sprzedawcę uderzyli metalową rurką. Druga grupa to mieszkańcy Ostrowi Mazowieckiej. W początkach roku kilkakrotnie używając noża i pałki napadali na przechodniów zabierając im pieniądze i telefony komórkowe.

Zakazane lasy

Zakaz wstępu do lasu wprowadziło Nadleśnictwo Rajgród. Jak poinformował zastępca nadleśniczego, Zbigniew Poniatowski, ściółka w rajgrodzkich lasach jest „katastrofalnie sucha” i każda iskra grozi pożarem. Tereny leśne, objęte zakazem są oznakowane tablicami informacyjnymi. Łamanie zakazu jest wykroczeniem, zagrożonym karą grzywny. Z zakazu niezadowoleni są coraz liczniej przybywający nad rajgrodzkie jeziora turyści. Obok wody spacerują po lesie, zbieranie jagód, stanowią główną atrakcję lata, spędzanego w gminie Rajgród. (MK)

telefonu komórkowego. Straty 1300 złotych.

• Stoły monTERSkie i metalowy regał przepadły z posesji przy ul. Nowogrodzkiej w Łomży. Straty 1000 złotych.

• Śmierć na miejscu poniósł kierowca fiata seicento w zderzeniu z tirem w Łyskach (gm. Choroszcz, pow. białostocki). Nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu. Ciężarówka dosłownie zmiażdżyła fiata.

• Poważnych obrażeń doznał sześciolatekni rowerzysta (pod opieką babci), który dostał się pod traktor w Dubinach (gm. Hajnówka).

• Podczas kąpieli w zalewie w Wasilkowie (pow. białostocki) utonął Białorusin (50 lat). Ciało zauważył przypadkowy przechodzień. Zaalarmował ratowników z pobliskiego kąpieliska. Niestety, już nic nie dało się zrobić.

• Ubranie i rower syna (lat 13) znalazł ojciec nad stawem hodowlanym w Babikach (gm. Szudziałowo, pow. sokólski).

Zwłoki chłopca wyłowili pletwonurkowie.

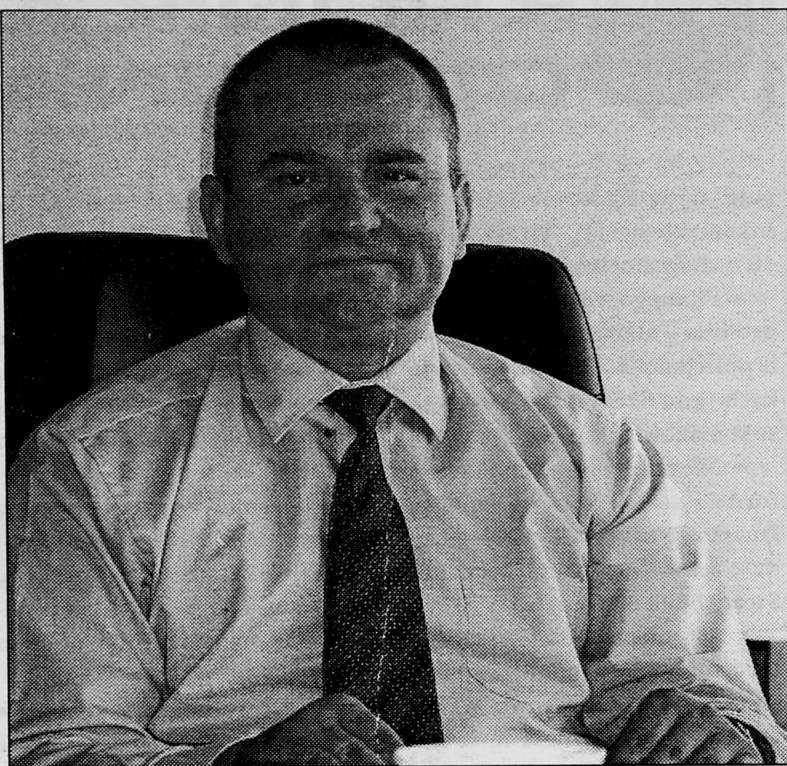
Bombowa nuda

W hotelu podłożona jest bomba, usłyszał w słuchawce dyżurny policjant w Białymstoku. Natychmiast przybyły radiowozy, straż pożarna, pogotowie ratunkowe i energetyczne. Ewakuowano ludzi, z psem przeszukano cały budynek. Okazało się, że bomba to żart. Ponad godzinę później wpadł autor „dowcipu”, lat 18. Wyjaśnił pomysł krótko: zrobił to z wakacyjnych nudów!



Przestuchanie

1. Którą porę roku Pan przypominają?
Zimę.
2. Lubię...
Jeść.
3. Nie lubię...
Gry w tenisa ziemnego.
4. Bez czego może się Pan obyć?
Bez makaronu.
5. Życie jest...
Piękne.
6. Nie ma życia bez...
Piwa.
7. Niespełnione marzenie.
Być piłkarzem zawodowym.
8. Pańska wada.
Lenistwo.
9. Pańska zaleta.
Lojalność.
10. Podziwiam...
Przyrodę w Jurkach.
11. Co Pana śmieszy?
Tzw. żart sytuacyjny.
12. Co Pana przeraża?
Ludzka podłość.
13. Jutro...
...pojadę do Jurek.
14. W tej chwili myślę...
...o ŁKS.
15. Co przed Panem?
Trudny czas.
16. Co zabrałby Pan na bezludną wyspę?
Książkę o historii Polski.
17. Kiedy pracuję...
...to na całego.



21 „śledczych” pytań do Jacka Cholewickiego Prokuratora Rejonowego w Łomży

- | | |
|---|---|
| 18. Od kogo trzyma się Pan z daleka?
Od teścia. | 20. Z kim chciałby Pan zjeść obiad?
Z Władysławem Bartoszewskim. |
| 19. Gdyby stał się Pan niewidzialny...
Podsluchiwałbym moich przyjaciół. | 21. Na co Pan czeka?
Na sprawiedliwość na tym świecie. |

Scenka z wakacji

Rodzina Rychterów na wakacje pojechała do nadnarwiańskiego Krzewa. Było urokliwie i ciekawie, przyjechali krewni i często bywali goście.

„Z tych wakacji utkwiły mi w pamięci dwa epizody. Jednego z pięknych dni młodsza z kuzynek z gromadką dzieci poszła w pole. Były: Dziunia, dzieci Moraczewskich i dwie małe dziewczynki. W jakiś czas po ich odejściu gruchnęła złowroga wieść: koczacy we wsi. Ojca mego wówczas nie było w Krzewie, bo może by jakoś uspokoił towarzystwo, w które jakby uderzył grom. Widzieli już swoje dzieci nieżywe, potratowane końmi. Trudno zresztą było dziwić się temu wobec opinii, jaką cieszyło się to wojsko w Polsce. Najwięcej, oczywiście, groziło Cesi, która miała wtedy około 18 lat i była niebywale ładna. Wszystko skończyło się na strachu, ale pamiętam wielki gniew ciotki, gdy wreszcie dzieci się znalazły. Rozżalona i splakana dziewczyna poszła z rozpacz do lasu i tam śpiącą znalazł mój ojciec, który po powrocie z Łomży z niepokojem ruszył na jej poszukiwanie. Zdarzenie to dobrze charakteryzuje ówczesne stosunki.

Drugim bardzo ciekawym dla nas, dzieci, wydarzeniem była wyprawa całej rodziny powozami do oddalonego o kilka mil Kolna na poświęcenie pomnika na grobie naszych dziadków. Powiatowe miasteczko, położone tuż nad ówczesną granicą pruską, w niedalekiej odległości od Królewca (oj, przesada!), samo przez się nie było ciekawe. Ale wyprawa ta miała wielki urok dla starszych i dzieci. Starszym dostarczyła wielu wzruszeń i miłych wspomnień, spędzili tu przecież całe swoje dzieciństwo.

Ten i ów, zwłaszcza spośród obywateli starozakonnych, pamiętał jeszcze „pana aptekarza” z czasów młodości. Dla diatwy była to jakby „zaczarowana kraina”.

Wreszcie znaleźliśmy się na miejscowym cmentarzu. Grób dziadków położony jest zupełnie podobnie, jak moich rodziców w Łomży: z lewej strony alei głównej. Stanęłam nad niewielką płytą piaskowca i czytałam ciekawie: „Ignacy Richter, b. wojsk polskich. Karolina z Korczyńskich Richterowa”. Patrzyłam na te napisy w zamyśleniu. Jacy byli ci nieznanzi dziadkowie? Jak to było, gdy dziadek został oficerem polskiego wojska? Gdzie się to wojsko podziało, bo przecież wiedziałam, że później był właścicielem apteki. A młodsza diatwa biegła po cmentarzu, nie troszcząc się o nic.

Po powrocie do Krzewa czas nam leciał szybko wśród różnych urozmaiceń i drobnych przyjemności. Znow na rozległej porębie śpiewaliśmy chórem: „Żegnaj mi rzeka kochana... Tyś piękna i wieczór i z rana, lecz ja cię nie zobaczę już.” To było jak pożegnanie na zawsze. Nie pojechalibyśmy już więcej do Krzewa”.

To fragment pamiętnika, którego kopię znalazłem w londyńskim Instytucie Polskim i Muzeum gen. W. Sikorskiego. Proponuję wydanie drukiem wspomnień Marii Rychter z lat 1877–1909, bo niewiele mamy zapisów z gubernialnej Łomży.

Z życzeniami miłych lektur na wakacje

ADAM DOBRŃSKI

Leki nie dla kierowców

Nie bez znaczenia jest dla kierowcy, co, w jakim towarzystwie i z czym łyka. Nie od dziś wiadomo, że leki, działające na ośrodkowy układ nerwowy (uspokajające, nasenne czy psychotropowe), wydłużają czas reakcji, powodują senność i zaburzenia widzenia.

Oto lista leków, na które kierowca powinien uważać!

Wszystkie preparaty, wymienione poniżej, mogą upośledzać sprawność psychofizyczną człowieka, zaburzać koncentrację i szybkość reakcji. Dlatego, w przypadku konieczności zażywania ich, należy zachować szczególną ostrożność!

Preparaty stosowane w leczeniu lęku i bezsenności:

Afobam, Atarax, Buspirone, Chlorprothixen, Clonazepam, Cloraxen, Diazepam, Diphergan, Dormicum, Estazolam, Heminevrin, Hydroxyzinum, Imovane, Lexotan, Lorafen, Mabuson, Medazepam, Neurol, Nitrazepam, Oksazepam, Relanium, Rivotril, Rudotel, Signopam, Spamilan, Stilnox, Tranxene, Xanax.

Leki przeciwdepresyjne:

Anafranil, Bioxetin, Deprexetin, Doxepin, Efectin, Fevarin, Fluoksetyna, Fluoxetin, Hydiphen, Imipramin, Lerivon, Lithium Carbonicum, Ludiomil, Mianserin, Norserin, Noveril, Pramolan, Prozac, Segan, Selenor, Selerin, Selgin, Selgres, Juxmex, Seronil, Sinequan.

Leki stosowane w leczeniu schizofrenii:

Clopixol, Clozapine, Clozapinum, Decaldol, Fenactil, Fluanxol, Haloperidol, Klopapol, Leponex, Mirenil, Neuleptil, Pernazinum, Promazin, Rispolept, Serroquel, Sulpiryd, Taxilan, Thioridazin, Tisercin, Trilafon, Zyprexa.

Leki używane w leczeniu zaburzeń nastroju i padaczki:

Amizepin, Lamictal, Neurotop Retard, Convulex, Depakine, Dipromal, Neurontin, Tegretol, Trileptal.

Preparaty używane w leczeniu alkoholizmu:

Anticol, Disulfiram, Esperal

Leki używane w terapii otyłości:

Aricept Exelon

Substancja stosowana w zaburzeniach łaknienia:

Peritol

Leki stosowane w leczeniu objawów choroby Parkinsona:

Pridinol Viregyt K

Przemysł, czy możesz jechać... (sed)



KONTAKTY

„Kontakty” ogłaszają Plebiscyt „Samorządowiec 2006”, którego celem jest wyłonienie trzech najlepszych samorządów mijającej kadencji.

Ocenie Czytelników, a zarazem wyborców, poddaliśmy wszystkich starostów, wójtów, burmistrzów, prezydenta Łomży. Byli wybierani bezpośrednio, zostaną bezpośrednio zweryfikowani głosami w Plebiscycie.

Spośród rad powiatowych, miejskich i gminnych, po dwóch radnych nominowali do Plebiscytu dziennikarze „Kontaktów”.

Plebiscyt trwa od 13 lipca do 30 września. Kupony przyjmowane będą do 3 października, do godz. 11.00.

Każdy może głosować tylko na jednego samorządowca z listy poniżej. Głosy będą ważne tylko na oryginalnych, wyciętych z „Kontaktów” kartach do głosowania.

Ogłoszenie wyników nastąpi 12 października 2006 r.

Zwycięzcy, którzy otrzymają najwięcej głosów, uroczyscie uhoronowani zostaną Certyfikatem Samorządowca 2006. Pozostali, Kartą Oceny „Cenzurka Samorządowca 2006”.

Wśród głosujących Czytelników, wylosujemy 3 nagrody rzeczowe.

KONTAKTY
TYGODNIK PODLASKI

Plebiscyt

SAMO 2006
RZĄDOWIEC

25

Głosuję na:

nazwisko i imię kandydata z listy obok.

nazwisko
i imię głosującego:

adres:

Wypełniony (drukowanymi literami) kupon należy dostarczyć do redakcji lub przesłać na adres: Tygodnik Podlaski „Kontakty”, al. Legionów 7, 18-400 Łomża z dopiskiem „Plebiscyt”. Wszystkie kupony wezmą udział w losowaniu nagród - niespodzianek. Pełny regulamin konkursu znajduje się w redakcji „Kontaktów” oraz na stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl

Informacja o ochronie danych osobowych
Wydawnictwo „Kontakty” sp. z o.o. w Łomży, al. Legionów 7 informuje, że dane osobowe uczestników głosowania są przetwarzane przez Wydawcę wyłącznie w celu realizacji plebiscytu „Samorządowiec 2006”. Dane osobowe nie są udostępniane osobom trzecim ani przetwarzane w innych celach. Ogłoszeniodawcy mają prawo wglądu i poprawiania danych.

Plebiscyt „Samorządowiec 2006”

Powiat wysokomazowiecki
Starosta Bogdan Zieliński
Radni powiatowi: Dorota Łapiak (Ciechanowiec) i Andrzej Rembisiewicz (Kruszewo Wypychy).

1. Wysokie Mazowieckie (miasto):
Jarosław Siekierko — burmistrz.

Radni: Alicja Zdziarska i Tadeusz Wróblewski.

2. Wysokie Mazowieckie (gmina):
Henryk Wyszynski — wójt.
Radni: Andrzej Gołaszewski (Brzóska Falka) i Stanisław Majewski (Bryki).

3. Ciechanowiec:
Stanisław Łapiak — burmistrz.
Radni: Dorota Koc (Radziszewo Sieniczuch) i Marian Leszczyński (Ciechanowiec).

4. Czyżew Osada:
Józef Dmochowski — wójt.
Radni: Henryk Kraszewski (Czyżew Osada), Mirosław Włostowski (Dąbrowa Cherubiny).

5. Klukowo:
Ryszard Kasperski — wójt.
Radni: Andrzej Lubowicki (Usza Mała) i Wojciech Puchaczewski (Gródek).

6. Kobylim Borzymy:
Ryszard Pogorzelski — wójt.
Radni: Wiesław Sikorski (Sikory Wojciechowiec) i Ireneusz Zimnoch (Nowe Garbowo).

7. Kulesze Kościelne:
Józef Grochowski — wójt.
Radni: Marek Wnorowski (Wnorzy Pażochy) i Witold Kulesza (Kulesze Podawce).

8. Nowe Piekuty:
Marek Kaczyński — wójt.
Radni: Barbara Pruszyńska (Tłoczewo) i Andrzej Radziszewski (Skoły Przyrusy).

9. Sokoły:
Józef Zajkowski — wójt.
Radni: Hanna Kurzyńska (Sokoły) i Andrzej Grzybowski (Sokoły).

10. Szepietowo:
Stanisław Roch Wyszynski — wójt.

Radni: Ryszard Jabłoński (Szepietowo) i Jadwiga Grabowska (Szepietowo Wawrzyńce).

Powiat zambrowski
Starosta Stanisław Krajewski
Radni: Zbigniew Jach (Zambrow) i Władysław Miryn (Zambrow).

1. Zambrow (miasto):
Kazimierz Dąbrowski — burmistrz.

Radni: Zbigniew Korzeniowski i Piotr Skawski.

2. Zambrow (gmina):
Kazimierz Dmochowski — wójt.
Radni: Jarosław Kos (Przeździecko Mroczyki) i Stanisław Wiśniewski (Pęsy Lipno).

3. Kołaki Kościelne:
Barbara Wasiulewska — wójt.
Radni: Ryszard Kołakowski (Głodowo), Barbara Kruszewska (Zanie).

4. Rutki:
Tadeusz Zelerowicz — wójt.
Radni: Zdzisław Tyminski (Grady Woniecko) i Janusz Gronostajski (Rutki Kossaki).

5. Szumowo:
Zdzisław Lutostański — wójt.
Radni: Eugeniusz Nowacki (Pęchratka Polska) i Eugeniusz Nagórka (Srebrny Borek).
Łomża
Prezydent Jerzy Brzeziński
Radni: Zbigniew Lipski, Paweł Augustyniak

Powiat grajewski
Starosta Jarosław Augustowski
Radni powiatowi: Antoni Cybula (Grajewo), Dariusz Latarowski (Grajewo)

1. Grajewo (miasto):
Krzysztof Waszkiewicz — burmistrz.
Radni: Kazimierz Podlaski, Grzegorz Curyło

2. Grajewo (gmina):
Stanisław Szlechter — wójt.
Radni: Grzegorz Gardocki (Popowo), Andrzej Szklarzewski (Białaszewo)

3. Szczuczyn:
Waldemar Szczesny — burmistrz.
Radni: Mirosław Rainko, Adam Jóźwik

3. Rajgród:
Zygmunt Dziadziak — burmistrz.
Radni: Zbigniew Koniecko, Janusz Sobolewski

4. Wąsosz:
Czesław Ołdakowski — wójt.
Radni: Józef Świdorski, Stanisław Kozłowski

5. Radziłów:
Kazimierz Gwiazdowski — wójt.
Radni: Wiesław Mordasiewicz (Wąsosz), Bożena Rutkowska (Łoje Awissa)

Powiat kolneński
Starosta Stanisław Wiszowaty
Radni powiatowi: Andrzej Duda (Kolno), Roland Długozima (Borokowo)

1. Kolno (miasto):
Mieczysław Śniadach — burmistrz.
Radni: Robert Suchodolski, Zbigniew Twarowski;

3. Grabowo:
Józef Wiszowaty — wójt.
Radni: Wiesław Czyżyński (Łubiane), Danuta Rydzewska (Konopki Białystok);

2. Kolno (gmina):
Henryk Duda — wójt.
Radni: Bogumiła Gardocka (Rydzewo), Jan Pieklik (Zabiele);

4. Mały Płock:
Józef Dymerski — wójt.
Radni: Kazimierz Sutkowski (Kąty), Józef Szadurski (Rogienice)

5. Stawiski:
Marek Waszkiewicz — burmistrz.
Radni: Hanna Szyborska (Stawisk), Barbara Rządka (Poryte);

6. Turowo:
Piotr Niedbała — wójt.
Radni: Stefan Ksepka (Ksepki), Sławomir Milewski (Ptaki).

Powiat łomżyński
Starosta Wojciech Kubrak
Radni powiatowi: Henryk Kłosiński (Podgórze), Andrzej Piotrowski (Przytuły).

1. Łomża (gmina):
Kazimierz Dąbkowski — wójt.
Radni: Andrzej Jabłoński (Podgórze), Robert Łada (Wygoda)

2. Jedwabne:
Krzysztof Moenke — burmistrz.
Radni: Ireneusz Chrostowski (Karwowo), Jadwiga Gołębiowska (Jedwabne);

3. Miastkowo:
Jerzy Wróblewski — wójt.
Radni: Henryk Rupacz (Tarnowo), Danuta Zajackowska (Miastkowo);

4. Nowogród:
Szczepan Zalewski — burmistrz.
Radni: Maciej Estkowski (Nowogród), Grzegorz Jesionkowski (Mątwa);

5. Piątnica:
Edward Łada — wójt.
Radni: Dariusz Kossakowski (Piątnica), Agnieszka Samluk (Murawy);

6. Przytuły:
Krzysztof Polkowski — wójt.
Radni: Piotr Mikucki (Grzymki), Zbigniew Śmiarowski (Mieczki);

7. Śniadowo:
Lech Szablowski — wójt.
Radni: Cezary Polkowski (Wszerecz Kolonia), Zdzisław Zaremba (Jastrząbka Młoda);

8. Wizna:
Jan Olszewski — wójt.
Radni: Andrzej Matejkowski (Wizna), Grażyna Zarzecka (Janczewo);

9. Zbójna:
Zenon Białobrzewski — wójt.
Radni: Jan Gawrych (Gawrychy), Andrzej Lemański (Zbójnej).

KONTAKTY



Trwa dramat piłkarzy ŁKS Wierni do końca

Mimo oznak wychodzenia ŁKS z organizacyjnego kryzysu, nadal niepewny jest los drużyny, która we wspaniałym stylu wywalczyła awans do drugiej ligi. Odeszła część zawodników z podstawowego składu i drugi trener, Sławomir Ojrzyński. Pierwszy trener Jerzy Engel jr formalnie od 1 lipca nie pracuje już w ŁKS. Mimo to wznowił treningi z grupą zdesperowanych zawodników, którzy pozostali jeszcze w klubie, związani umowami. Zaprosił też na testy kilku młodych graczy, przeważnie z trzecioligowych klubów grupy pierwszej. W sobotę tak sklecona drużyna rozegrała w Warszawie sparring z Legią, ulegając mistrzowi Polski tylko 1:2! Trener i piłkarze przeżyli moment radości w beznadziei ostatnich tygodni. Wyczyn zespołu docenili wierni łomżyńscy kibice, którzy nie dopuszczają myśli, że ŁKS nie zagra w drugiej lidze.

We wtorek, po rozmowach z nowym Zarządem, Jerzy Engel jr z piłkarzami pojechali na zgrupowanie do Dębicy. Obóz ma potrwać do 21 lipca. Ale może zakończyć się w każdej chwili, jeśli z Łomży nadejdzie wiadomość, że drugiej ligi nie będzie! (MK)

Na zdjęciu: Rafał Bałucki (pierwszy z lewej) strzelił w sobotę gola mistrzowi Polski już w pierwszej minucie meczu! Piłkarze ŁKS przeżyli moment radości. Oby nie ostatni w barwach Łomży



ŁKS po Walnym: nowe władze, stare problemy

Pieniądze, pieniądze

Stanisław Kaseja, emeryt, radny Rady Miejskiej, został prezesem Zarządu Łomżyńskiego Klubu Sportowego.

Nowy Zarząd został wybrany na poniedziałkowym Nadzwyczajnym Walnym Zgromadzeniu Członków ŁKS. Ze starego pozostała tylko Anna Heinrich. Ponadto w skład nowego weszli wiceprezydent Łomży Krzysztof Chojński, radny i przedsiębiorca Tadeusz Wałkuski (wiceprezes), przedsiębiorca Robert Szymański, dyrektor komunalnego zakładu MPGKiM Arkadiusz Kułaga, Czesław Filipkowski (wiceprezes).

Nowe władze muszą zakończyć starania o licencję na grę drużyny w drugiej lidze, co nie jest możliwe bez przedłożenia w PZPN wiarygodnego budżetu rozgrywek. Konieczne jest też dostosowanie boiska do tymczasowych wymogów, stawianych przez PZPN łomżyńskiemu stadionowi. Do 21

lipca na stadionie trzeba wykonać remonty za 140 tys. zł., m.in. przebudować ogrodzenie, wydzielić „klatkę” dla kibiców i zapewnić bezpieczne dojście piłkarzy z szatni na boisko. Czyli także potrzebne są pieniądze.

Walne upoważniło Zarząd do przekazania pierwszej drużyny przyszłej spółce sportowej ŁKS Narew Łomża, o której utworzenie zabiega Jarosław Poteraj. (MK)

List do prezydenta w sprawie ŁKS

W ostatnim okresie zaangażowałem się w działania, dotyczące funkcjonowania Łomżyńskiego Klubu Sportowego, wchodząc do Zarządu tego Klubu. Podejmując decyzję o udziale w tym gremium, postawiłem sobie za cel doprowadzenie do złożenia przez Klub w Polskim Związku Piłki Nożnej wniosku o wydanie licencji, zezwalającej na udział w rozgrywkach II ligi piłkarskiej. Wniosek taki udało się złożyć 30 czerwca 2006 roku z wymaganymi załącznikami. W piśmie z 30 czerwca 2006 roku, PZPN wezwał Klub do uzupełnienia wybranych elementów (czterech) w zakresie załączników do tego wniosku. Zgodnie z wyznaczonym przez PZPN terminem, 7 lipca 2006 roku, stosowne uzupełnienia zostały przez Klub złożone. Swoją misję w przedstawionym na wstępie zakresie uważam za wypełnioną.

Wyzwanie, jakiego się podjąłem; mogłem wypełnić dzięki wspólnej pracy takich ludzi, zatrudnionych w Klubie, jak Jerzy Engel, Tomasz Twardowski, Robert Sekmistrz i Diana Hermanowska. Wielkie znaczenie miała dla mnie także współpraca z biurem rachunkowym Pani Bogumiły Bęczkowskiej i Panem Józefem Babielem, który, jako członek Zarządu Klubu, z dużym oddaniem służył sprawie współpracy Klubu z Urzędem Miasta. Nie do przecenienia są także działania Urzędu Miasta oraz spółki Browar Łomża Sp. z o.o., głównego sponsora Klubu. Pomocną dłoń wyciągnęli również zarządzający łomżyńskim Urzędem Skarbowym oraz Zakładem Ubezpieczeń Społecznych w zakresie sprawności w rozpatrywaniu zgłoszonych przez Klub wniosków. Bez wspólnej pracy wszystkich wymienionych osób i instytucji osiągnięcie zamierzonego celu w postaci złożenia wymaganej przez PZPN dokumentacji, nie byłoby możliwe. Wszystkim dziękuję.

Jednakże samo złożenie w PZPN wymaganej dokumentacji nie stanowi o sukcesie w zakresie uzyskania licencji na grę w II lidze. Na posiedzeniu Zarządu Klubu 5 lipca 2006 roku stwierdziłem, że w moim przekonaniu złożenie przez Klub dokumentacji w obecnej formie prawnej i bez wskazania źródeł finansowania na sezon 2006/2007 skutkować będzie odmową udzielenia

licencji na grę w II lidze. Zarząd Klubu podjął jednak decyzję o przekazaniu wymaganej dokumentacji z pismem wyjaśniającym i w takiej formie 7 lipca 2006 roku dokumentację tę przekazano do PZPN.

W moim najgłębszym przekonaniu jedyną szansą na uzyskanie licencji na grę w II lidze piłkarskiej drużyny z Łomży jest niezwłoczne zawiązanie spółki akcyjnej, która po uzyskaniu członkostwa, najpierw w Podlaskim Związku Piłki Nożnej, a następnie w Polskim Związku Piłki Nożnej, mogłaby wystąpić do Łomżyńskiego Klubu Sportowego o przekazanie prowadzenia I drużyny piłki nożnej. W ubiegłym tygodniu przeprowadziłem dziesiątki rozmów z potencjalnymi inwestorami, akcjonariuszami takiej spółki. Dysponuję obecnie pisemnymi deklaracjami 7 osób fizycznych, które zamierzają stać się akcjonariuszami takiej spółki. W dalszym ciągu prowadzę rozmowy z potencjalnymi akcjonariuszami. Od jutra poszukiwania, ograniczone dotąd do mieszkańców w Łomży i najbliższej okolicy miasta, rozszerzę terytorialnie.

Niniejszym pismem zapraszam także miasto na prawach powiatu Łomżę do udziału w tym przedsięwzięciu, z udziałem gotówkowym lub w postaci aportów rzeczowych. Uważam udział miasta w tym przedsięwzięciu za konieczny dla znaczenia pozawerbalnego zainteresowania władz miasta sprawami rozwoju piłki nożnej w Łomży. Wierzę, że wspólnymi siłami możemy osiągnąć sukces i wspólnie cieszyć się z osiągnięć piłkarzy, sławiących imię Łomży.

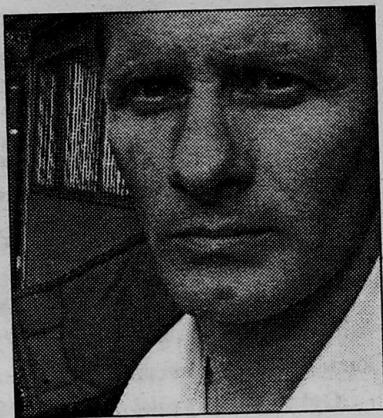
Liczę także na osobistą obecność Pana Prezydenta, jako gościa, na dzisiejszych obradach Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Członków. Stosowne zaproszenie zostało Panu przekazane przez Klub w czerwcu 2006 roku i osobiście dzisiaj je powtarzam.

dr Jarosław Poteraj

Członek Zarządu
Łomżyńskiego Klubu Sportowego

(Od redakcji: prezydent Jerzy Brzeziński z zaproszenia nie skorzystał).

Freskovita odnawia szeregi



Stawiają na młodzież

Wysokomazowiecka Freskovita do rozgrywek nadchodzącego sezonu przystąpi gruntownie odnowiona. Kierownictwo klubu podziękowało za współpracę aż 11 piłkarzom!

Największe zmiany są w defensywie „mlecznych”. Bramkarz Daniel Iwanowski jako zmiennika otrzymał Kamila Ryłko, młodego zawodnika, pozyskanego z rezerw Legii. Z pierwszego składu obrońców odeszli Marcin Warakowski, Janusz Bucholt i Tomasz Chrupała. W odnowionej defensywie zagrają Adrian Bartkiewicz (Okęcie Warszawa), Grzegorz Krystosiak (Szkola Mistrzostwa Sportowego z Łodzi) i Wojciech Marcinkiewicz (Jagiellonia Białystok). Trener Piotr Zajczkowski zapowiada, że na pozycji stopera Chrupałę zastąpi zawodnik z doświadczeniem drugo- i pierwszoligowym, ale nie zdradza jego nazwiska.

Z linii pomocy odszedł doskonale spisujący się w minionym sezonie Michał Adamczyk, gdyż, według władz Klubu, postawił zbyt wygórowane wymagania finansowe. Nowi pomocnicy to Paweł Iwanowski i Eugeniusz Kołodziejczyk (oba MZKS Kozienice). Do ekipy pomocników dołączy też prawdopodobnie Arkadiusz Żaglewski z Heko Cermno, który w sparingowym meczu z czwartoligowym Turem Bielsk Podlaski w minioną sobotę strzelił aż 3 gole. Atak wzmocnił Bartłomiej Niedziela (Piłca Białobrzegi). (MK)

Piotr Zajczkowski (na zdjęciu), trener Freskovity: — Zespół wzmocniony został na miarę realiów finansowych III ligi. Dołączyli młodzi, rozwojowi zawodnicy, z możliwościami większymi, niż III liga.



KONTAKTY

Panu prokuratorowi
TADEUSZOWI MARKOWI

z powodu śmierci
MAMY
wyrazy szczerego współczucia
składa
Prokurator Okręgowy z prokuratorami i pracownikami
prokuratur okręgu łomżyńskiego

fak. 2183



JOLANCIE i MACIEJOWI
oraz **MICHAŁOWI z ŻONĄ**
MACIEJEWSKIM

z powodu śmierci
BABCI i PRABABCI
serdeczne wyrazy współczucia
składa
Zespół „Kontaktów”

Panu **JERZEMU BYKUCIOWI**

z powodu śmierci
TEŚCIOWEJ
wyrazy szczerego współczucia
składa
Prokurator Okręgowy
z prokuratorami i pracownikami
prokuratur okręgu łomżyńskiego

fak. 2183



Wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci
ŚP. RYSZARDA BEDNARSKIEGO

całej rodzinie
składają
Dyrekcja i pracownicy
Przedsiębiorstwa PKS Łomża



Pani
TERESIE KARPIŃSKIEJ

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci
MAMY
składają
pracownicy Szkoły Podstawowej i Gimnazjum
w Wiźnie

fak. 2144

Nekrologi przyjmujemy
w biurze ogłoszeń „Kontaktów”
w Łomży, al. Legionów 7
tel. (086) 216-42-43, tel./fax (086) 216-57-11
oraz w biurach ogłoszeń w Kolnie,
Ostrołęce, Ostrowi Mazowieckiej,
Suwałkach i Zambrowie

Sąd Rejonowy w Łomży VII Wydział Grodzki informuje, iż prawomocnym wyrokiem z dnia 20.06.2006 r. w sprawie VII K 298/06 **Adam Świąszkowski s. Aleksandra i Lucyny ur. 24.12.1978 r. w Łomży** oskarżony o to, że w dniu 17.04.2006 r. w Jeziorku wbrew orzeczonemu wyrokiem z 12.05.2005 r. zakazowi prowadzenia pojazdów mechanicznych kierował samochodem osobowym w stanie nietrzeźwości 1,03 mg/l i 1,07 mg/l z mocy art. 244kk w zw. z 11§3kk został skazany na karę 1 roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 4 lat, orzeczono środek karny zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 2 lat oraz świadczenie pieniężne w kwocie 400 zł.

fak. 2155

Sąd Rejonowy w Łomży VII Wydział Grodzki informuje, iż prawomocnym wyrokiem z dnia 21.06.2006 r. w sprawie VII K 290/06 **Krzysztof Galanek s. Stanisława i Teresy ur. 11.09.1968 r. w Zbójnej** oskarżony o to, że w dniu 11.04.2006 r. na drodze 668 w miejscowości Jeziorko kierował samochodem osobowym w stanie nietrzeźwości 1,49 mg/l i 1,52 mg/l – został z mocy art. 178a§1kk skazany na karę 8 (ośmiu) pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 2 lat, orzeczono środek karny zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 3 lat oraz świadczenie pieniężne w kwocie 400 zł.

fak. 2180

KUPON
ogłoszenia drobne dla osób fizycznych

TYGODNIK PODLASKI
KONTAKTY

Wpisz drukowanymi literami do 10 słów
(koszt jednej publikacji - 4,00 zł):

.....
.....

Nazwisko i imię zlecającego ogłoszenie

Adres, kod pocztowy

Ilość publikacji

☐ X 4 zł

Upoważniam Wydawnictwo „Kontakty”
do wystawienia faktury bez mojego podpisu

Zakreśl wybraną rubrykę

☐ Budownictwo

☐ Lokale

☐ Praca

☐ Nauka

☐ Nieruchomości

☐ Praca

☐ Rolnictwo

☐ Różne

☐ RTV-AGD

☐ Transport

☐ Usługi

☐ Zdrowie

☐ Zwierzęta

☐ Finanse

☐ Kupię

☐ Sprzedam

Regulamin:

1. Kupony przyjmują biura ogłoszeń (adresy w „Kontaktach”).
2. Kupon z dowodem wpłaty na konto: BPH PBK S.A. o/Łomża 81 1060 0076 0000 4013 4000 0602 można przesłać pocztą: „Kontakty”, 18-400 Łomża, al. Legionów 7 z dopiskiem „Biuro Ogłoszeń”.
3. Publikacja pierwszego ogłoszenia w ciągu 7 dni od daty otrzymania kuponu.
4. W cenę wliczony został podatek VAT 22%.

Informacja o ochronie danych osobowych. Wydawnictwo „Kontakty” sp. z o.o. w Łomży, al. Legionów 7 informuje, że dane osobowe Ogłoszeniodawców (osób fizycznych) są przetwarzane przez Wydawcę wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszeń i wystawienia faktury VAT oraz sprawozdawczości finansowej. Dane osobowe nie są udostępniane osobom trzecim ani przetwarzane w innych celach. Ogłoszeniodawcy mają prawo wglądu i poprawiania danych.

KONTAKTY
TYGODNIK PODLASKI

- pełny serwis najważniejszych informacji z regionu
- wszystko o miejscu, w którym żyjesz, pracujesz i odpoczywasz

Warto mieć dobre kontakty ...

Informacje: 086 216 42 43

DO 20 LIPCA NA POCZCIE, U LISTONOSZA LUB W ODDZIALE „RUCH”
ZAPRENUMERUJESZ „KONTAKTY” NA MIESIĄC SIERPIEŃ ORAZ NA III I IV KWARTAŁ BR.

KONTAKTY



OGŁOSZENIA DROBNE

NZOZ
SONO))))

**NOWOCZESNE APARATY SŁUCHOWE
GN RESOUND I SIEMENS**

- Bezpłatne badanie słuchu
- Wkładki douszne, serwis, baterie i akcesoria
- Sprzedaż ratalna

Mamy 15 lat doświadczenia!

Refundacja NFZ

Zapraszamy

Łomża, Al. Piłsudskiego 6, gab. 5
tel. 0-86 218 01 68, infolinia 0 801 902 001
pn.-pt. 9.00-17.00

Rabat 400 zł na 2 x CANTA
Komplet baterii na cały rok gratis

Rabaty nie sumują się
fak. 391

PSYCHIATRYCZNE CENTRUM

psychiatry

E. A. CHOROSZUCHA

- NERWICE, ZABURZENIA PSYCHICZNE
- DEPRESJE
- ZABURZENIA SEKSUALNE
- ALKOHOLOWIZM, ODRUCIA ALKOHOLOWE
- ESPERAL

codziennie **BIĄŁYSTOK**
9.00-17.00 **PODLEŚNA 16 lok. 2**
tel. (085) 732-77-35

DYSKRECJA

fak. 1730

MEDYCYNA

USG (także naczyń) Piłsudskiego 6, godz. 14.00-18.00.
Grażyna Nierodzińska - wtorek, środa, tel. 0-604-437-386,
Wiesław Wenderlich - poniedziałek, czwartek, piątek,
tel. 0-604-436-076. USG też „Eskulap”, Piłsudskiego 82.
Rejestracja tel. (086) 215-27-40. 1722 -o

USG - Dr n.med. RYSZARD WAGNER - SPECJALISTA RADIOLOG, Łomża, Al. Legionów 94. Tarczyca, brzuch, prostata, piersi, narządy rodne, biopsja, (086) 218-88-98, 0602-584-466. RTG ZĘBÓW. (2060-o)

„NOVADENT” STOMATOLOGIA M.J. Głęboccy:
- implanty, - licówki, korony pełnoceramiczne, - mikroskop do leczenia kanałowego, Polowa 15/82, Łomża, (086)216-24-90, 0-506-166-297 (fak.768-o)

LOKALE

STANCJA, 0-609-766-548 (fak.1954-o)

LOKAL pod działalność w Nowogrodzie, 217-91-66 (fak.1989-oo)

DO WYNAJĘCIA LOKALE HANDLOWE - Łomża, 0-604-40-20-41 (fak.2083-oo)

LOKAL, USŁUGA 40mkw, 0-504-074-956 (fak.2158-o)

STANCJA DLA dziewczyny, (086)218-17-81 (fak.2160)

LOKAL DO WYNAJĘCIA, Łomża, Al. Legionów 42, 0-604-833-317 (fak.2156-o)

SPRZEDAM DOM dwurodzinny, stan surowy, zamknięty, Przedmieście Zawady, 0-698-515-914 (fak.2147-o)

WYNAJMĘ LOKAL na działalność gospodarczą, 0-509-547-712 (fak.2178)

WYDZIERŻAWIĘ LOKAL magazynowo-biurowy 3000m² - wszystkie media, Łomża, ul. Piłsudskiego 113, kontakt: 0-602-827-908 (fak.2181)

DO WYNAJĘCIA lokal, Łomża, 0-888-99-44-55 (fak.2182)

SPRZEDAM LOKAL 27mkw, handel, usługi, 0-609-46-35-03 (fak.2185)

SPRZEDAM DOM mieszkalno-usługowy w Łomży, 0-600-142-184 (fak.2190-o)

LOKALE do wynajęcia, 0-600-896-436 (fak.2192-o)

WYNAJMĘ MIESZKANIE M-4, 0-668-031-236 (fak.2193)

NIERUCHOMOŚCI

NIERUCHOMOŚCI - „ARKADIA”, (086)218-77-79, 0-603-847-463 (fak.1667-o)

DZIAŁKA BUDOWLANA, Jeziorko, 900mkw, 0-602-52-38-42 (fak.1942-oo)

SPRZEDAM DZIAŁKI budowlane, Kupiski Stare, 0-604-833-317 (fak.2156-o)

SPRZEDAM 1,28ha ziemi w Pniewie, (086)219-48-27 po 20.00 (fak.2164)

SPRZEDAM NIERUCHOMOŚĆ zabudowaną ok. 50 arów, Łomża, Nowogrodzka 31, R.Z.R.K.iO.R., (086)216-31-79 (fak.2179)

SPRZEDAM DZIAŁKĘ rekreacyjną - Kwik, zagospodarowaną - domek drewniany, cena do uzgodnienia, (086)278-12-12, 0-506-05-31-57 (fak/poczta)

USŁUGI

INTROLIGATOR - KOREKTOR. „Opoka”, 216-48-39 1723-o

SCHODY - produkcja, sprzedaż, montaż, (087)565-05-16, 0-601-391-644 (fak.165-o)

REMONTY MIESZKAŃ, DOMÓW od A do Z, zabudowy poddaszy - tanio, (086)2160-625, 0-505-233-964 (fak.2018-o)

USŁUGI KOPARKO-ŁADOWARKĄ wszelkiego rodzaju + samochód, 0-601-94-20-52 (fak.1824-o)

MALOWANIE, SZPACHLOWANIE, (086)271-71-54 (fak.1995-o)

TAPICER, 0-608-742-950 (fak.2013-o)

UKŁADANIE: kostka brukowa, granit, (086)473-05-45, 0-692-66-00-61 (fak.2139-o)

WYRÓB i MONTAŻ wkładów kominowych, blacha kwasowa, 0-691-287-680 (fak.2142-o)

ROBOTY BUDOWLANE klinkier i inne, 0-607-180-175 (fak.2171)

MALOWANIE, SZPACHLOWANIE, terakota, 0-505-146-761 (fak.2167)

CZYSZCZENIE DYWANÓW, tapicerek, (086)2188-030 (fak.2192-o)

BUDOWNICTWO

GLAZURA, PŁYTKI mrozoodporne KORZILIUS. „Ceram”, Wyszyńskiego 4, (przy Leader Price), (086)218-01-81 (fak.1684-o)

TRANSPORT

BRUKSELA: poniedziałek, wtorek, sobota - busem, (085)66-35-624, 0-602-697-881 Fak. 30-o

SOBOTA: NIEMCY, Holandia, Belgia. DVD. (085)73-94-179, 0-606-37-99-66. Fak. 53-o

FRANKFURT M. i okolice: środa, sobota, (085)7474-363 (fak.348-o)

HAMBURG - BREMEN - niedziela, (086) 219-10-65 (fak.1498-o)

Hannover - niedziela, (086)4730-318 (fak.1950-oo)

PRZEWÓZ OSÓB: lotnisko, wesela, inne - kraj i zagranicą, tel. 0-502-116-853 (fak.2020-o)

HANNOVER - niedziela, (086)4730-318, 0-511-612-990 (fak.2976-o)

PRZEWÓZ OSÓB do Włoch pod wskazany adres, 0-694-904-674 (fak.2102-oo)

NIEMCY, 0-602-59-59-64, (086)218-83-95 (fak.2138)

TANIO ZAWIOZĘ do ślubu lub na inne okazje, tel. 0-660-798-798 (fak/sms)

HANNOVER, OSNABRUCK, Dortmund i okolice, 215-76-25, 0-608-611-628 (fak.2140-o)

OKĘCIE - tanio, 0-888-99-44-55 (fak.2182)



KONTAKTY

SIATKI OGRODZENIOWE

AKCESORIA

Produkcja i Sprzedaż

siatki, słupki, akcesoria,
sztachety, panele
ogrodzeniowe,
OGRODZENIA
TYMCZASOWE -
- WYPOŻYCZANIE
OGRODZENIA BETONOWE

„SIAT-STAL”

18-400 Łomża, ul. Nowogrodzka 236
tel. 086 216 22 27 kom. 0608 332 905

Każdy wymiar
na zamówienie

Atrakcyjne rabaty

fak. 1648

SPRINTEREM - przewóz osób
i towarów, (086)216-24-20, 0-
667-99-09-13 (fak.2170-o)

KAŻDA SOBOTA: Hannover,
Bremen, Hamburg i okoli-
ce, 217-62-15, 0-608-778-708
(fak.2140-o)

PRACA

„SADPOL” ZATRUDNI na
umowę - zlecenie do zbioru
truskawek i malin. Wynagro-
dzenie 50 zł/dziennie, 0-660-
777-766 (fak.1834-o)

ZATRUDNIĘ PRACOWNI-
KÓW do ociepleń z doświad-
czeniem, tel. 0-602-684-709
(fak.2026-o)

ZATRUDNIĘ TAPICERA sto-
larza lub osobę do przyuczenia,
(086)218-53-58 (fak.2034-o)

DOMY Z DREWNA - przyjmę
do pracy montażystów z do-
świadczeniem, tel. 0-604-18-
07-87 (fak./poczta-o)

ZATRUDNIMY W TAR-
TAKU, ul. Poznańska 149A
(fak.2098-oo)

ZATRUDNIĘ PRACOWNIKA
do pracy w gospodarstwie, 0-
608-48-57-92 (fak.2136)

NAUCZYCIELKA języka nie-
mieckiego - szuka pracy w
szkole od września, 0-506-
332-704 (fak.2137)

HOME PINE Sp. z o.o. w Kupi-
skach Starych, ul. Armii Kra-
jowej 17 zatrudni: lakierni-
ków meblowych oraz monta-
żystów, praca również dla ko-
biet. Kontakt osobisty w sie-
dzibie firmy lub pod nume-
rem telefonu: (086)216-54-03
(fak.2143)

ZATRUDNIMY KIEROW-
NIKA produkcji w Zakładzie
Stolarskim, tel. 0-602-258-258
(fak.2146-o)

PRZYJMĘ FRYZJERKĘ
(086)216-27-58, 0-694-707-
894 (fak.2161)

ZATRUDNIĘ, 0-604-879-134
(fak.2162)

BROWAR JABŁONOWO za-
trudni pracowników fizycz-
nych do obsługi urządzeń
rozlewniczych oraz wykwalifi-
kowanego mechanika i elek-
tronika, tel. (022) 715-69-69,
(022)756-15-45, a także kie-
rowców kategorii C, tel. 0-
608-086-953 (Możliwość za-
kwaterowania) (fak.2163)

SIEĆ HANDLOWA Lody Got-
ti poszukuje miłe, dyspozycyj-
ne osoby do pracy w lodziarni,
0-668-011-727 (fak.2173)

POSZUKUJĘ OPIEKUNKI do
dziecka, (086)214-02-28, 0-
512-132-281 (fak.2174)

ZATRUDNIĘ TYNKA-
RZY gipsowych - przyuczę,
(086)219-85-01, 0-602-47-33-
55 (fak.2176)

KIEROWCO! Nie musisz wy-
jeżdżać za granicę. Wysokie
zarobki!

- ładowarkowy, koparkowy
- uprawnienia II, (wysokie
zarobki),

- menadżer i inżynier mecha-
nik (wysokie zarobki), tel. 0-
505-012-120 (fak.2184-o)

MYJNIA - ZATRUDNIĘ,
(086) 2188-030 (fak.2192-o)



Aparaty Słuchowe

CYFROWA JAKOŚĆ SŁYSZENIA NIE MUSI BYĆ DROGA!

- ✓ Bezpłatne badania słuchu
- ✓ 2 lata gwarancji
- ✓ Serwis gwarancyjny i pogwarancyjny
- ✓ Raty bez odsetek
- ✓ Baterie od 16 zł/ za 6 sztuk
- ✓ U nas można się targować!



umowa z
NFZ
Narodowy Fundusz Zdrowia

ŁOMŻA ul. Bema 1
tel.(86) 218-63-63
tel.(86) 218-93-68

ul. Piłsudskiego 11a
(hotel pielęgniarok)
tel.(86) 218-17-88

fak. 1735

FIRMA ZATRUDNI na stałe
lub sezon, możliwość awansu -
zarobki 1300 zł, tel. (086)216-
01-46 (fak.2191)

PILNIE ZATRUDNIĘ oso-
by komunikatywne do dzia-
łu obsługi klienta - zarobki
1200 zł, tel. 0-506-76-89-67
(fak.2191)

POSZUKUJĘ KOBIETY do
opieki nad starszą osobą,
tel. (086)2180-745 po 19.00
(fak.2188)

FIRMA „GEMARK” Sp. z o.o.
z Łomży zatrudni operatyw-
nego, komunikatywnego ze
znajomością języka angielskiego na stanowisko zaopa-
trzeniowca, tel. (086) 216-00-
02 (fak.2189-o)

NAUKA

MATEMATYKA, (086)218-
77-79, 0-603-847-463 (fak.
1667-o)

WÓZKI WIDŁOWE

IMPORT UŻYWANYCH WÓZKÓW WIDŁOWYCH

www.widlaki.net



18-300 Zambrów
ul. Magazynowa 8
tel. 0-602-385-207

fak. 1729

ROLNICTWO

PRASY BELUJĄCE, ciągniki
ZETOR, kombajny zbożowe,
sieczkarnie samobieżne, duży
wybór. Raty! (086)279-15-65
(fak. 122-o)



NIERUCHOMOŚCI

www.lomza.nieruchomosci.pl
e-mail: lomzanieruchomosci@op.pl

**Nieruchomość
handlowo-
usługowo-
mieszkalna
przy Al. Legio-
nów 123 - cena
600.000 zł**



Mieszkania: Al. Legionów - pow. 55,6 m², parter, po kapitalnym remoncie,
garaż - 110.000 zł • Centrum - pow. 36,87 m², II piętro - 65.000 zł

Domy: Nowogrodzka - pow. uż. 206 m², pow. działki 408 m² - 370.000 zł
• Nowogrodzka - pow. uż. 248 m², pow. działki 463 m² - 300.000 zł
• Stara Łomża - pow. uż. 213 m², pow. działki 1509 m² - 360.000 zł • Zdro-
jowa - pow. uż. 337,44 m², pow. działki 1501 m² - 490.000 zł (dom dwurodzinny)

Działki: Nowogród o pow. od 1530 do 4300 m² - 25 zł/m²
• Łomża - pow. 3002 m² - 30 zł/m²

**18-400 ŁOMŻA, ul. Polowa 45
tel. (086) 216 62 26, kom. 0 604 051 082**

fak. 1731

KONTAKTY



Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych w Miastkowie

prowadzi nabór do:

- 1) Uzupełniającego Liceum Ogólnokształcącego dla Dorosłych — po szkole zawodowej,
- 2) Liceum Ogólnokształcącego dla Dorosłych po Szkole Podstawowej i Gimnazjum — 3 lata,
- 3) Liceum Ogólnokształcącego Eksternistycznego — po szkole zawodowej, podstawowej, gimnazjum — nauka trwa 8 miesięcy

— ostatni rok stare matury

Kontakt: 0-608-042-412

www.FoliaDoSianokiszoni.pl, tel. (085)65-38-943 (fak.1724-o)

SPRZEDAM PRZYCZEPĘ do kukurydzy i obornika „Cavero”, siewnik talerzowy, (086) 277-29-16 (fak.1895-oo)

KUPIĘ KAŻDĄ kwotę mleczną z woj. podlaskiego, (086)4738-147 (fak.1900-o)

SZNUREK ROLNICZY 2000TEX, cena 6,50 zł/kg, (085)65-38-943 (fak.2022-o)

SIATKA DO BEL 3000m, cena 490 zł, (085)65-38-943 (fak.2022-o)

SPRZEDAM ZBIORNIK do mleka 2600L, (086)217-53-00 (fak.2091-oo)

CIĄGNIK MF-255 (1988r), 0-608-48-57-92 (fak.2136)

SPRZEDAM ZETOR 120KM (1989r), prasę belującą Sipma (2002r), owijarka Sipmy (2002r), (086)473-83-13, 0-606-219-634 (fak.2142-o)

PRASA KOSTKUJĄCA polska, (1988r), (086)472-17-83 (fak.2154)

WAPNO ROLNICZE – z do-
wozem, (089)539-94-47 (fak.2166-o)

SPRZEDAM PRZYCZEPY WYWROTKI od 4 do 12 ton, 0-602-118-639, (086)278-55-98 (fak.2168-o)

ZWIERZĘTA

SPRZEDAM SZCZENIĘTA rasy „Amstaff”, 0-668-031-236 (fak.2194)

RTV – AGD

CYFRA +, POLSAT, Łomża, Niepodległości 9, (086)216-34-38 Fak.38-o

SERWIS RTV, Śniadeckiego 17, (086)218-00-01. Fak. 54-o

NAPRAWA: pralki, lodówki, zamrażarki, (086)219-03-33 (fak.2012-o)

FINANSE

EKSPRESOWA GOTÓWKA, (086)212-54-85 (Fak. 1880-o)

POŻYCZKI BEZ poręczycieli, 0-509-125-133 (Fak. 1880-o)

POŻYCZKI NA gorące potrzeby, (086)212-54-86 (Fak. 1880-o)

KREDYTY DLA OSÓB prowadzących działalność gospodarczą, 0-660-79-87-98 (fak/sms)

KREDYTY DLA zadłużonych! Bez sprawdzania w BIK-u, 0-660-798-798 (fak/sms)

PROFESJONALNA POMOC przy negocjowaniu zadłużeń z bankami, 0-660-798-798 (fak/sms)

UWAGA! KREDYTY nawet z zajęciami komorniczymi, 0-660-798-798 (fak/sms)

RÓŻNE

KUPIĘ LAS, wykonam przecinki, 0-504-249-519 (fak.1874-o)

KUPIĘ LAS do wyrębu z ziemią, 0-608-519-540 (fak.2048-oo)

SPRZEDAM CZERWONE cegły z rozbiórki, (086)214-02-53 (fak.2063-o)

ZGUBIONO PIECZĄTKĘ lekarską – Bronowicz Anna (fak.2149)

DREWNO OPAŁOWE, 0-604-54-55-98 (fak.2169)

SPRZEDAM PIANINO Czajkowski, 15 lat, stan dobry, 2000 zł, tel. 0-606-274-606 (fak.2172)

ODDAM

Chcesz oddać za darmo używane rzeczy! Ogłoszenie w „Kontaktach” zamieścisz za darmo!

MILUTKĄ, 10-tygodniową suczkę, mieszańca po szczepieniach - oddam w dobre ręce, (086)216-28-64 (fak.bez.-oo)

UŻYWANE

Wszystkie ogłoszenia drobne w „Kontaktach” sprzedam lub kupię używane (meble, sprzęt AGD i RTV oraz dla dzieci) – TYLKO ZA 2 złote!

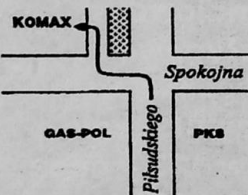
SPRZEDAM KUCHNIĘ gazową i meble młodzieżowe – tanio, 0-609-507-373 (fak.2074)

SPRZEDAM AKORDEON Hohner, (086)214-00-76 (rano lub wieczorem) (fak.2150)

TANIO SPRZEDAM regał, wersalkę, stół, ławę, lodówkę, fotele, szafki nocne i kuchenne, (086)218-55-10 po 15.00 (fak.2152)

ŚWIAT GLAZURY

Łomża, ul. Spokojna 190a
tel. (086) 218-03-78
0-503-044-277



Zanim kupisz — sprawdź!
Najniższe ceny w regionie
Fachowe doradztwo
RATY — DOWÓZ

- glazury, terakoty
- gresy, płytki elewacyjne
- kleje, fugi
- ceramika sanitarna
- kabiny prysznicowe
- tanie płytki do dojowni mleka

DYSTRYBUTOR

najwyższej jakości klejów, dociepleń, elewacji

Oddam za darmo

Oddam

Imię i nazwisko

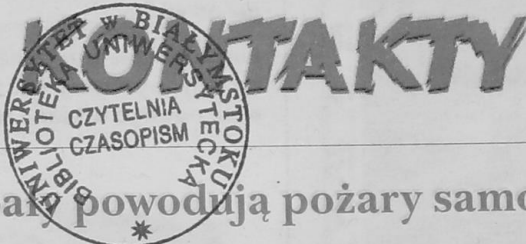
Adres, telefon

Bezpłatne ogłoszenie w „Kontaktach” przesłane na tym druku

**KONTAKTY**



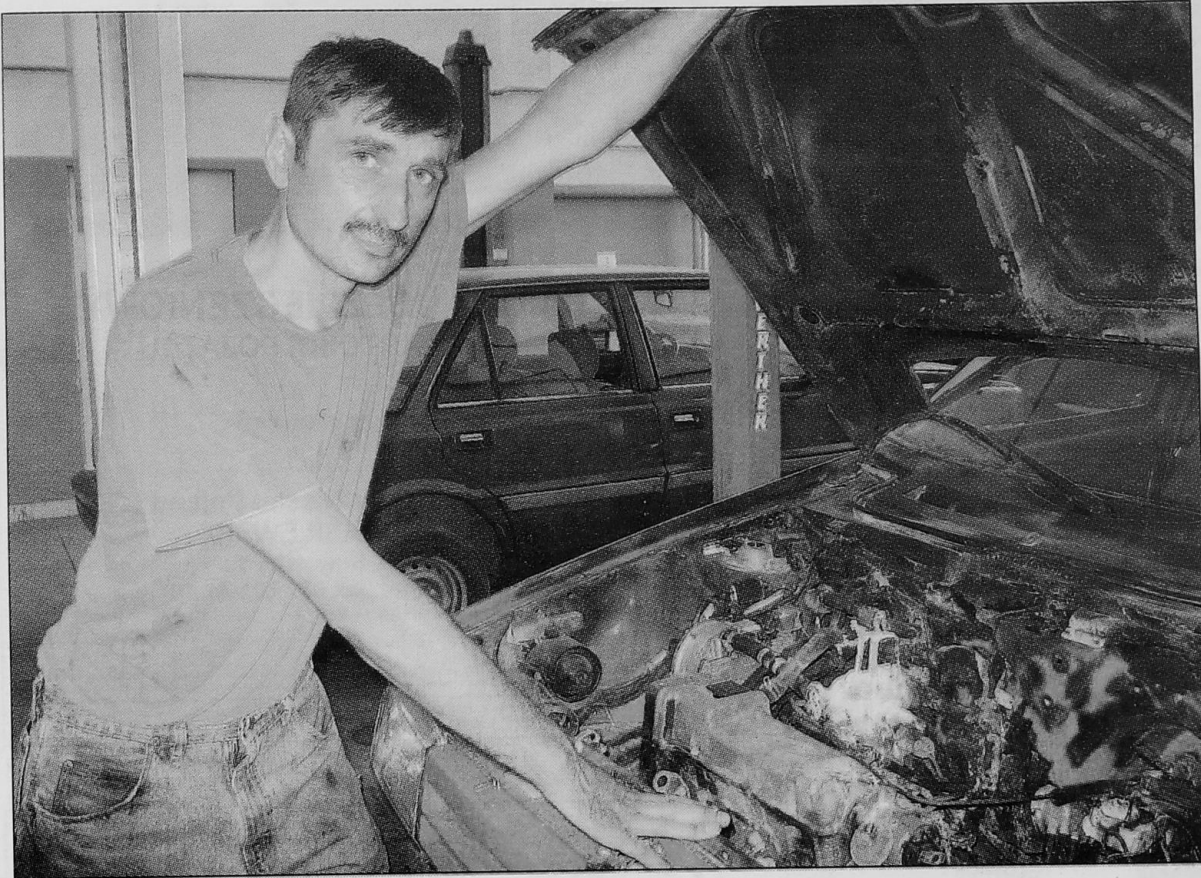
AUTO MOTO



BIURO OGŁOSZEŃ
18-400 ŁOMŻA
al. Legionów 7
tel. 086 216 42 43,
0 668 307165

www.kontakty-tygodnik.com.pl

Upały powodują pożary samochodów



Zwracam na to szczególną uwagę, bo coraz więcej ludzi jeździ starymi samochodami, sprowadzanymi z Europy zachodniej. Przewody paliwowe w takich pojazdach powinny być obowiązkowo wymienione.

Należy zadbać o klimatyzację. Sprawnie działająca klimatyzacja poprawia bezpieczeństwo jazdy w upale. Upał w samochodzie osłabia koordynację ruchów kierowcy, stępią refleks i powoduje zmęczenie. Starsi ludzie powinni jeździć tylko w klimatyzowanych samochodach. Jeśli ich auta nie są wyposażone w klimatyzację, powinni zrezygnować z jazdy. Zupełnie nie sprawdza się chłodzenie poprzez nawiew powietrza wewnętrznego. W kabinie jest wtedy jeszcze cieplej, niż na zewnątrz. Nawiew należy wyłączyć i raczej zdać się na opuszczone szyby samochodu. (MK)

Pękają przewody, płoną samochody

Jak dbać o auto podczas upałów?

Kilka praktycznych rad daje Andrzej Mroczkowski, doświadczony mechanik samochodowy, właściciel warsztatu Auto Naprawa Mroczkowski z Łomży: — Wysoka temperatura powietrza oddziałuje negatywnie na wiele elementów pojazdu. Aby bezpiecznie jeździć autem, należy dokładnie sprawdzać przed każdym wyjazdem poziom wszystkich płynów, a zwłaszcza płynu do chłodnicy.

Trzeba często kontrolować ciśnienie w kołach. Pod wpływem wysokiej temperatury, powietrze w kołach się rozszerza i powoduje wzrost ciśnienia.

Najważniejsze jest kontrolo-

wanie stanu przewodów paliwowych. Upał powoduje, że gumowe przewody miękną i stają się podatne na uszkodzenie. W starszych autach, powyżej 10 lat, pod wpływem wysokiej temperatury przewody samoistnie pękają. W wysokiej temperaturze paliwo paruje w przyspieszonym tempie. Opary wydostają się na zewnątrz i gromadzą pod maską pojazdu. Najmniejsza iskra wywołuje pożar. Błyskawicznie spalają się wszystkie elementy plastikowe i gumowe. Taki pożar bardzo trudno jest ugasić. Znam przypadek z ostatnich dni, kiedy nie pomogły trzy gaśnice samochodowe i trzeba było wzywać straży pożarną. Samochód nadaje się tylko na złom. W ostatnich dwóch tygo-

dniach w Łomży było kilka przypadków zapalenia się samochodów, spowodowanych podobnymi przyczynami.

Na zdjęciu: Andrzej Mroczkowski przy zniszczonym przez pożar aucie, wywołanym pęknięciem przewodu paliwowego

AUTO-MOTO

TYGODNIK PODLASKI

KONTAKTY

Ogłoszenia tylko dla osób fizycznych

Płatne 4,70 zł w tym VAT

- ☐ sprzedam
☐ kupię
☐ zamienię
☐ cz. zamienne
Postaw znak x
w odpowiednim polu

Jeśli chcesz sprzedać, kupić lub zamienić samochód albo części zamienne - wypełnij kupon i dostarcz do Biura Ogłoszeń „Kontaktów”, Łomża, al. Legionów 7 lub w biura ogłoszeń w Kolnie, Ostrołęce, Ostrowi Mazowieckiej, Suwałkach, Zambrowie. Uwaga! Bez podania ceny, kupon jest nieważny. Za źle wypełnione kupony Biuro Ogłoszeń nie ponosi odpowiedzialności.

MODEL/TYP/MARKA

ROK PRODUKCJI

PRZEBIEG W KM

STAN TECHN.

CENA

TELEFON

AUTO MOTO KONTAKTY
ogłoszenia • poradnik kierowcy

Informacja o ochronie danych osobowych. Wydawnictwo „Kontakty” sp. z o.o. w Łomży, al. Legionów 7 informuje, że dane osobowe Ogłoszeniodawców (osób fizycznych) są przetwarzane przez Wydawcę wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszeń i wystawienia faktury VAT oraz sprawozdawczości finansowej. Dane osobowe nie są udostępniane osobom trzecim ani przetwarzane w innych celach. Ogłoszeniodawcy mają prawo wglądu i poprawiania danych.

KONTAKTY



RENAULT
SZTUKA TWORZENIA SAMOCHODÓW

• Ilość samochodów w ofercie ograniczona!
• Szczegóły u Autoryzowanych Partnerów Renault
www.renault.com.pl

Pół ceny.
Pełna satysfakcja.



Teraz Thalia z klimatyzacją już od **17 950 zł**
RESZTA ZA ROK BEZ ODSETEK

RENAULT. WYZNACZA NOWE STANDARDY BEZPIECZEŃSTWA.

KONCESJONER RENAULT I DACIA

Janusz Zawadzki

ul. Przykoszarowa 14a, 18-400 Łomża

tel. 086 218-27-20, 086 216-42-99

fax 086 216-45-94

SANDMAR CZĘŚCI ZAMIENNE - NOWE I UŻYWANE



IVECO: Daily, EuroCargo/Tech/Star/Trakker

FIAT: Ducato

- CZĘŚCI MECHANICZNE
- CZĘŚCI ZAWIESZENIA
- CZĘŚCI SILNIKOWE
 - WAŁY KORBOWE
 - TŁOKI
 - GŁOWICE
 - I WIELE INNYCH

Gręzów 2A, 12km od Siedlec (trasa Wa-wa - Terespol)
tel. 25/641-48-75, 641-48-58 fax: 25/641-40-06, tel. Kom: 0 602 389 334,
www.sandmar.pl, e-mail: sandmar@sandmar.pl

fak. 1734

Trans -Avia

KOMFORTOWE POŁĄCZENIA AUTOKAROWE DO WARSZAWY

— centrum miasta — lotnisko Okęcie
7 x w tygodniu, 3 x dziennie

Elk → Grajewo → Łomża → Warszawa → Elk
Suwałki → Augustów → Białystok → Warszawa → Suwałki

Zniżki dla młodzieży i studentów

Infolinia: 0 801 103 153, tel. kom 600 082 934
tel. 086 216 29 65, 086 216 31 86

fak. 1843

KONTAKTY

Nowy Nissan NOTE Rodzina potrzebuje przestrzeni



SHIFT family line

Wypożyczenie standardowe

- Przednie poduszki powietrzne (kierowca + pasażer)
- ABS + EBD + system wspomagający hamowanie
- Elektrycznie regulowane szyby drzwi przednich
- Centralny zamek sterowany pilotem

już od 46 900 zł

Finansowanie przyjazne dla rodziny: wystarczy 633 zł, aby mieć nowego Nissana NOTE.*



PAKIET UBEZPIECZENIOWY 1,9% WARTOŚCI POJAZDU

Nissan Note pokaże Ci swoją przestrzeń

Autoryzowany Dealer Nissan Poland

MIECZYŚLAW WASILEWSKI

19-301 Elk 3, ul. Suwalska 1

tel. 087 621-41-31, tel./fax 087 621-41-10

www.nissan.elk.pl

*Zgodnie z polską ustawą o finansowaniu samochodów, Nissan Polska oferuje swoim klientom możliwość finansowania samochodu w ratach miesięcznych. Wskazano przykładowe warunki finansowania. Szczegóły dotyczące warunków finansowania oraz sposobu obliczenia rat miesięcznych można uzyskać u Autoryzowanego Dealera Nissan Poland. Wskazano przykładowe warunki finansowania. Szczegóły dotyczące warunków finansowania oraz sposobu obliczenia rat miesięcznych można uzyskać u Autoryzowanego Dealera Nissan Poland. Wskazano przykładowe warunki finansowania. Szczegóły dotyczące warunków finansowania oraz sposobu obliczenia rat miesięcznych można uzyskać u Autoryzowanego Dealera Nissan Poland.



Przedsiębiorstwo Państwowej Komunikacji Samochodowej w Łomży

18-400 Łomża, al. Piłsudskiego 88

tel. 086-218-82-81, fax 086-218-17-65

www.pks.lomza.pl e-mail: pks@pks.lomza.pl

OFERUJEMY:

1. Stacja Paliw – sprzedaż ON i LPG,
2. KLIMATYZACJA – przeglądy, naprawa, serwis,
3. Serwis Ogumienia – naprawa i serwis,
4. Plac manewrowy do nauki jazdy samochodami osobowymi i ciężarowymi
5. Okręgowa Stacja Kontroli Pojazdów,
6. Pokoje noclegowe,
7. Naprawa, sprawdzanie, legalizacja tachografów,
8. Stacja Obsługi Pojazdów (naprawa samochodów dostawczych, ciężarowych i autobusów),
9. Holowanie pojazdów (pomoc drogowa),
10. Wynajem autobusów (wycieczki krajowe, zagraniczne, przewozy okazjonalne)



PLACÓWKI TERENOWE:

GRAJEWÓ, ul. Elewatorska 6A
tel. dworzec – 086-272-25-01
zajezdnia – 086-272-25-00

KOLNO, ul. Wojska Polskiego 52
tel. dworzec – 086-278-23-55
zajezdnia – 086-278-24-97

AUTO MOTO KONTAKTY

ogłoszenia • poradnik kierowcy

MOTORYZACJA

WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW. Jaguarem do ślubu, (086)216-32-42, 0-604-430-889 (fak.1820-o)

TOYOTA AVENSIS kombi 1.6 (2000r) 133000 km, gaz + ABS + klima, 25000 zł, 0-606-25-38-26 (fak.2089-oo)

RENAULT 19 (1991r) 1.7 + gaz, cena 3400 zł, (086)212-52-02 po 17.00 (fak.2113)

GOLF (1991r), 0-886-322-042 (fak.2151)

AUDI B4 (1992r), 0-512-132-316 (fak.2153)

SPRZEDAM MERCEDESA Sprinter Max 308 (1995r), cena do negocjacji, 0-602-572-385, 0-602-440-385 (fak.2159)

AUDI A6 (1995) 2.5TDI, 16000 zł, 0-604-214-137 (fak.2157)

A-4 1.9TDI (110PS), klimatyzacja po opłatach, 0-604-55-87-01 (fak.2177)

SPRZEDAM MERCEDESA (2000r) E220 CDI, (086)278-57-89 (fak.2175)

TANIO 125p, 0-661-93-43-69 (fak.2186)

ASTRA 1.7CDTI (2004r), 0-661-934-353 (fak.3187)

Najtańsze na... jednorazowe wakacje?

Fiat 126

Pojemność silnika – 650 cm sześć.
Rocznik – 1990
Cena – 650 zł

ZAZ Tawria

Pojemność silnika – 1300 cm sześć.
Rocznik – 1972
Cena – 200 zł

Ford Granada sedan

Pojemność silnika – 2000 cm sześć.
Rocznik – 1979
Cena – 250 zł

Trabant 601 sedan

Pojemność silnika – 600 cm sześć.
Rocznik – 1975
Cena – 300 zł

WAZ Lada 2105

Pojemność silnika – 1200 cm sześć.
Rocznik – 1986
Cena – 3000 zł

FSO Polonez GLi

Pojemność silnika – 2000 cm sześć.
Rocznik – 1993
Cena – 300 zł (sed)

Edukacja, konkursy, szkolenia

kolorowa wkładka „Kontaktów” — 24 sierpnia

Informacje: „Kontakty”, 18-400 Łomża, al. Legionów 7
tel. (086) 216 42 43, fax. (086) 216 57 11
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Zapraszamy

Pomożemy w prostym ogłoszeniu i stworzeniu kampanii promocyjnej.

lat firmy
RADIO TAXI
96 21
ŁOMŻA

- możesz nas zamówić wybierając bezpłatny nr 0800-400-400
- przez telefon stacjonarny i komórkowy 96-21 oraz 086-218-10-26
- przez internet www.taxi.lomza.info lub wysyłając sms 695-566-151



Giełda samochodowa

Upały nie przeszkadzają miłośnikom motoryzacji w niedzielnych spotkaniach na białostockiej giełdzie samochodowej. Wprawdzie oferta wystawionych aut skromniejsza, niż w czasie wiosennych miesięcy, ale trudno narzekać na brak wyboru w rocznikach pojazdów, wyprodukowanych 10 i więcej lat temu. Oczywiście, wciąż najwięcej jest samochodów sprowadzonych z Europy zachodniej: Audi, Volkswagen, Opel. Są to zwykle samochody, które mają na liczniku przebieg powyżej 150 000 km. Ceny, w zależności od marki i rocznika, od 12,5 tys. do 33 tys. zł.

Na giełdzie można spotkać pojedyncze egzemplarze popularnych kiedyś maluchów, wycenianych przez właścicieli na ok. 1500 zł (1996 r.), polonezy z tego samego rocznika za 3000 zł. Najstarszym autem, oferowanym na giełdzie, był prawie trzydziestoletni VW „garbus” 1,3 za 3200 zł.

Oto wybrane ceny wywoławcze aut:

Alfa Romeo 1.8B – 1995 r. – 7,2 tys. zł

Audi A3 1.6 – 1999 r. – 24,9 tys. zł

Audi A4 1.9 Tdi, kombi – 1996 r. – 25,4 tys. zł

Audi B4 1.9 Tdi – 1992 r. – 12,0 tys. zł

Fiat 126p – 1996 r. – 1,6 tys. zł

Fiat Punto II 1.9 JTD – 2000 r. – 16,7 tys. zł

Ford Cougar 1.6 – 1999 r. – 22,0 tys. zł

Ford Escort 1.3, – 1997 r. – 7,4 tys. zł

Ford Focus 1.6 benz. – 2001 r. – 24,4 tys. zł

Ford Focus 1.8 – 1998 r. – 19,9 tys. zł

Ford Galaxi 2.0 – 2001 r. – 42,0 tys. zł

Ford Mondeo Tdi – 2001 r. – 33,0 tys. zł

Honda Civic 1.4 – 1996 r. – 12,9 tys. zł

Honda Accord 1.8 – 2002 r. – 42,5 tys. zł

Mitsubishi Eclipse 2.0, 16 V – 1999 r. – 25,8 tys. zł

Opel Omega 2.2 Dti – 2001 r. – 33,9 tys. zł

Opel Vectra 1.8 – 1995 r. – 7,5 tys. zł

Polonez Plus 1.6 GLi+gaz – 1996 r. – 2,9 tys. zł

Renault Twingo 1.1 – 1998 r. – 9,5 tys. zł

Seat Cordoba – 2002 r. – 22,0 tys. zł

Seat Cordoba 1.3 – 2000 r. – 19,9 tys. zł

Seat Toledo 1.8 benz. – 1995 r. – 8,9 tys. zł

Skoda Fabia Comfort 1.9 Tdi – 2001 r. – 26,9 tys. zł

Skoda Fabia 1.4 Comfort – 2001 r. – 22,4 tys. zł

Toyota Yaris 1.0, – 2000 r. – 18,9 tys. zł

Toyota Avensis kombi, diesel – 2001 r. – 33,7 tys. zł

Toyota Corolla 1.4 – 1997 r. – 19,0 tys. zł

VW Golf III 1.9 GTD – 1992 r. – 9,7 tys. zł

VW Passat 1.9 Tdi – 2000 r. – 32,8 tys. zł

VW Passat 1.9 Tdi – 1996 r. – 17,8 tys. zł

VW Passat 1.9 Tdi – 1994 r. – 13,5 tys. zł (sed)

KONTAKTY
TYGODNIK PODLASKI

Warto mieć dobre kontakty ...

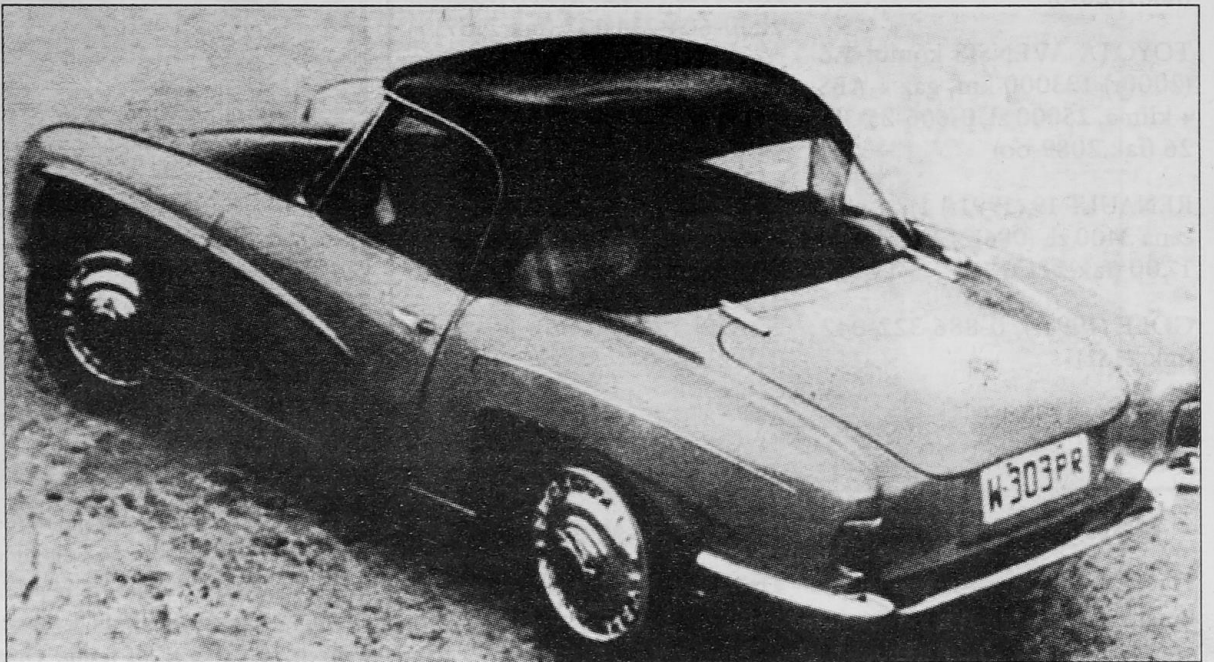
Informacje: 086 216 42 43

DO 20 LIPCA NA POCZCIE, U LISTONOSZA LUB W ODDZIALE „RUCH”
ZAPRENUMERUJESZ „KONTAKTY” NA MIESIĄC SIERPIEŃ ORAZ NA III I IV KWARTAŁ BR.

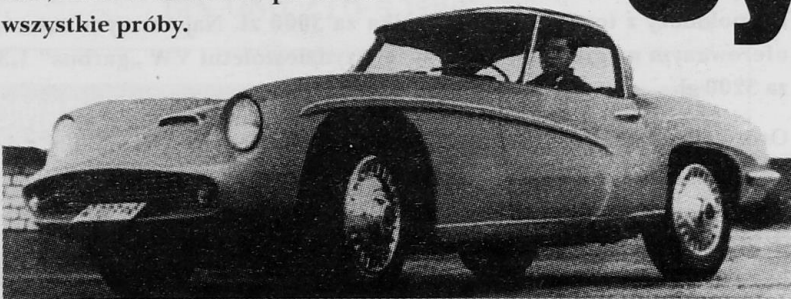
KONTAKTY

Kto nią jeździł, złościła go często nieoczekiwanym problemem w drodze: nie ruszy, bo nie! Bywało, że nie pomagali najlepsi ówcześni fachowcy. Ale po latach każdy, kto zasiadał za jej kierownicą, wspomina Syrenkę z sentymentem.

Niewielu dziś pamięta, że miała szansę na nowoczesność i rozwój. W początkach lat 60. minionego wieku, grupa inżynierów FSO stworzyła Syrenę Sport. Konstrukcja, opracowana przez Cezarego Nawrota, była całkowitą nowością, z nadwoziem wykonanym z laminatu, opartym na nośnej płycie podłogowej. Ze znanej Syreny, wykorzystane zostało przednie zawieszenie, układ kierowniczy, napęd i zawieszenie silnika. Sport miał większy rozstaw kół, 2 sportowe siedzenia. Pod płaską i aerodynamiczną maską nie mieścił się seryjny silnik. W prototypie zastosowany został silnik typu boxer, skonstruowany przez Władysława Skoczyńskiego na bazie silnika samochodu Panhard Dyna, z wykorzystaniem cylindrów Junaka. Miał 750 cm³ pojemności i 25 KM przy 5000 obr./min. W hamowni przeszedł wszystkie próby.



Syrena Sport



1 maja 1960 Syrena Sport została wystawiona na widok publiczny. Na zachodzie uzyskała miano najpiękniejszego auta zza Żelaznej Kurtyny, ale była wów-

czas niewątpliwie najpiękniejszym autem w całej Europie! Niestety, władze uznały pomysł za bardzo ekstrawagancki. Prototyp Syreny Sport stał magazynach Ośrodka Badawczo — Rozwojowego w Falenicy do lat 70. Zapadła decyzja, by go zniszczyć. Choć pracownicy starali się za wszelką cenę uratować unikalne auto, specjalna komisja pilnowała, żeby całe nadwozie do- szczerennie rozbić.

Czy za benzynę płacić będziemy 5 złotych?

Rekordy, które nie cieszą

Padł kolejny rekord ceny ropy na światowych rynkach. Za baryłkę płacono ostatnio od 64 do 68 dolarów. Analitycy tłumaczą wzrost cen obawą przed zamachami terrorystycznymi w Arabii Saudyjskiej i większym popytem na benzynę w USA. W Polsce tylko w lipcu litr benzyny na stacjach benzynowych zdrożał średnio z 4,05 zł do 4,18 złotych. Bardzo prawdopodobne, że wkrótce za litr benzyny zapłacimy nawet 5 zł, przewidują specjaliści. A oto średnie ceny wybranych paliw w Polsce.

Ceny Pb95

małopolskie	— 4.31
podkarpackie	— 4.29
mazowieckie	— 4.23
zachodniopomorskie	— 4.20
podlaskie	— 4.19
opolskie	— 4.19
dolnośląskie	— 4.17
wielkopolskie	— 4.16
łódzkie	— 4.08
śląskie	— 4.07
warmińsko-mazurskie	— 4.06
lubelskie	— 4.05
pomorskie	— 4.04
lubuskie	

Ceny ON

małopolskie	— 4.02
opolskie	— 3.95
mazowieckie	— 3.94
podlaskie	— 3.92
śląskie	— 3.92
podkarpackie	— 3.91
lubelskie	— 3.91
zachodniopomorskie	— 3.90
warmińsko-mazurskie	— 3.86
wielkopolskie	— 3.85
łódzkie	— 3.84
dolnośląskie	— 3.79
lubuskie	— 3.79
pomorskie	— 3.59

Coraz droższy jest także gaz. Przed instalacją gazową w samochodzie warto dokładnie policzyć oszczędności i to, kiedy koszt takiej instalacji zwróci nam się. Jeśli mało jeździmy — może się okazać, że to wydatek nieopłacalny. A oto orientacyjne ceny LPG w Polsce.

Białystok	1,86–1,92
Łódź	1,84–1,95
Lublin	1,80–1,97
Opole	1,85–1,97
Poznań	1,79–1,97
Rzeszów	1,84–1,97

Wrocław	1,79–1,99
Zielona Góra	1,88–1,99
Katowice	1,85–1,99
Kraków	1,77–2,00
Bydgoszcz	1,81–2,01
Olsztyn	1,87–2,01

Kielce	1,87–2,01
Szczecin	1,80–2,04
Warszawa	1,82–2,05
Gdańsk	1,79–2,05

(sed)

Zapraszamy

do kontaktu z naszymi doradcami, którzy, wierzymy, staną się także doradcami Państwa.

Stanisław Dobrowolski
(086) 216-42-43
0606 742 033

Marek Władysławski
(029) 764 33 99
0697 505 600

Zachęcamy do przesyłania ogłoszeń na kuponie. Będzie taniej, ale przede wszystkim pozwala zaoszczędzić czas.

Biuro Ogłoszeń Kontaktów
czynne codziennie
od 8.00 do 16.00
Łomża, al. Legionów 7
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl
tel. (086) 216 42 43

KONTAKTY

vip FOTO

Grupa najlepszych laboratoriów fotograficznych



~~1599 zł~~
1299 zł
OLYMPUS
FOCUS ON LIFE
OLYMPUS SP-500 Ultra Zoom
Rozdzielczość: 6 mln pikseli
ZOOM: 50x (10x optyczny, 5x cyfrowy)
Obiektyw: 36-360 mm (dla 35 mm)
Wyświetlacz LCD: 2,5 cala



OLYMPUS mju mini DIGITAL S
Rozdzielczość: 5 mln pikseli
ZOOM: 8x (2x optyczny, 6x cyfrowy)
Obiektyw: 36-288 mm (dla 35 mm)
Wyświetlacz LCD: 1,8 cala

669 zł



OLYMPUS mju 700
Rozdzielczość: 7 mln pikseli
ZOOM: 15x (3x optyczny, 12x cyfrowy)
Obiektyw: 37-112 mm (dla 35 mm)
Wyświetlacz LCD: 2,5 cala

1199 zł



OLYMPUS E-500
Rozdzielczość: 8 mln pikseli
ZOOM: 14-42 mm
Obiektyw: 14-42 mm
Wyświetlacz LCD: 2,5 cala

3399 zł



KODAK C340
Rozdzielczość: 5 mln pikseli
ZOOM: 15x (3x optyczny, 12x cyfrowy)
Obiektyw: 34-102 mm (dla 35 mm)
Wyświetlacz LCD: 1,8 cala

559 zł



KODAK C360
Rozdzielczość: 5 mln pikseli
ZOOM: 15x (3x optyczny, 12x cyfrowy)
Obiektyw: 34-102 mm (dla 35 mm)
Wyświetlacz LCD: 2 cala

699 zł



KODAK Z650
Rozdzielczość: 5 mln pikseli
ZOOM: 15x (3x optyczny, 12x cyfrowy)
Obiektyw: 34-102 mm (dla 35 mm)
Wyświetlacz LCD: 2 cala

1399 zł



KODAK P850
Rozdzielczość: 5 mln pikseli
ZOOM: 38-152 mm (dla 35 mm)
Obiektyw: 38-152 mm (dla 35 mm)
Wyświetlacz LCD: 2,5 cala

1799 zł

Do każdego aparatu cyfrowego z oferty pakiet 100 zdjęć w formacie 10x15 w prezencie!

Odszukaj swoje laboratorium: www.vipfoto.com.pl

OKNA z Krakowa

OKNA nr 1 w Polsce

- Q-Cert - europejski certyfikat jakości przyznany OKNOPLAST-Kraków jako jedynej firmie w Polsce
- Lider Rynku 2006 - nagroda Niezależnej Kapituły Ekspertów dla najlepszej w Polsce firmy produkującej okna PVC
- nowość w Polsce - szyba THERMOLINE 1,0 o znakomitym wsłczynniku przenikalności cieplnej - GRATIS!!!
- promocja tylko do 22 lipca 2006

*szczegóły w salonach sprzedaży

ŁOMŻA

ul. Bema 3C, tel. 086/ 218 14 14
WYSOKIE MAZOWIECKIE
Rynek Piłsudskiego 14
tel. 086/ 275 02 55



www.oknoplast.com.pl
0801 14 00 00

OGŁOSZENIE O KONKURSIE

Zarząd Powiatu Kolneńskiego ogłasza konkurs na kandydata na stanowisko dyrektora Technikum dla Dorosłych w Grabowie
ul. Szkolna 7, 18-507 Grabowo

1. Do konkursu może przystąpić osoba, która spełnia następujące wymagania:

- jest nauczycielem mianowanym lub dyplomowanym;
- ukończyła studia wyższe magisterskie i posiada przygotowanie pedagogiczne oraz kwalifikacje do zajmowania stanowiska nauczyciela w danym przedszkolu, szkole lub placówce;
- ukończyła studia wyższe lub studia podyplomowe z zakresu zarządzania albo kurs kwalifikacyjny z zakresu zarządzania oświatą, prowadzony zgodnie z przepisami w sprawie placówek doskonalenia nauczycieli;
- posiada co najmniej pięcioletni staż pracy pedagogicznej na stanowisku nauczyciela lub pięcioletni staż pracy dydaktycznej na stanowisku nauczyciela akademickiego;
- w okresie pięciu lat bezpośrednio przed powierzeniem stanowiska dyrektora uzyskała, co najmniej dobrą ocenę pracy w przedszkolu, szkole lub placówce, a w przypadku nauczyciela akademickiego — pozytywną ocenę pracy w okresie ostatnich czterech lat pracy w szkole wyższej, jeżeli stanowisko dyrektora obejmuje bezpośrednio po ustaniu zatrudnienia w szkole wyższej, albo w okresie roku bezpośrednio przed przystąpieniem do konkursu na stanowisko dyrektora uzyskała pozytywną ocenę dorobku zawodowego;
- posiada zaświadczenie lekarskie o braku przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania pracy na stanowisku kierowniczym;
- nie była karana karą dyscyplinarną, o której mowa w art. 76 ust. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. — Karta Nauczyciela (tekst jednolity: Dz. U. z 2006 r. Nr 97, poz. 674), oraz nie toczy się przeciwko niej postępowanie dyscyplinarne;
- nie była karana za przestępstwo popełnione umyślnie oraz nie toczy się przeciwko niej postępowanie karne;
- nie była karana zakazem pełnienia funkcji kierowniczych związanych z dysponowaniem środkami publicznymi, o którym mowa w art. 31 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 17 grudnia 2004 r. o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2005 r. Nr 14, poz. 114 i Nr 249, poz. 2104 oraz z 2006 r. Nr 79, poz. 551).

2. Oferty osób przystępujących do konkursu powinny zawierać:

- uzasadnienie przystąpienia do konkursu wraz z koncepcją funkcjonowania i rozwoju szkoły;
- życiorys z opisem przebiegu pracy zawodowej, zawierający w szczególności informację o stażu pracy pedagogicznej — w przypadku nauczyciela lub stażu pracy dydaktycznej — w przypadku nauczyciela akademickiego;

- akt nadania stopnia nauczyciela mianowanego lub dyplomowanego oraz dokumenty potwierdzające posiadanie wymaganego wykształcenia — w przypadku osoby będącej nauczycielem;
- dyplom ukończenia studiów wyższych oraz dokumenty potwierdzające posiadanie wymaganego stażu pracy, wykształcenia i przygotowania zawodowego — w przypadku osoby nie będącej nauczycielem;
- dyplom ukończenia studiów wyższych lub studiów podyplomowych z zakresu zarządzania albo zaświadczenie o ukończeniu kursu kwalifikacyjnego z zakresu zarządzania oświatą;
- ocenę pracy, o której mowa w § 1 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 6 maja 2003 r. w sprawie wymagań, jakim powinna odpowiadać osoba zajmująca stanowisko dyrektora oraz inne stanowiska kierownicze, w poszczególnych typach szkół i placówek;
- zaświadczenie lekarskie o braku przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania pracy na stanowisku kierowniczym;
- oświadczenie, że kandydat nie był karany karą dyscyplinarną, o której mowa w art. 76 ust. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. — Karta Nauczyciela (tekst jednolity: Dz. U. z 2006 r. Nr 97, poz. 674) oraz nie toczy się przeciwko niemu postępowanie dyscyplinarne;
- oświadczenie, że kandydat nie był karany za przestępstwo popełnione umyślnie oraz nie toczy się przeciwko niemu postępowanie karne;
- oświadczenie, że kandydat nie był karany zakazem pełnienia funkcji kierowniczych związanych z dysponowaniem środkami publicznymi, o którym mowa w art. 31 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 17 grudnia 2004 r. o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2005 r. Nr 14, poz. 114 i Nr 249, poz. 2104 oraz z 2006 r. Nr 79, poz. 551);
- oświadczenie, że kandydat wyraża zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (tekst jednolity: Dz. U. z 2002 r. Nr 101, poz. 926, Nr 153, poz. 1271, z 2004 r. Nr 25, poz. 219 i Nr 33, poz. 285) w celach przeprowadzenia konkursu na stanowisko dyrektora.

3. Oferty należy składać w zamkniętych kopertach z podanym adresem zwrotnym i dopiskiem „Konkurs”, w terminie 14 dni od dnia ukazania się ogłoszenia, na adres:

Powiatowy Zespół Obsługi Szkół i Placówek Oświatowych w Kolnie
ul. 11 Listopada 1, 18-500 Kolno, pok. 104

Konkurs przeprowadzi komisja konkursowa powołana przez Zarząd Powiatu Kolneńskiego.
O terminie i miejscu przeprowadzenia postępowania konkursowego kandydaci zostaną powiadomieni indywidualnie.

REKLAMA

Policealna Szkoła Ochrony VIP

w Łomży

proponuje absolwentom szkół średnich
(MATURA NIE JEST WYMAGANA)

podjęcie nauki w nowym roku szkolnym na kierunku

TECHNIK OCHRONY FIZYCZNEJ OSÓB I MIENIA

ZAPRASZAMY PANIE I PANÓW

Ukończenie Szkoły uprawnia do wystąpienia z wnioskiem o wydanie licencji drugiego stopnia pracownika ochrony bez dodatkowych egzaminów.

- Kadre dydaktyczną Szkoły stanowią wykładowcy wywodzący się z GROM, BOR, POLICJI
- Najlepszym absolwentom Szkoła udziela pomocy w znalezieniu pracy
- Szkoła umożliwia uzyskanie Międzynarodowego Certyfikatu Pracownika Ochrony w ramach International Bodyguard and Security Services Association oraz dyplomu Izraelskiej Szkoły Ochrony

Zapisy:

poniedziałek – piątek, godz. 8.00–16.00

Łomża, ul. Stacha Konwy 11, tel. 216-40-29

Ostrów Mazowiecka, tel. (029) 644-15-88

Ostrołęka, tel. (029) 764-45-74

www.szkolavip.pl



**GLAZURA
TERAKOTA**

Gresy już od 16,00 zł/m²
Glazura od 19,90 zł/m² I gat.
Klej od 12,99 zł/25 kg

**W LIPCU KOMINKI
W PROMOCYJNEJ CENIE**

Łomża, ul. Zjazd 2, tel. 216-56-47



Mówią o nas, że jesteśmy
najlepsi!

Certyfikat ISO 9001:2001

semestr gratis

wpisowe 0zł raty już od 69zł

Dwuletnie Szkoły Policealne: technik: administracji, bhp, ekonomista, handlowiec, informatyk, logistyk, obsługi turystycznej, ochrony środowiska, organizacji reklamy, rachunkowości, rolnik, usług fryzjerskich, usług kosmetycznych.

Jednoroczne Szkoły Policealne: biomasaż, dekorator wnętrz, ekspedytor, grafika komputerowa, pracownik ds. osobowych, przedstawiciel handlowy, sekretarka, stylistka, wizaż.

• **3-letnie Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych**

• **2-letnie Uzupełniające Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych**

**Zaświadczenia
do WKU i ZUS.**

**58 kierunków
w 49 miastach!**

Łomża, ul. Legionów 7
tel. (086) 215-02-15

Infolinia 0 801 100 777

www.zak.edu.pl

* Dotyczy wybranych kierunków 2-letnich



WYDAWNICTWO "KONTAKTY"

poszukuje:

PRZEDSTAWICIELA HANDLOWEGO

na terenie województwa podlaskiego
(Łomża, Zambrów, Grajewo, Białystok)

OD KANDYDATÓW OCZEKUJEMY:

- minimum średniego wykształcenia
- doświadczenia w sprzedaży i obsłudze klienta
- dyspozycyjności i samodzielności
- łatwości nawiązywania kontaktów, zdolności organizacyjnych, kreatywności

OFERUJEMY:

- niezależność i motywacyjne, atrakcyjne wynagrodzenie prowizyjne
- długoletnią współpracę
- możliwość rozwoju zawodowego

CV prosimy przysłać na adres: Wydawnictwo "Kontakty", al. Legionów 18 - 400 Łomża lub e-mailem: redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Firma — Importer parafarmaceutyków dla bydła z kilkuletnim doświadczeniem na rynku zatrudni
PRZEDSTAWICIELA HANDLOWEGO
z regionu łomżyńskiego

Wymagania:

- wykształcenie min. średnie rolnicze,
- 2-letni staż na podobnym stanowisku,
- umiejętność negocjacji i prezentacji produktu.

Oferujemy atrakcyjne warunki finansowe, praca w dużym zespole, szkolenia. Osoby zainteresowane prosimy o składanie CV oraz listu motywacyjnego.

PPHU „UNICORN”

07-417 Ostrołęka, ul. Magazynowa 1

Paralotnią na ratunek

Piloci w tężniach

NR 12 (12)

CENA 2,50 zł

TYGODNIK

Lotniczy

TYGODNIK LOTNICZY

paralotnie • motolotnie • ulm

balony • szybowce • spadochrony

12 lipca 2006

**Uwolnić
motolotnie!**

w salonach prasowych RUCH SA, Inmedio,
Relay, Kolporter SA, Franpress,
EMPIK

Wyższa Szkoła Agrobiznesu w Łomży

ul. Wojska Polskiego 161

18-402 Łomża

zaprasza do składania ofert na:

- **Świadczenie usług gastronomicznych dla studentów i pracowników WSA**

(szczegółowe informacje: Maciej Macieboch
tel. 0 86 216 94 97 w. 29)

- **Dostawę materiałów biurowych**

(szczegółowe informacje: Zdzisław Rogowski tel. 0 86 216 94 97)

- **Dostawę akcesoriów komputerowych**

(szczegółowe informacje: Andrzej Borusiewicz
tel. 0 86 216 94 97 w. 41)

- **Ochronę obiektów Uczelni**

(szczegółowe informacje: Mariusz Brzeziński
tel. 0 86 21 6 94 97 w. 25)

Oferty należy składać do dnia 28 lipca 2006 r. w Recepcji Uczelni.

Wyższa Szkoła Agrobiznesu w Łomży
zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty.

KONTAKTY
TYGODNIK PODLASKI

Warto mieć dobre kontakty ...

W PRENUMERACIE TANIEJ NIŻ W KIOSKU I DODATKOWA BONIFIKATA NA OGŁOSZENIA

Informacje: 086 216 42 43

DO 20 LIPCA NA POCZCIE, U LISTONOSZA LUB W ODDZIALE "RUCH"
ZAPRENUMERUJESZ "KONTAKTY" NA MIESIĄC SIERPIEŃ ORAZ NA III I IV KWARTAŁ BR.